

Taras Didyk

## FUNKCJA PROPAGANDOWA STRON OKŁADKOWYCH CZASOPISM SATYRYCZNYCH „КРОКОДИЛ” I „ПЕРЕЦЬ” W CZASACH ZSRR

### Wstęp

Temat systemów totalitarnych, a w szczególności komunistycznych, jest jednym z niewielu, w którym zawsze można znaleźć nową problematykę. Od wczesnego dzieciństwa interesowało mnie to, w jaki sposób krwawe reżimy XX wieku kierowały swoimi obywatelami. Na początku dziwiłem się, dlaczego ludzie nie sprzeciwiali się, a nawet kochali rządzących, którzy ich gnębili. Z czasem zrozumiałem, że władza totalitarna panowała głównie dzięki propagandzie.

Ten temat bardzo mnie interesuje, postanowiłem więc poznać sposoby działania propagandy, aby dzięki pozyskanej wiedzy uniknąć losu marionetki w rękach dzisiejszych propagandzistów. Doskonałym sposobem na zgłębienie pasjonującego mnie zagadnienia okazała się realizacja projektu tego rozdziału książki.

Jak już wspomniałem, kwestia propagandy jest na tyle szeroka, że postanowiłem przyjrzeć się tematowi w aspektach jeszcze nieprzebadanych. Podjąłem decyzję, aby przeanalizować pierwsze strony (nazywam je okładkami lub stronami okładkowymi) wybranych czasopism z okresu ZSRR, aby wykazać, że były one nośnikami przekazów propagandowych, charakterystycznych dla kolejnych etapów funkcjonowania Kraju Rad. Takie ujęcie tematu wydaje mi się atrakcyjne także z tego powodu, że propagandziści docierali do zwykłych obywateli taką przykładowo drogą, którą w ostatniej kolejności można by łączyć z propagandą – poprzez publikacje humorystyczne.

W polskiej literaturze naukowej trudno odnaleźć pozycje na temat propagandy radzieckiej zawartej w tamtejszych magazynach humorystycznych, postanowiłem więc zapoznać polskiego czytelnika z tym niezwykłym i, moim zdaniem, bardzo interesującym tematem.

Głównym celem pracy jest zatem ukazanie poszczególnych wariantów przekazów propagandowych w kolejnych okresach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Centralne miejsce owego zobrazowania zajmą analizy stron okładkowych weryfikujące hipotezę, że może w nich „ukrywać się”

propaganda. Każdy element „jedyński”: każdy obrazek, każdy tekst może być nacechowany zamysłem propagandowym, a czytelnicy, nie podejrzewając niczego, są narażeni na uleganie licznym przekazom, które na co dzień kształtują ich opinię.

Mam nadzieję, że moja praca nie tylko ukaże przemiany przekazów propagandowych, zawartych w formach i treści stron okładowych czasopism, zachodzące zgodnie z narracją władzy obowiązującą w danych czasie historycznym, ale także udowodni, że manipulacja opinią publiczną może ujawniać się nawet w tak niespodziewanym miejscu, jakim są wydawnictwa humorystyczne.

### **Propaganda jako programator świadomości**

propaganda jest częścią każdego systemu władzy. Politycy wykorzystują ją do kierowania obywatelami państwa w celu wytworzenia wizji pięknego i szczęśliwego życia. Propaganda też często kreuje obraz świata, w który wierzą setki tysięcy ludzi. W roku 1928 Edward Bernays pisał:

Nami kierują, naszą świadomość programują, nasze gusta kształtują, nasze idee nam proponują – i wszystko to czynią w zasadzie ludzie, o których my nigdy i nic nie słyszeliśmy [Бернейс, 2020, s. 4].

Propaganda jako zjawisko istnieje od wielu lat i zmienia swoją postać, ale nie istotę.

Niezależnie od terytorium i środowiska, jakiego dotyczy, propaganda nie może zmieniać swojej istoty, która wyraża się w próbie kształtowania opinii publicznej, wpływania na emocje i wolę ludzi, skłaniania ich do działania [Szulczewski, 1971, s. 7].

Każda epoka potrzebuje swoich metod i mitów propagandowych. W starożytnym Rzymie popularna była historia o złych Kartagińczykach, którzy spalali żywe dzieci na ofiarę bogu. W średniowieczu propaganda weszła na nowy poziom. Bardzo dobrze pokazuje to okres krucjat. Wtedy to, pod hasłem świętej wojny, ogłoszonym 27 listopada 1095 roku na synodzie w Clermont przez papieża Urbana II, setki tysięcy ludzi udały się, aby odbić Jerozolimę z rąk muzułmanów. Szli wszyscy: zarówno biedota, w chłopskiej wyprawie krzyżowej, jak i tysiące dzieci, w krucjacie dziecięcej. Oczywiście większość z tych osób zginęła i nigdy nawet nie zobaczyła świętej ziemi, jednak sytuacja ta pokazuje, jak łatwo było zachęcić ludzi do podejmowania działań zbrojnych. Obiecywano im przykładowo raj i uwolnienie od grzechów.



Obecnie propagandę definiuje się jako:

Celowe oddziaływanie na zbiorowości i jednostki zmierzające do pozyskania zwolenników i sojuszników, wpojenia pożądanых przekonań i wywołania określonych dążeń i zachowań [Encyklopedia PWN, *Propaganda*].

Powyższa definicja dość konkretnie opisuje zasięg i cel działania propagandy, jednak należy pamiętać, że niektórzy badacze uważają ją za nie do końca słuszną. Jak pisze Michał Szulczewski, „pojęcie propagandy jest współcześnie dosyć mgliste, niesprecyzowane, a przy tym prawie powszechnie traktowane podejrzliwie, intuicyjnie bowiem podporządkowuje mu się różne negatywne treści” [Szulczewski, 1971, s. 42]. Z kolei Edward Bernays, który był jednym z pierwszych autorów piszących o propagandzie, twierdzi, że „świadome i umiejętne manipulowanie uporządkowanymi nawykami i gustami jest ważnym elementem demokratycznego społeczeństwa” [Бернейс, 2020, s. 4]. Gergii Poczepcow rozwija tę myśl:

Miecz – to taktyczny wariant kierowania. Religia, propaganda są strategicznymi wariantami. One nie tyle są zajęte faktami, ile regułami. I, co ważniejsze, ponieważ fakty są wynikiem stosowania reguł, można zauważyć, że stworzywszy regułę, można otrzymać nowe fakty. Stworzenie nowego faktu, mimo wszystko nie doprowadzi do powstania nowej reguły [Почепцов, 2018, s. 5].

Zdaniem badacza propaganda stanowi zatem element tworzenia społeczeństwa i może pełnić zarówno pozytywne, jak i negatywne funkcje. Wszystko zależy od tego, kto kieruje główną rozgłosnią propagandową.

### **Rola propagandy w ZSRR**

doskonałą politykę kreowania opinii tłumów uprawiały państwa XX wieku. Epoka rozwoju technologii udostępniła nowe sposoby oddziaływania na ludzi. Jedną z pierwszych sił politycznych, które w pełni wykorzystywały nowe możliwości do popularyzacji swojej ideologii, byli komuniści. Jak wiadomo, przyniosło to sukces w postaci rewolucji socjalistycznej i stworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) – supermocarstwa istniejącego od roku 1922 do 1991.

Państwo robotników i chłopów powstało w XX wieku, ale podstawy do jego pojawienia się na mapie istniały od lat. Jeszcze „na przełomie wieków Rosja była krajem rolniczym, imperium feudalnym zajmującym ogromne terytorium, opierającym się niemal wyłącznie na rolnictwie jako źródle dochodu narodowego”

[Marples, 2006, s. 23]. Rewolucja przemysłowa, która rozwijała kraje zachodnie, w Imperium Rosyjskim na początku nie otrzymywała wsparcia władz, a w niektórych przypadkach narażała się na ostry sprzeciw. Dopiero w 1861 roku zostało zniesione prawo właściciela ziemi do własności nad mieszkającymi w tym miejscu chłopami, a fabryki zaczęły zwiększać swoje obroty. Przyczyniło się to do wzrostu populacji miast, a co za tym idzie, do rozwoju poglądów politycznych. Niezadowoleni ludzie zaczęli tworzyć różne ruchy, z którymi walczyły carskie władze. Doszło nawet do skutecznego zamachu na Aleksandra II w 1881 roku. To oczywiste, że w końcu owe procesy musiały doprowadzić do jakiejś konsekwencji i „w 1898 roku w Mińsku, w drewnianym baraku, odbył się pierwszy «zjazd» Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (SDPRR)” [Marples, 2006, s. 24]. Może fakt ten nie wydawał się znaczący, jednak w następnych latach nowe partie zaczęły pojawiać się w coraz większej liczbie. „Partia Socjalistów – Rewolucjonistów, uważająca chłopstwo za podstawową siłę, powstała w 1900 roku i generalnie była największą spośród wszystkich rosyjskich partii politycznych” [Marples, 2006, s. 24]. Jednak to właśnie mała i prześladowana przez rosyjskie władze SDPRR miała się stać siłą prowadzącą do ostatecznej śmierci monarchii.

W samej partii istniała rozbieżność poglądów. Z jednej strony, duża grupa Julija Martowa zabiegała o to, żeby do partii mógł dołączyć każdy człowiek sympatyzujący z ideami marksizmu. Z drugiej zaś strony, inny zespół na czele z Władimirem Uljanowem, czyli Leninem, lobbował powołanie nie małej, ale silnej partii rewolucjonistów. Podczas uzasadnienia swojej koncepcji Uljanow odwołał się do broszury *Co robić?* z 1902 roku własnego autorstwa. Na skutek dyskusji na II zjeździe SDPRR w Londynie, w 1903 roku, partia podzieliła się na mienszewików, na czele z Martowem, i bolszewików, pod przywództwem Lenina.

Partia bolszewicka aktywnie działała i pozyskiwała coraz większe wsparcie w społeczeństwie. Podczas rewolucji 1905 roku zostały utworzone Rady Delegatów Robotniczych w Petersburgu i Moskwie, a „w 1912 roku na konferencji w Pradze partia formalnie oddzieliła się od mienszewików i zaczęła wydawać swój dziennik «Prawda»” [Marples, 2006, s. 34].

Rewolucja lutowa 1917 roku była oczekiwaną konsekwencją polityki władzy carskiej i trwającej pierwszej wojny światowej. Mieszkańcy imperium chcieli godnego życia i pokoju, jednak Tymczasowy Rząd, który zastąpił carat, postanowił zwyciężyć, co narażło go na sprzeciw w społeczeństwie i armii, gdzie poglądy komunistyczne były bardzo popularne.

Od tego czasu bolszewicy przyspieszyli swoje przygotowania do przejęcia władzy. Do kraju powrócił Lenin, a uczestnicy partii prowadzili aktywną agitację. Powstawały miejscowe Rady Robotniczych Deputatów. W tym samym czasie państwo zaczęło się „rozklejać”. Różne narody domagały się autonomii, a nawet

niepodległości, co budziło szowinistyczne poglądy dużej części Rosjan, a wszelkie kompromisy prowadziły do utraty legitymizacji rządu w przekonaniach społecznych. Pucz Kornilowa w końcu sierpnia 1917 roku, który pomógł pokonać oddziały bolszewickie, tylko przyspieszył proces utraty autorytetu przez Tymczasowy Rząd i popularyzacji bolszewików.

W rezultacie stało się to, czego wcześniej czy później można było się spodziewać. 6–8 listopada (24–26 października st.st.<sup>1</sup>) 1917 roku doszło do przewrotu bolszewickiego, potem zaczęła się długa wojna domowa.

Pod koniec wojny wyodrębniło się sześć socjalistycznych republik radzieckich – Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka (RFSRR), Ukraińska SRR, Białoruska SRR, Azerbejdżan, Armenia i Gruzja (od 13 grudnia 1922 roku państwa kaukaskie tworzą Zakaukaską Federacyjną Socjalistyczną Republikę Radziecką) (...) Wypadki wojny domowej miały najbardziej burzliwy przebieg na Ukrainie, gdzie skład rządu zmieniał się kilkakrotnie, a bolszewikom brakowało znaczącego poparcia wśród rdzennej ludności [Marples, 2006, s. 94].

Komuniści musieli walczyć o każdy kawałek ziemi byłego imperium. W roku 1922 bolszewicy zadali sobie pytanie o to, w jaki sposób zjednoczyć wszystkie podporządkowane terytoria. Wszystko zaczęło się od zawarcia różnych układów, które połączyły ekonomiczne i wojskowe systemy nowych państw. Dalej padały różne propozycje zjednoczenia się w jedno wielkie państwo. Wyodrębniły się trzy strategie:

- 1) autonomizacja – wszystkie republiki radzieckie mają wejść na prawach autonomii do RFSRR (projekt Stalina);
- 2) federacja – nowe państwo będzie miało formę federacji, gdzie republiki będą działać wspólnie dla dobra wszystkich (projekt Lenina);
- 3) konfederacja – państwa łączy zjednoczona armia i wolne granice (projekt przedstawicieli państw kaukaskich).

Idea autonomizacji spotkała się z krytyką ze strony przedstawicieli innych republik, a nawet samego Lenina. Z kolei idea konfederacji nie pasowała rządowi bolszewików. Wreszcie na I Zjeździe Rad 30 grudnia 1922 roku delegaci RFSRR, USRR, BSRR (na ten moment RSRB) i ZFSRR ogłosili stworzenie nowego państwa – Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Po przyjęciu konstytucji ZSRR w styczniu 1924 roku ze składu RFSRR zostały wyodrębnione: Turkmeńska SRR i Uzbecka RSR.

Centralny rząd w Moskwie otrzymał decydujący głos w sprawach obronności, budżetu państwa, bezpieczeństwa narodowego, kontroli granic, handlu z zagranicą, reprezen-

<sup>1</sup> Kalendarz juliański (stary styl).

towania państwa na arenie międzynarodowej i transportu. Cztery republiki zachowały kontrolę w sprawach polityki wewnętrznej, ochrony zdrowia, sądownictwa i edukacji. Najwyższym organem ZSRR stał się Wszechzwiązkowy Zjazd Rad, a w okresie między zjazdami państwem kierował Centralny Komitet Wykonawczy (CKW), który składał się z Rady Związku i Rady Narodowości [Marples, 2006, s. 96].

Republiki miały formalne prawo do odłączenia się od ZSRR, ale władza w Moskwie nigdy by na to nie pozwoliła.

Od tego momentu propaganda stała się bardzo istotna, ponieważ większość narodów Związku Radzieckiego podzieliła się na dwie części. Jedni mieszkańcy cieszyli się rządem komunistycznym, a inni pamiętali krótką niepodległość własnych państw i nie byli zbyt zadowoleni z tego, że znowu znajdują się pod skrzydłami Moskwy.

Przed propagandową machiną świeżo utworzonego Związku Radzieckiego powstało trudne zadanie. Jak pisze Georgij Poczepcow:

Stworzenie ZSRR było realną rewolucją, ponieważ zamienił się cały system władzy, a nie tylko pierwsze osoby, jak to często bywa. Wskutek tego zmieniano się wszystko – edukacja, nauka, armia, literatura i sztuka, ponieważ na nich ciążyło zadanie stworzenia i uzasadnienia w możliwie najkrótszym czasie oraz utrzymywania nowego obrazu świata [Почепцов, 2019, s. 4].

To znaczy, że propagandziści musieli wówczas przekonać ludzi do tego, że życie stało się lepsze, a wszystkich czeka piękna przyszłość.

Zachodni badacze zagadnień opinii publicznej podkreślają mocno stabilizującą rolę propagandy, wskazując na to, że główne jej zadanie polega na umacnianiu istniejących już przekonań, przeważających wśród ogółu adresatów [Szulczewski, 1975, s. 8].

System propagandy w ZSRR był bardzo obszerny i wszechobecny. Propaganda funkcjonowała w prasie, kinie, telewizji czy w radiu. Do dzisiaj ludzie pamiętają głos Jurija Lewiatana i jego przekaz o początku II wojny światowej. Czasem była ona prawie niezauważalna, tak jak w scenie ze śpiewem kościelnym na wyspie w komedii Leonida Gajdaja *Brylantowa ręka*.

### **Propagandowy przekaz prasowy**

W celu opisanie pewnych elementów systemu propagandowego Kraju Rad skupię się na prasie, a konkretnie na okładkach dwóch magazynów humorystycz-

nych. To właśnie one w prosty i zrozumiały sposób przekazują informację. Groteskowe karykatury z małymi napisami lub monumentalne ilustracje prezentujące satyrycznie wielkość przemysłu, uczucia patriotyczne i partię są zrozumiałe dla wszystkich i pozwalają oddziaływać na ludzi przez śmiech, emocje pozytywne oraz poczucie humoru. Skutkiem tego jest systematyczne i skuteczne działanie propagandy. Jak podkreśla G. Poczekow:

Propaganda musi nie tylko opowiadać o sukcesach, realnych czy domniemanych, ale i chronić masową świadomość przed wiedzą o negatywnych wydarzeniach państwowych [Почепцов, 2019, s. 11].

Mimo że telewizja i radio pozwalały na szybkie przekazywanie informacji, prasa pozostała jednym z głównych narzędzi propagandzystów. W kulturze europejskiej, która kształtowała się pod wpływem chrześcijaństwa, słowo drukowane zawsze miało wielkie znaczenie i cieszyło się zaufaniem.

Reklama, pocztówka, hasło są agitacyjnymi, propagandowymi materiałami, których główne zadanie zależy od aktualnej koniunktury [Алтунян, 2012, s. 159].

Warunkiem skuteczności działania przekazu propagandowego jest jego zrozumiałość dla odbiorców. Komunikat musi docierać do wszystkich, niezależnie od stopnia zainteresowania polityką, a nawet umiejętności czytania. Najlepszym rozwiązaniem w takim przypadku będzie kodowanie treści propagandowej za pomocą obrazu. Jak podaje słownik PWN, obraz to:

Dzieło plastyczne przedstawiające kogoś lub coś, wykonane za pomocą farb, kredek, ołówka itp. na płótnie, papierze lub desce [Słownik PWN].

Z definicji wynika, że obraz jest tworzony przez człowieka, a to znaczy, że człowiek za pomocą obrazu może przekazać jakiegokolwiek przekaz, a także uczynić go powszechnie zrozumiałym, bo:

Wizualne środki, w odróżnieniu od werbalnych czy intelektualnych (słowo, pojęcie, teorie), pozwalają człowiekowi praktycznie nagle postrzegać zaprogramowane działanie (choćby przynieść korzyści ono może znacznie później), przy czym działanie za pomocą wizualnych środków przekazu jest silniejsze, ponieważ wpływa nie tylko na intelekt, ale i na emocje oraz zmysły człowieka [Ворошилова, 2013, s. 95].

W roli obrazu propagandowego może przykładowo występować logotyp, plakat, karykatura czy obraz apelujący do uczuć patriotycznych. Właśnie te dwa ostatnie rodzaje obrazów znalazły się na licznych stronach okładowych analizowanych tytułów humorystycznych.

Zwykle tego typu dzieła wizualne pozwalają w prosty sposób podać informacje odbiorcom.

Wykorzystując konceptualne obrazy, autor może bardzo dokładnie przekazać treść jakiegokolwiek socjalnego zjawiska, swój stosunek i stosunek społeczeństwa do przedstawionych personażów, problemów [Ворошилова, 2013, s. 95].

Propagandziści radzieccy wysoko cenili skuteczność obrazów. Szczególnie zaś doceniali rolę satyry, o której Pierwszy Sekretarz KC KPZR Nikita Sergijewicz Chruszczow powiedział:

Satyra – jak ostra brzytwa; ma pokazać guzy u człowieka i od razu, jak dobry chirurg, wycinać je. Lecz z broni satyry trzeba umieć dobrze korzystać, jak chirurg korzysta ze swojego skalpela, żeby wycinać szkodliwe tkanki i nie zaszkodzić organizmowi, nie wyrządzić mu szkody. To jest mistrzostwo [Хрущёв, 1963, c. 9–10].

Za wyjątkowo wartościowe uznawali obrazy o tematyce patriotycznej, która zachęcała do wydajnej pracy, walki z wrogami ludu i miłości do radzieckiej ojczyzny.

W swojej pracy skupię się na analizie okładek, bo to właśnie w nich znajduje się główny przekaz propagandowy określonego numeru czasopisma.

### **Okładka jako główny nośnik propagandowy czasopisma**

Okładka to „jedna z dwóch lub obie zewnętrzne karty książki, broszury, zeszytu itp.” [Słownik PWN].

Kiedy bierzemy do ręki czasopismo, najpierw widzimy okładkę. „«Nie ocenia się książki po okładce», «nie szata zdobi człowieka» — prawdopodobnie nie ma bardziej mylnych określeń w odniesieniu do pierwszej, powierzchownej, ale istotnej z punktu widzenia dalszej relacji, oceny przedmiotu lub osoby” [Bierkowski, Repucho, 2017, s. 14]. Okładka kształtuje pierwsze wrażenie odbiorcy, ściśle określa treść i zawartość wydania. To okładka zachęca do kupienia książki, czasopisma czy innej publikacji drukowanej.

W dziennikach humorystycznych na pierwszej stronie mieści się obraz, który niekoniecznie przekazuje treść ludyczną. Często ten rysunek jest małym plakatem propagandowym, który nawiązuje do wielkości państwa i partii.

Oczywiste jest to, że projektowanie graficzne książek, a tym samym okładek i obwolut, było podporządkowane stylom i prądom obecnym w sztuce w różnych okresach historycznych. Okładki i obwoluty, podobnie jak ilustracje w książkach, reprezentowały „określone kierunki artystyczne właściwe dla danej epoki (...) stając się odbiciem nowych nurtów artystycznych” [Szczęśniak, 2017, s. 34].

Projektowanie graficzne okładki odgrywa bardzo ważną rolę, głównie wówczas, gdy przekazywane informacje mają przekonać ludzi do jakiejś sytuacji oraz zachęcić do działań. Są to podstawowe cele, które przyświecają propagandzie, a do ich realizacji niezbędna jest poprawnie skonstruowana okładka. Takie projektowanie podporządkowane jest pewnym zasadom:

- „bliskość (ang. *proximity*) – oznacza rozmieszczanie poszczególnych komponentów w niewielkiej odległości od siebie, dzięki czemu mogą zaistnieć między nimi związki;
- jedność (ang. *unity*) – sposób łączenia ze sobą zasadniczo odmiennych elementów szaty graficznej, tak aby powstała jednorodna całość, a nie suma pojedynczych detali;
- kontrast (ang. *contrast*) – poszczególne elementy projektu są rozmieszczane w taki sposób, że ich wzajemne przeciwieństwa stają się widoczne, powodując dynamizację projektu;
- hierarchia (ang. *hierarchy*) – rozmieszczanie poszczególnych elementów ze względu na ich znaczenie;
- równowaga (ang. *balance*) – zachowanie równowagi między elementami projektu, tak aby obraz i druk pasowały do siebie w niemal niezauważalny sposób;
- światło (ang. *white space*) – pusta przestrzeń między elementami kompozycji, często wskazująca na ich ważność;
- retoryka (ang. *rhetoric*) – perswazja, wymagająca skutecznego posługiwania się językiem skierowanym do docelowej grupy odbiorców” [Szczęśniak, 2017, s. 35–36].

Również ważna jest kolorystyka. Od kolorów zależy to, czy publikacja rzuci się w oczy, czy zostanie zauważona na półce między dziesiątkami innych.

Sprzedaż okładek, gdzie dominowały chłodne kolory, które kojarzą się z naturą i są relaksujące, była niższa niż w innych kombinacjach kolorystycznych dla tytułów poniżej 5 dolarów. Z drugiej strony okładki, gdzie dominowały kontrastowe i ciepłe kolory sprzedawały się lepiej [Szabelska, *Anatomia okładki...*].

Jeżeli podane kryteria są spełnione, to okładka nie tylko przyciągnie uwagę, ale też bardzo skutecznie przekaże informację odbiorcom. Warto zaznaczyć, że radzieckie okładki, jak również inne dzieła sztuki w tym państwie, niemal zawsze spełniają te kryteria, nie pozostawiając szerokiego pola dla odmienności. Wszystkie możliwe zamysły, w szczególności w epokach poniewojskich, są identyczne z ideami partii.

W końcu można powiedzieć, że zadaniem okładki „jest zwrócenie uwagi i za pomocą skrótowych czy symbolicznych informacji wskazanie na zawartość”



[Szczęśniak, 2017, s. 38]. wydania. Okładka jest elementem, który pokazuje główne intencje nadawcy, opowiada jego myśli i wywiera ten pierwszy i najważniejszy wpływ na odbiorcę. Z tego można wywnioskować, że w wydaniach, które mają na celu propagandę, okładka jest, jeżeli nie najważniejszym, to jednym z najważniejszych elementów.

### **Odzwierciedlenie historii ZSRR w przekazie propagandowym czasopism „Крокодил” i „Перець”**

Dzięki temu, że magazyny satyryczne były obecne w ZSRR od początku istnienia Kraju Rad, można w ich treści prześledzić ewolucję propagandy i zmiany polityki władz w tym państwie. Do celów badawczych wybrałem dwa najbardziej popularne magazyny Związku Radzieckiego: „Крокодил” i „Перець”. Wydawano je od 1922 roku, więc idealnie pozwolą prześledzić ewolucję przekazów propagandowych w ZSRR. Bardzo dobrze odzwierciedlają wszystkie etapy historii państwa.

Tygodnik „Крокодил” pojawił się jako dodatek do „Рабочей газете”, która była drukowana przez organ Komitetu Centralnego Rosyjskiej, a później Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików). Na początku był to dodatek informacyjny z częścią satyryczną, która jednak z każdym kolejnym numerem zwiększała się objętościowo. Przez kilka miesięcy ukształtował się odrębny tygodnik humorystyczny. Nazwę publikacji nadał Sergii Gessen. Po zakończeniu Nowej Polityki Ekonomicznej i wprowadzeniu cenzury został zamknięty tygodnik „Лапоть”, po czym „Крокодил” został jedynym czynnym wydaniem humorystycznym na terenie całego ZSRR. Ta sama cenzura spowodowała zamknięcie części wydawnictwa w 1933 roku za „treści antyrewolucyjne”. Od tego czasu kierownictwo oficyny przeszło do gazety „Правда”, a „Крокодил” zaczął uczestniczyć we wszystkich działaniach perswazyjnych. Od roku 1934 tygodnik stał się jedną z największych i najważniejszych tub propagandowych Związku Radzieckiego. Satyra w „Крокодиле” nie ograniczała się do drobnych tematów. Krytyce podlegali urzędnicy małego i średniego poziomu, biurokracja, polityka zagraniczna kapitalistycznych państw. Jednocześnie obowiązkowe było pokazanie pięknego życia i zwycięstw w ZSRR. Po rozpadzie państwa dziennik, podobnie jak wiele innych, przeżywał upadek. Kilka razy był zamykany. W roku 2017 podjęto kolejną próbę odrodzenia wydania [Wikipedia, *Крокодил (журнал)*].

„Перець” pojawił się w 1922 roku w Charkowie, jednak zabrakło pieniędzy i drukiem wyszły tylko dwa numery. Wydawnictwo odrodziło się w 1927 roku pod nazwą „Червоний Перець” i było dodatkiem do gazety „Вісті ВУЦВК”. Redakcja nie bała się w ostrej formie żartować z przedstawicieli władzy i niektórych aspektów



radzieckiej rzeczywistości. Za to niejednokrotnie dochodziło do ścigania redaktorów przez milicję. I tak jak w przypadku innych wydań satyrycznych w latach 30., władze zaczęły represjonować twórców periodyku. W roku 1933 część składu redakcji pisma „Червоний Перець” aresztowano, a po upływie roku zaprzestano w ogóle drukowania wydawnictwa. Odrodzenie nastąpiło w 1942 roku w Kijowie pod nową nazwą „Перець”. Dziennik drukowano podczas wojny, a w 1946 roku redakcja doświadczyła nowych represji od KC KP(b)U. Jednak, nie bacząc na presję ze strony władz, w periodyku regularnie ukazywano różne karykatury, prozę i wiersze satyryczne, krytykujące radziecką nomenklaturę i jej politykę. „Перець” stał się jednym z najpopularniejszych wydań w Ukraińskiej SRR, a nawet w sąsiednich republikach. Podobnie jak inne wydawnictwa po upadku Związku Radzieckiego periodyk przeżywał trudności. W roku 2014 wyszedł ostatni numer, jednak w 2017 nastąpiło odrodzenie pod nazwą „Перець. Весела республіка”. Od roku 2019 kolejne numery publikowane są wyłącznie w formie elektronicznej [Wikipedia, *Перець (часопис)*].

Wszystkie egzemplarze zaczerpnąłem z internetowego archiwum ПУБЛИЧНА БИБЛІОТЕКА [Публичная библиотека] oraz z biblioteki elektronicznej <https://www.perets.org.ua> [Журнал „Перець ВЕСЕЛА РЕСПУБЛІКА”].

W celu metodologicznym przyjąłem podział historii ZSRR pod względem sytuacji politycznej i społecznej na siedem części:

- Powstanie i Nowa Polityka Ekonomiczna (1922–1928);
- Kolektywizacja, uprzemysłowienie, represje (1929–1940);
- Wielka Wojna Ojczyźniana (1941–1945);
- Odbudowa powojenna (1945–1953);
- Śmierć Stalina i „odwilż” (1953–1964);
- Breżniew i zastój (1964–1985);
- „Pieriestrojka” Gorbaczowa i upadek ZSRR (1985–1991) [Marples, 2006, s. 96].

Każda z tych części charakteryzuje się swoimi unikalnymi procesami i zjawiskami, do których musiała dostosowywać się propaganda. Warto zaznaczyć, że chociaż Dawid Marples nie rozdziela okresu wojennego i odbudowy powojennej, będą rozpatrywał je odrębnie, są to bowiem bardzo różne epoki z odmiennymi przekazami propagandowymi. Podobnie uczynię w związku z charakterem wydarzeń, które nastąpiły po śmierci Stalina. Uważam, że były one raczej częścią odwilży i stały się jej początkiem.

W tej pracy poddam analizie okładki według następującego schematu:

- miejsca i plany (Gdzie odbywają się wydarzenia? Ile jest planów?);
- personaż (Kogo przedstawiono na obrazie? Bohater wygląda groteskowo czy go wyidealizowano? Czy dana postać demonstrowa radzieckie stereotypy?);

- dekoracje, czyli otoczenia personaży (Czy są na obrazie dekoracje? Jak one wyglądają? Jak dekoracje charakteryzują bohaterów?);
- działania (Co się dzieje na obrazie?);
- napisy (Jakie napisy są na okładce? Jak one uzupełniają i tłumaczą rysunek?) [Марченко, Скирда, 2016].

Warto zaznaczyć, że w większości przypadków będę opisywać obraz na tyle szczegółowo, na ile będzie to istotne z punktu widzenia podjętej próby interpretacji treści propagandowej, zawartej w treści i formie przekazu okładowego.

### **Funkcja propagandowa stron okładowych czasopism satyrycznych „Крокодил” i „Пепец” w kolejnych okresach historycznych ZSRR**

#### **Okres „Nowej Polityki Ekonomicznej” (1922–1928)**

We wstępie opisałem powstanie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Po roku 1922 państwo to znajdowało się w głębokim kryzysie, spowodowanym ośmioletnim okresem działań zbrojnych w czasie I wojny światowej i wojny domowej.

Na początku podjęto próbę walki z ubóstwem za pomocą polityki komunizmu wojennego. Wymagało to „kontrolu państwa nad większością gałęzi przemysłu w kraju. Nacjonalizacja objęła duże zakłady przemysłowe, a także średniej wielkości fabryki i wiele drobnych. Do końca 1920 roku upaństwowiono wszystkie przedsiębiorstwa zatrudniające ponad 5 osób, a w ponad 60% tych przedsiębiorstw wprowadzono «kontrolę robotniczą» [Marples, 2006, s. 98]”. Oprócz całkowitej nacjonalizacji wydano zakaz handlu i obrotu pieniędzmi, skasowano opłaty za mieszkanie, wprowadzono kartki i twarde ceny. Bolszewicy chcieli od razu zacząć żyć w „komunistycznym raju”. Do wprowadzenia w życie komunizmu wojennego wykorzystywano: terror, centralizację, konfiskaty oraz inne działania represyjne. W konsekwencji połączenie wojny i polityki komunizmu wojennego spowodowało spadek poziomu życia, wystąpienia antyradzieckie i klęskę głodu lat 1921–1922.

Wraz z utworzeniem ZSRR problemy ekonomiczne i społeczne nie zniknęły, ale władza zrozumiała, że między burżuazyjnym kapitalizmem a komunizmem musi być jeszcze jeden etap rozwoju społeczeństwa. Takim etapem w 1921 roku stała się Nowa Polityka Ekonomiczna (NEP).

Zarówno NEP, „jak i «wojenny komunizm», wychodził za granice ekonomicznej i socjalnej polityki. Jeśli «wojenny komunizm» był próbą urzeczywistnienia utopijnych idei przez kierowników RKP (b) «Manifestu komunistycz-

nej partii» K. Marksa i F. Engelsa metodą «czerwonogwardyjskiego ataku», to epoka NEP-u stała się zaprzeczeniem polityki ekspropriacji [ekspropriacja, czyli przymusowe pozbawienie własności – T.D.] i wyrzeczeniem się marzeń na bezzwłoczne rozwijanie światowej komunistycznej rewolucji” [Кульчицький, 2010, s. 426].

Nowa polityka charakteryzowała się tym, że „przede wszystkim kluczowe stanowiska w rządzie miały pozostać pod kontrolą partii. Rząd miał też sprawować kontrolę nad «priorytetowymi gałęziami» gospodarki – przemysłem ciężkim, bankami, transportem i handlem zagranicznym” [Marples, 2006, s. 100]. Oprócz tych gałęzi, wprowadzono kilka programów mających na celu polepszenie życia robotników i chłopów. Pierwszym z nich stała się elektryfikacja, dzięki której w domach pojawiło się światło, zaczęto także budowę elektrowni na terytorium całego ZSRR. Drugą kampanią była likwidacja analfabetyzmu rozpoczęta jeszcze w 1920 roku. Zgodnie z planem każda osoba w wieku od 8 do 80 lat musiała nauczyć się czytać i pisać. Warto zaznaczyć, że ten program był niezwykle skuteczny i prawie wykorzenił analfabetyzm na terenach ZSRR. Trzecią wielką strategią był ogłoszony „na XII Zjeździe RKP (b) kurs na korienizację. Korienizacja – to nadanie narodom ZSRR możliwości rozwijania własnej kultury, języka, przygotowanie narodowych kadr w celu wzmocnienia wpływu komunistycznej partii w rejonach narodowych” [Марченко, Скирда, 2016, s. 42]. Ostatnimi, ale nie mniej ważnymi programami były: oddzielenie Kościoła od państwa, postulowanie ateizmu i trzeźwości. Chociaż większość reform, wprowadzonych w czasach NEP-u, została skasowana po 1929 roku, jednak te ostatnie były regularnie wznawiane do samego rozpadu ZSRR.

Jeszcze jedną ważną zmianę stanowiła reforma pieniężna w 1922 roku. „Ekonomiczna polityka «wojennego komunizmu» doprowadziła do całkowitego zniszczenia balansu obiegu towarów i pieniędzy oraz hiperinflacji. W 1921 roku realny koszt 100 tys. rubli dorównywał wartości jednej przedwojennej kopiejki [Кульчицький, 2004, s. 221]”. Do walki z inflacją utworzono Państwowy Bank oraz wprowadzono bilety bankowe (czerwońce), znaki radzieckie (ruble) i monety (kopiejki). Ruble były potrzebne po to, żeby zwalczyć deficyt budżetu. W roku 1923 zaczęto wymianę pieniędzy: 100 rubli z 1922 roku wymieniano na 1 rubel w 1923 roku. W roku 1924 zatrzymano edycję radzieckiej waluty i rozpoczęto jej wymianę na czerwońce.

Wszystkie opisane procesy odbywały się bardzo szybko i w bardzo trudnych warunkach. Bolszewicy dążyli do utrzymania władzy za wszelką cenę. W tym czasie zostały utworzone główne instytucje nowego imperium, ale w celu panowania trzeba było stworzyć i wyjaśnić obywatelom nową rzeczywistość. Przed propagandą stało niezwykle trudne zadanie; jak pisze G. Poczepecow:

Jeśli normalnie model świata tworzy się stuleciami, to za czasów radzieckich trzeba go było stworzyć w najkrótszym czasie [Почепцов, 2018, s. 5].

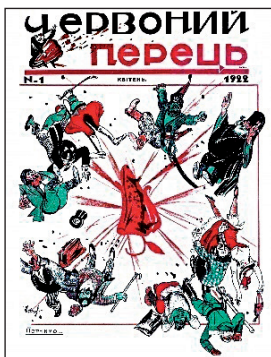
Propaganda radziecka zaczęła pracować całą swoją mocą i w krótkim czasie wytworzyła nowy świat, zasadzając jego zasady na pojęciach marksizmu-leninizmu oraz na najlepszych elementach kultury szlacheckiej:

Od przeszłości (niewątpliwie ciemnej i okrutnej, jak pisało się w dziecięcych podręcznikach) radziecki świat aktywnie i przy tym skrupulatnie brał wszystko, co najlepsze, a dokładnie – rzetelnie preparował właśnie szlachecką kulturę [Почепцов, 2018, s. 21].

Nowy świat miał swoje mity, legendy i księgi święte. Miejsce Boga i religii zastąpił komunizm, miejsca święte i świątych zajęli partia i jej przywódcy, zamiast rycerzy – robotnicy i chłopci. Jednocześnie ci nowi bohaterowie walczyli z takimi samymi świeżo stworzonymi potworami: kapitalizmem, burżuazją, Kościołem, nacjonalizmem etc. Propagandziści w wydaniach humorystycznych pomagali tworzyć tę nową historię i kulturę, chociaż w tym momencie jeszcze nie byli oficjalną i pełnoprawną częścią maszyny propagandowej ZSRR.

Zaangażowanie w tworzenie nowej rzeczywistości możemy zobaczyć już w pierwszym numerze czasopisma „Червоний перець” z kwietnia 1922 roku (rysunek 1).

W centrum obrazka widzimy dużą czerwoną paprykę, która wypuszcza czerwone promienie we wszystkie strony. Ta papryczka jest mocna i pełna życia. Oprócz promieni, na rysunku wyodrębniono koło utworzone z porozrzuconych wrogów, co ostatecznie wyniosło ten owoc (kulturowo – warzywo) na pierwszy plan. Jest to alegoryczny obraz odsyłający do nazwy czasopisma (перець – papryka). Jeśli popatrzymy na osoby, które są rozrzucone, to zobaczymy: księdza, młode, pięknie ubrane panie i chłopców (prawdopodobnie mieszczan lub byłych przedstawicieli szlachty), kilku bogatych mężczyzn różnej nacji, a nawet białego żołnierza i kozaka. Oni wszyscy uosabiają wrogów radzieckiej władzy: Kościół, burżuazję, panów, nacjonalistów, białych etc. Ich wygląd odzwierciedla stereotypy o tych warstwach społecznych, które prezentują: ksiądz i panowie są grubi i mają skórę zabarwioną nienaturalnymi kolorami. „Złota młodzież” ubrana w letnie, a nawet „wulgarne” garnitury i sukienki; kozak ma wykrzywioną złością twarz. Obraz dopełnia napis na dole, głoszący „Pieprzymy...”, który sygnalizuje, że to tylko początek. Ta okładka pokazuje, że czerwona władza, kiedy tylko zaczęła swoją walkę, już ją zwyciężyła. To kółko wrogów jest jednym z przykładów tworzenia archetypów wroga. Oprócz tego koło symbolizuje ulubioną politykę władz totalitarnych, polegającą na założeniu, że wokół państwa są liczni wrogowie, ale my jesteśmy tacy silni, że wszystkich pokonamy.



Rys. 1. Okładka 1. numeru czasopisma „Червоний перець” z kwietnia 1922 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 18.12.2020].

Patrząc na okładkę już pierwszego wydania, możemy przypuszczać, że autorzy mają zamiar zdevaluować wszystkie „wrogie klasy”. Nawet symbol czasopisma – czerwona papryka – nie jest przypadkowy, odsyła do frazeologizmu „dosypywać pieprzu (papryki)”, czyli wyśmiewać albo karać kogoś.

Na przykładzie okładki 26. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1924 roku możemy zaobserwować inny rodzaj przekazu propagandowego (rysunek 2).

Tym razem przekaz ma bardziej konkretny charakter i jest skierowany do określonej zbiorowości. Na pierwszym planie widzimy dwóch bohaterów. Po lewej stronie siedzi tak zwany kułak. Mężczyzna jest odziany w purpurowy płaszcz, obuty w nowe buty, a jego twarz tryska zdrowiem. Z kolei mężczyzna po prawej stronie to biedny chłop, ubrany w starą odzież i noszący obuwie z kory (*lapti*). Na drugim planie widzimy kobietę, która pije herbatę, prawdopodobnie jest to żona kułaka.

Zaprezentowane postacie są typowymi przedstawicielami archetypów propagandy radzieckiej. Biedny chłop swoją postacią reprezentuje całe chłopstwo, które cierpi z powodu bogatych panów. Bogacz uosabia całe zło kapitalizmu i byłego reżimu: „kto bogaty – ten zły pan”. Przy tym bogaci ludzie mogli być zapalonymi komunistami, co jednak nie zawsze pomagało. Władza potrzebowała kogoś, kogo nazywano wrogiem narodu, bo „paradoksalnie państwo z «wrogami» staje się silniejsze, ponieważ mobilizuje się wokół jednego celu, zostawiając inne zadania, typu dbanie o dobrobyt obywateli, bez uwagi” [Почепцов, 2018, s. 82]. Takimi wrogami mogli być mieszkańcy państwa lub ktoś z zagranicy.

Wszyscy bohaterowie znajdują się w domu bogatego kułaka, a on sam siedzi na krześle i czyta gazetę. Obrazu dopełniają napisy na górze i na dole:

W szeregu guberni są duże wsie, które otrzymują jedną gazetę „Правда”. I któż ją otrzymuje? Kułak. A tysiące innych chłopów nie mają dostępu do żadnej gazety.



Rys. 2. Okładka 26. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1924 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 18.12.2020].

– Terentij Kuzmicz, daj gazetę...

– Hej na! Dam ci gazetę, a ty jej, zapewne, tego... przeczytasz.

Z tego krótkiego wyjaśnienia można się dowiedzieć, że bogaczy ukazują się jako złych ludzi, którzy robią wszystko, żeby biedne chłopstwo niczego nie wiedziało i nie mogło obalić ich władzy. Jednocześnie ta karykatura w pewnym stopniu zarzuca radzieckiej władzy, że nie dba o to, by chłopstwo otrzymało dostęp do informacji. Jest to charakterystyczne dla epoki NEP-u, kiedy cenzura jeszcze nie była aż tak silna, a autorzy mogli sobie pozwolić na słabą (a czasem nawet mocniejszą) krytykę rządu. Po przyjęciu władzy przez Stalina ta sytuacja się zmieniła.

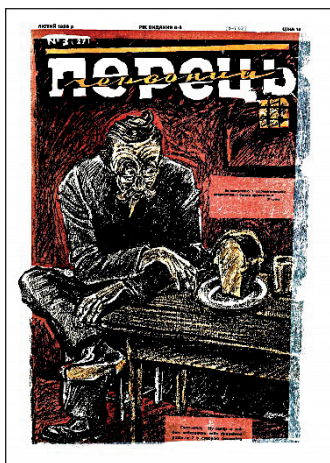
Radziecka propaganda ciągle poszukiwała wroga. W roku 1927 głównym wrogiem stało się bogate chłopstwo, które manipulowało produktami, aby nie oddawać państwu całych zbiorów. Na okładce 3. numeru czasopisma „Червоний перець” z lutego 1928 roku (rysunek 3) wyraźnie widać, jak władza traktowała takie osoby.

Na karykaturze można zobaczyć człowieka za stołem. Znajduje się on w jakimś ciemnym pokoju z malutkim zakratowanym oknem, a na stole leży chleb. Można się domyślić, że to miejsce jest więzieniem. Napisy mówią:

Za spekulację zbożem chleba aresztowano wielu prywaciarzy.

Spekulant: – No, teraz chlebem zabezpieczyłem się przynajmniej na dwa lata z surową izolacją.





Rys. 3. Okładka 3. numeru czasopisma „Червоний перець” z lutego 1928 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 18.12.2020].

Obrazek pokazuje, że każdy, kto ukrywa chleb przed państwem, pójdzie do więzienia. Przekaz jest prosty i jednocześnie bardzo efektowny. Nikt nie chciałby trafić do więzienia, a tu widzimy, jak człowieka ukarano za antypaństwowe i antyrewolucyjne zachowania, którymi są spekulacja i ukrywanie ziarna. Ta okładka nie odzwierciedla początku walki z bogactwem, bo ten proces zaczął się dużo wcześniej, jednak nie był aż tak znaczący. Dopiero kiedy właśnie w 1928 roku do władzy doszedł Stalin, walka z kułactwem przekształciła się z nieprzyjaźni i złości w masową histerię, której ofiarami stały się miliony osób.

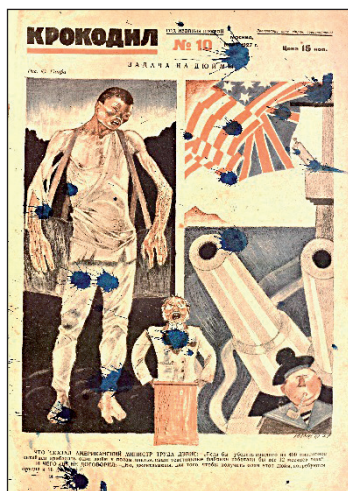
Na wrogów wybierano nie tylko obywateli radzieckich, już wtedy bowiem krytykowano także państwa kapitalistyczne. W tym czasie kształtował się obraz złego zachodniego kapitalisty, który wszystko niszczy i zagraża szczęściu ZSRR. Taka postawa została zaprezentowana na okładce 10. numeru czasopisma „Крокодил” w marcu 1927 roku (rysunek 4).

Na okładce widzimy kilka obrazków: chudego i zmęczonego mężczyznę – Azjatę, który pracuje na jakimś polu; amerykańską i brytyjską flagę; armaty oraz mężczyznę w białym garniturze, który stoi za trybuną i krzyczy. W podpisie czytamy:

Oto, co powiedział amerykański minister pracy Davies: – Gdyby przekonać każdego z 400 milionów Chińczyków, aby dodali jeden cal do sukni, to nasze włókiennicze fabryki pracowałyby przez wszystkie 12 miesięcy w roku.

Oto, czego on nie powiedział: – Lecz, dżentelmeni, po to, żeby otrzymać ten jeden cal, potrzebne są narzędzia od 16 cali.





Rys. 4. Okładka 10. numeru czasopisma „Крокодил” z marca 1927 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''.html) [dostęp: 18.12.2020].

Ten chudy mężczyzna, podobnie jak biedny dziadek w drugim przykładzie (por. rys. nr 2), uosabia uciskaną klasę robotniczą. Podpis demaskuje sposób, w jaki wzbogacają się i prowadzą swoją politykę państwa zachodnie. Jako „narzędzia” wykorzystano armaty, na co również wskazuje obrazek z tą bronią. Okładka ta ma za zadanie wywołać w odbiorcach przekonanie, że kapitalistyczna gospodarka nie dba o robotników, ale jedynie ich eksploatuje. Poza tym wykorzystywani robotnicy znajdują się w okowach niewolnictwa, co było zupełnie niemożliwe w komunizmie. Brzmi to śmiesznie, biorąc pod uwagę sposoby budowania i rozwoju ekonomicznego nie tylko w ZSRR, ale również w innych krajach komunistycznych. Obraz ten miał za zadanie pokazać różnicę między dwoma światami, i to właśnie w taki sposób w ZSRR rozpoczęto tworzenie wykazu wrogów, który w pełni ukształtuje się w czasach zimnej wojny.

Odchodząc od tematu wroga, wróćmy do poruszanej wyżej krytyki radzieckich władz. W czasach NEP-u cenzura nie działała jeszcze tak aktywnie, więc do mediów trafiały takie informacje, za które w późniejszych czasach groziła śmierć. Na kolejnej okładce 14. numeru czasopisma „Крокодил” z kwietnia 1926 roku (rysunek 5) widać trzech mężczyzn.

Jeden z nich siedzi i próbuje coś pisać. Dwaj inni coś mu podpowiadają. Z ich twarzy możemy wyczytać, że sytuacja jest dość poważna. W samym pokoju widzimy czarne ściany, dużo dymu i porzucanych niedopałków papierosów, na stole leży liczydło. Moglibyśmy pomyśleć, że to kolejna karykatura o wszechobecnej biurokracji, którą w tych i następnych czasach względnej demokracji mocno



Rys. 5. Okładka 14. numeru czasopisma „Крокодил” z kwietnia 1926 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/""Krokodil"/\\_""Krokodil"".html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/) [dostęp: 18.12.2020].

krytykowano. Jednak ci mężczyźni nie wyglądają groteskowo: nie są grubi, ich twarze nie mają dziwnych grymasów, garnitury prezentują się całkiem dostojnie. Wszystko wyjaśnia się, kiedy spojrzymy na dolny napis:

Narkomfin towarzysz Briuchanow: – Na podstawie tego przepisu wychodzą 1123 ruble i 16 kopiejek...

Towarzysz Kalinin: – Uzupełnijcie: piętnaście kopiejek... Troskliwa kopiejka rubla strzeże.

Narkomfin to narodowy komisarz finansowy, czyli minister finansów państwa. Jak widać, media były wolne w takim stopniu, że mogły krytykować i śmiać się nie tylko z drobnych biurokratów, lecz także z głównych osób w państwie. Choć nad obrazkiem napisano, że jest to przyjacielski *la charge* (fr. karykatura, która nie ma na celu obrazić człowieka), jednak nagłówek *Skąpi rycerze* podważa tę tezę. Ten rysunek wyśmiewa dążenie władzy do powszechnej ekonomii. Pokazuje, że nawet przy ogromnych liczbach dla władzy liczy się każda kopiejka.

strony Jednocześnie możemy zinterpretować tę okładkę jako przesłanie, że komuniści nie tyle troszczą się o dobrobyt ludzi, ile śledzą każdą kopiejkę. Ważniejsze jest jednak to, że był to niemal ostatni etap w historii ZSRR, kiedy media wyszydzały obecną władzę, a nawet wskazywały z imienia konkretne osoby. Coś podobnego powtórzy się dopiero podczas rządów ekipy Gorbaczowa.

Dalej chciałbym nawiązać do wspomnianej wyżej kampanii trzeźwości. Propaganda antyalkoholowa trwała (z przerwami) przez cały czas historii ZSRR. W sieci możemy znaleźć mnóstwo karykatur i plakatów zachęcających do trzeźwości. Walka z alkoholem nie ominęła również wydań humorystycznych, czego przykładem jest okładka 2. numeru czasopisma „Червоний перець” ze stycznia 1928 roku (rysunek 6).

Na obrazku widać mężczyznę w fartuchu, który siedzi i czyta gazetę. Na pierwszym planie ukazano piec z pracującą maszyną do produkcji bimbru. Podpis brzmi:

Za wyrób i przechowywanie bimbru na zbyt, a także na handel... pozbawienie wolności do dwóch lat z konfiskatą całego albo części majątku, albo kara do 500 karbowanów.  
(Nowe prawo o środkach walki z bimbrownictwem)

– I czyniłem wszystko zgodnie z dyrektywami: i aparat racjonalizowałem, i mieszkanie elektryfikowałem... i na tobie... takiej... Echhh...

Ta okładka nie ma wielkiej dozy sensu propagandowego, jednak jest ona ciekawym przykładem informowania ludzi o nowym prawie. Poza tym pokazuje przewidywaną reakcję większości wielbicieli bimbrownictwa. Warto zaznaczyć, że w ZSRR alkohol zawsze był jednym z najważniejszych produktów. Państwo utrzymywało monopol na spirytus, a bimbrownictwo groziło zarówno ekonomicznie – utratą klientów, jak i kulturowo – obrazem zawsze pijanej nacji. Warto jednak wspomnieć, że w czasach kryzysów i wystąpień społecznych za bimbrownictwo nie karano zbyt surowo. Przyczyna była prosta: tani alkohol pozwalał ludziom bawić się i nie zwracać uwagi na problemy społeczne.

Jako ostatnią z omawianego okresu chciałbym zaprezentować okładkę z grudnia 1928 roku: 23.–24. numeru czasopisma „Червоний перець” (rysunek 7).

Widać tu mężczyznę, który w nocy modli się do obrazu Matki Bożej z Jezusem, przy czym mały Jezus coś mówi do Matki. Tekst podpisu:

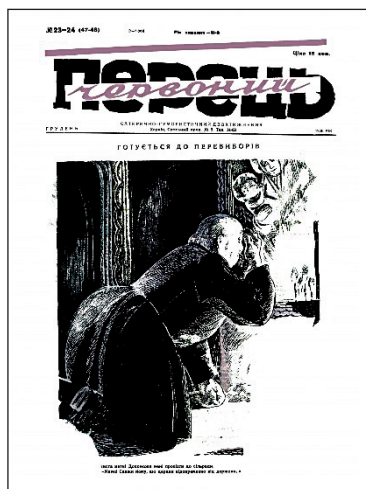
– Najświętsza Matko! Pomóż mi przynależeć do rady gromadzkiej.  
– Mamo! Powiedz mu, że Kościół oddzielony jest od państwa.

Ta okładka była jedną z licznych, głoszących ideę oddzielenia państwa od Kościoła. Jak wiadomo, komuniści propagowali poglądy ateistyczne. Od samego przejęcia władzy spierali się z Kościołem i na wszelkie sposoby poddawali go dyskredytacji.



Rys. 6. Okładka 2. numeru czasopisma „Червоний перець” ze stycznia 1928 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 18.12.2020].



Rys. 7. Okładka 23.–24. numeru czasopisma „Червоний перець” z grudnia 1928

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 18.12.2020].

Tego typu obrazki miały za zadanie uświadomić ludziom, że Bóg nie istnieje, że Cerkiew musi być oddzielona od państwa. Taka polityka dawała pewne skutki, jednak nie były one aż tak znaczące, jak tego pragnęli bolszewicy.

O prawdziwym niszczeniu wiary i propagandzie antyreligijnej można mówić od czasu przejęcia władzy przez Stalina. To właśnie on zorganizował „bezbożną pięciolatkę”, która przyniosła niezwykle wyniki, a NEP był dopiero początkiem tej walki.

Epoka Nowej Polityki Ekonomicznej już od 1924 roku zaczęła upadać.

„Wprowadzamy NEP serio i na długo” – tak oznajmiali liderzy radzieckiego państwa – i przede wszystkim W. I. Lenin – na początku 20. lat. I rzeczywiście, wyniki, otrzymane w kraju od pierwszych lat rozwoju zgodnie z tą drogą, dawały podstawy do takiego długoterminowego planowania [Фесенко, 1998, s. 234].

Jednak Lenin odszedł od władzy w 1923 roku z powodu choroby. Główny ideolog NEP-u zaproponował swoją teorię. Nie udało się mu znaleźć miejsca stycznego pomiędzy kapitalistyczną a komunistyczną częścią NEP-u. Niestety, jego naśladowcy nie przejmowali się tym.

W roku 1924, kiedy przemysł jeszcze nie osiągnął stopnia przedwojennego rozwoju, ceny na towary przemysłowe były bardzo niskie. Wtedy w tym momencie już „stała na nogi” i produkowała tanie towary. „Weszło w życie prawo wartości – motor klasycznej gospodarki rynkowej. I dać mu władzę w rodzącej się radzieckiej gospodarce – oznaczało utratę socjalistycznej perspektywy jej rozwoju” [Фесенко, 1998, s. 236].

Był to pierwszy kryzys NEP-u, który pokonano powołaniem komisji antykryzysowej na czele z Juriem (Georgiem) Piatakowym. Konsekwencją jego pracy stała się industrializacja. Stanisław Kulchytskyi pisał:

Nacisk na wielbicieli NEP-u rozpoczął się po ogłoszeniu przez XIV Zjazd WKP (b) (grudzień 1925) kursu na industrializację. Inwestycje w przemysł, rosnące od 1926 roku, stworzyły na rynku sytuację towarowego głodu. Niemotywowane ekonomiczne działania rządu w zakresie obniżania cen, obowiązujące wszystkich przedsiębiorców, stały się powodem do wyeliminowania prywatnego kapitału z rynku. Dla osób nadal podtrzymujących NEP w 1926 wprowadzono osobny podatek, który podwyższono za jakiś czas. W 1927 atak na NEP nadal trwał, co wkrótce skutkowało całkowitym wyeliminowaniem prywatnego kapitału z legalnej przedsiębiorczości. W końcu do pracy zabrano się GPU (Państwowy Zarząd Polityczny), które konfiskowało pieniądze i koszty prywatnych przedsiębiorców [Кульчицький, 2004, s. 426–427].

Warto zaznaczyć, że polityka industrializacji rozbiegała się z NEP-em, którego główną zasadą było „nie przyspieszać”, co właśnie robiła industrializacja. Lenin mógłby bronić własnej teorii, jednak w tym momencie już nie żył.

Przez cały rok 1923 Lenin przebywał w Gorkim, pozbawiony możliwości wygłaszania przemówień i coraz bardziej oddalony od bieżących wydarzeń politycznych. Na zdjęciach z tego okresu widać wyraźnie, że jest poważnie chory; z fotografii spogląda wychudzony mężczyzna z wytrzeszczonymi oczami o nieobecnym spojrzeniu. Mimo nieznacznej poprawy stanu zdrowia, która nastąpiła pod koniec roku, Lenin zmarł 21 stycznia 1924, w wieku 53 lat [Marples, 2006, s. 108].

Lenina żegnali mieszkańcy Moskwy i okolic przez cztery dni po jego śmierci. Ludzie zjechali się z całego ZSRR. Mimo innej woli żony zmarłego, 26 stycznia 1924 roku Wszechzwiązkowy Zjazd Rad zadeklarował, że ciało Lenina zostanie zabalsamowane i umieszczone w mauzoleum. Po śmierci pierwszy wódz ZSRR został swoiście „kanonizowany”. Cytaty z jego utworów stały się obowiązkową częścią przemówień, a one same zastąpiły miejsce *Biblii*. Mauzoleum stało się sanktuarium relikwii „świętego wodza komunizmu”. Co ciekawe, w czasie swego życia Lenin walczył z próbami stworzenia własnego kultu jednostki. Taką samą postawę przyjmowała żona wodza – Krupska. Ale ważniejsze jest to, że po jego śmierci zaczęła się wojna o władzę, która zresztą stała się tradycją w ZSRR.

Na pogrzebie Lenina Stalin zaczął swoją „grę o tron”. Jego główny przeciwnik – Trocki – nie był obecny, bo dochodził do siebie po chorobie. W tej sytuacji Stalin wygłosił przemówienie, w którym przysięgał kontynuować dzieło zmarłego wodza. Warto zaznaczyć, że Stalinowi pomogły studia duszpasterskie, które podjął i porzucił w młodości. Umiał mówić do ludzi, a dzięki znajomości retoryki stosowanej w Kościele, jego słowa docierały do wszystkich i zapewniały niezwykle sukces. Stosował tę technikę jeszcze mnóstwo razy.

Po pogrzebie został utworzony triumwirat: Zinowiew, Kamieniew, Stalin. Głównym celem umowy między bolszewikami było niedopuszczenie do władzy Trockiego. W kwietniu 1924 roku na XIII Zjeździe RKP(b) został odczytany testament Lenina, w którym podważał kandydaturę Stalina. Jednak zjazd potwierdził, że są to puste obawy. Trocki nie wyartykułował swojego stanowiska, a to była ostatnia szansa na odsunięcie od władzy Stalina.

Trocki tracił jednak cierpliwość do rządzącego krajem triumwiratu i sposobu, w jaki państwo radzieckie oddalało się od bliskich jego sercu ideałów – od teorii permanentnej rewolucji i powstania socjalistycznego w Europie [Marples, 2006, s. 108].

Już w październiku opublikował pracę, w której ośmieszał zasługi Zinowiewa i Kamieniewa w rewolucji, a nawet oskarżał ich o klęskę rewolucji w Niemczech. Obaj zostali o to poważnie obwinieni. Walka o władzę tylko mocniej przybrała na sile. Debata toczyła się do następnego roku, kiedy Trockiemu przypomniano jego przeszłość mienszewika. Jego pozycję uznano za „trockizm”, groźny dla ZSRR.



W kwietniu 1925 r. XIV Konferencja Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) przyjęła referat Stalina dotyczący koncepcji socjalizmu w jednym państwie, z której Trocki kpił i z którą nie zgadzali się nawet Zinowiew i Kamieniew [Marples, 2006, s. 109].

Po tym referacie Stalin nabrał cech teoretyka polityki, a w kolejnej pracy *Przyczynek do zagadnień leninizmu* z 1926 roku jeszcze bardziej pomniejszył pozycję Trockiego, zarzucając mu brak wiary w rosyjskie chłopstwo i proletariat, przywiązanie do dogmatów bez względu na rzeczywistość. Trockiego mianowano szefem mnóstwa komisji i włączono w liczne sprawy, żeby nie miał czasu uczestniczyć w wielkiej polityce.

Zinowiew i Kamieniew natomiast zaczęli oddalać się od Stalina. Nie podobała się im jego polityka. Na XIV Zjeździe partii wystąpili przeciwko Stalinowi. Zinowiew przeczytał testament Lenina, a Kamieniew zwrócił uwagę na autorytaryzm w partii. Krupska tymczasem wystąpiła z krytyką stworzenia kultu jednostki męża, a inni wysławiali dawne zasługi Zinowiewa i Trockiego. Jednak Stalin już zebrał dużą liczbę zwolenników i skupił władzę w swoich rękach. Większość uczestników Zjazdu podzielała jego poglądy. W końcu Zinowiewa usunięto ze stanowiska przewodniczącego leningradzkiej organizacji partyjnej.

W kwietniu 1926 roku została utworzona zjednoczona opozycja Zinowiewa, Kamieniewa i Trockiego. W krótkim czasie dołączyli do nich: Anton Antonow Owsiejenko, Krupska, Karol Radek i Georgii Piatakow. Wszyscy byli znanymi i autorytatywnymi bolszewikami, jednak już w październiku plenum KC odsunęło większość opozycji od władzy, a XV Zjazd partii poparł politykę Stalina. Na „połączonym plenum 21–23 października 1927 Trocki i Zinowiew zostali wykluczeni z Komitetu Centralnego za ustawiczne sprzeciwianie się polityce partii. Oskarżono ich również o działalność kontrrewolucyjną i założenie nielegalnej drukarni” [Marples, 2006, s. 112]. Kolejną próbą odsunięcia Stalina od władzy był protest 7 listopada w 10 rocznicę rewolucji. Jednak OGPU poinformował Stalina i tydzień po święcie z partii wyrzucono Trockiego i Zinowiewa.

Na grudniowym zjeździe partii zaakceptowano podjęte kroki i wydano dekret O Zjednoczonej Opozycji. Stwierdzono w nim, że dysydenci przeszli na jawnie wrogie pozycje wobec władzy radzieckiej i że przyjęli ideologię mienszewików i kontrrewolucjonistów. Z partii wykluczono jeszcze 75 osób, między innymi Kamieniewa, Radka, Rakowskiego i Piatakowa. Już na początku 1928 r. opozycjoniści zostali ostatecznie pokonani [Marples, 2006, s. 113].

Większość z nich wysłano do Azji lub za granicę, a „w radzieckiej propagandzie imię Trockiego będzie odtąd równoznaczne z anatemą” [Marples, 2006, s. 113].



Od tego momentu już nikt nie mógł zabrać władzy Stalinowi, a co za tym idzie, nikt nie mógł zatrzymać upadku NEP-u rozpoczętego w 1927 roku. Na XV Zjeździe WKP(b) przyjęto pierwszy plan pięcioletni (1928–1933) i dwie dyrektywy.

W pierwszej z nich KC WKP zaproponował partyjnym regionalnym kierownikom producentów chleba, aby użyli siłowych środków w celu przyspieszania zbioru zboża. Druga dyrektywa zobowiązywała kierowników partkomów i komitetów wykonawczych do osobistego objęcia przywództwa nad zbiorami zboża w swoich rejonach. (...) W sierpniu 1929 roku znów wprowadzono prodraszkadkę [od aut: prodraszkadka – polityka magazynowania żywności, prowadzona w formie podatku płaconego ziarnem lub innymi produktami żywności] zamaskowaną jako umowa z państwowymi zespołami agrarnymi albo jednoosobowymi chłopskimi gospodarstwami. W grudniu tego roku komisja KC WKP(b) pod kierunkiem komisarza ludowego rolnictwa ZSRR J. Jakowlewa uchwaliła przejście od polityki ograniczenia i wypierania kapitalistycznych elementów wsi do polityki likwidacji kułactwa jak klasy [Кульчицкий, 2010, s. 427].

Tak skończyła się epoka NEP-u, ZSRR przekształcił się w całkowicie totalitarne państwo. Walka o władzę i zmiana modelu kierowania odzwierciedliła się w propagandzie. Media powoli zaczynały służyć wyłącznie interesom Stalina i partii.

Epoka Nowej Polityki Ekonomicznej była czasem, kiedy ZSRR nabierał swego kształtu, budował swoją własną rzeczywistość, w której zamierzał funkcjonować. To tworzenie odbywało się we wszystkich branżach i dziedzinach, czemu miała służyć propaganda. W tamtym czasie media były bardziej swobodne i pozwalały sobie na krytykowanie władzy, a nie tylko wspieranie wszystkich jej działań. Dało się również zauważyć, że propaganda zaczynała tworzyć swoje archetypy i motywy, które stały się charakterystyczne nie tylko dla ZSRR, ale też dla większości reżimów komunistycznych. Jednak taka wolna polityka nie mogła trwać długo w komunistycznym państwie. Rozumiał to Stalin, który skupił władzę we własnych rękach i nie chciał jej stracić.

Stał w cieniu, dopóty chętnie popierając NEP, dopóki przynosiło to korzyści. Jednak stosunkowo liberalna polityka ekonomiczna i swoboda, z jaką pozwolono się rozwijać pod względem narodowościowym i kulturalnym regionom niebędącym etnicznie rosyjskimi, tylko wzbudziły w Stalinie podejrzenia i strach przed siłami, które mogłyby zagrozić jego osobistym wpływom. Nadszedł więc czas na radykalne zmiany na obu tych frontach [Marples, 2006, s. 117].

### **Okres kolektywizacji, uprzemysłowienia, represji (1929–1940)**

Josif Wissarionowicz Stalin doszedł do władzy w 1927 roku, a w 1928 wszyscy zrozumieli, że Nowa Polityka Ekonomiczna zbliża się do końca. Wszystko

zaczęło się od wsi. Chłopi nie chcieli sprzedawać zboża państwu za małe kwoty, gdyż kompletnie nie miało to sensu. Kryzys zbiorów płodów rolnych i związane z tym areszty tylko pogłębiały nienawiść rolników do nowej władzy. Dla zwalczania problemów w gospodarce XV Zjazd WKP(b) w grudniu 1927 postanowił skolektywizować wieś, a 7 listopada 1929 Stalin opublikował swój artykuł *Rok wielkiego przełomu*, w którym ogłosił przejście do forsowanej industrializacji i kolektywizacji. Od razu po tym władza przyjęła „kurs na całościową kolektywizację wsi; plenum KC WKP(b) wysłuchało odczytu pierwszego sekretarza KC KP(b) U. S. Kosiora *O gospodarce rolnej Ukrainy i o pracy na wsi*, w której twierdził, że Ukraina musi w najkrótszym czasie wprowadzić kolektywizację i dać przykład innym republikom (kolektywizacja w Ukrainie powinna skończyć się jesienią 1931 albo wiosną 1932 r.)” [Марченко, Скирда, 2016, s. 48].

Nie powinno dziwić, że to właśnie ukraińskie ziemie były pierwotnym i głównym celem radzieckiej kolektywizacji. Jeszcze w czasach wojny domowej jeden z głównych ideologów i organizatorów przewrotu bolszewickiego Lew Trocki napisał *Instrukcję agitatorom-komunistom na Ukrainie*<sup>2</sup>, w której umieścił takie słowa:

Pamiętajcie również, że tak czy inaczej do nas należy przywrócenie Ukrainy Rosji. Bez Ukrainy nie ma Rosji. Bez ukraińskiego węgla, żelaza, rudy, chleba, soli Czarnego Morza Rosja nie może istnieć: ona się udusi, a z nią i radziecka władza, i my z Wami [Троцький Л. Інструкція агітаторам-комуністам на Україні...].

Ten cytat idealnie charakteryzuje potrzeby i politykę bolszewików. Nie mogli oni pozwolić na osłabienie władzy w Ukrainie, a co gorsze, na wycofanie się z tych ziem. Bogate w zboża południe musiało zabezpieczyć chlebem biedną i w większości zacofaną północ. Potwierdza ten fakt jeszcze to, że 20% pieniędzy przeznaczonych na pierwszy plan pięcioletni przeznaczono właśnie na rozwój USRR.

Jednak polityka kolektywizacji nie była zorientowana na wzmacnianie gospodarki rolnej ZSRR. Głównym jej celem było finansowanie uprzemysłowienia. Radzieckie władze dążyły do całkowitej modernizacji państwa, a pierwszym etapem stała się elektryfikacja kraju. W czasach NEP-u idee przyspieszenia rozwoju gospodarki przemysłowej stawały się coraz bardziej popularne. W roku 1925 XIV Zjazd WKP(b) przyjął kurs na industrializację, a plan pięcioletni, tak zwana „pięciolatka”, uchwalony na XV Zjeździe, tylko potwierdził te cele. Jednak bolszewicy spotkali się z jednym dużym problemem – zabrakło im pieniędzy. W ZSRR „w odróżnieniu od przedrewolucyjnej Rosji przyspieszanie industrializacji było niemoż-

<sup>2</sup> Warto zaznaczyć, że istnieją podejrzenia o fałszywość dokumentu, spowodowane zaginięciem oryginału.

liwe ani kosztem zagranicznych pożyczek (wskutek nieuznania przez bolszewików długów carskiego rządu i Tymczasowego Rządu, których to długów rządy te nie oddały innym krajom), ani przez dołączenie prywatnych inwestycji (z wyjątkiem niewielkiej liczby koncesji, które przewidywały użycie zagranicznego kapitału do rozwoju produkcji). Do zakupów zagranicznej techniki dochodziło w ZSRR tylko przez handlowy import. Ów szybki postęp industrializacji można było zabezpieczyć, tylko uciekając się do przymusu i represji” [Кульчицкий (red.), 2005, s. 470], co nigdy nie zatrzymywało dążeń radzieckiej władzy.

Rozpoczęta jeszcze w czasach NEP-u walka z „kułactwem” w 1929 roku stała się prawdziwą wojną władzy przeciwko własnym obywatelom.

Ogłoszono, że Związek Radziecki wkrótce stanie się najpotężniejszym na świecie producentem zboża, ale aby to osiągnąć, nieodzowne jest nie tylko usunięcie kułaków z gospodarstw kolektywnych, lecz także „likwidacja kułactwa jako klasy”. Dlaczego jest to konieczne? Odpowiedź była następująca – kułacy rzekomo sprzymierzyli się z międzynarodową burżuazją – wspierają ich wrogowie wewnętrzni i zewnętrzni, a wstępują do kolchozów tylko po to, by zniszczyć je od środka [Marples, 2006, s. 123].

Teraz jednak pod pojęciem kułactwa rozumiano nie tylko bogate chłopstwo, ale również wszystkich gospodarzy, którzy nie chcieli oddać swych plonów i ziemi do kolchozu. Setki tysięcy ludzi wywieziono na Syberię lub rozstrzelano.

Taka metoda zabierania dorobku ludziom ze wsi w pierwszym momencie dała efekty. W krótkim czasie powstały setki przedsiębiorstw i fabryk, zaczęła się produkcja traktorów, samochodów, towarów ciężkiego przemysłu. Dla stymulacji pracy zostało wprowadzone „socjalistyczne współzawodnictwo – czyli zorganizowanie przez radzieckie państwo warunków, przeważnie o pozaekonomicznym charakterze, dla podwyższenia wydajności pracy i edukacji tak zwanego komunistycznego stosunku do pracy” [Удод, 2012, s. 731].

W roku 1932 władza ogłosiła, że wykonała plan za cztery lata, ale rozbiegało się to z rzeczywistością. Tak naprawdę bowiem liderzy sowieccy mimo licznych zysków wywołali niezadowolenie tysięcy chłopów, a zatem także coraz aktywniejsze wystąpienia i sprzeciw wobec polityki bolszewików.

W czasach pierwszej pięciolatki machina propagandowa ZSRR już nabrała mocy. Chociaż jeszcze nie wszystkie media były podporządkowane partii, już nikt nie mógł sobie pozwolić na krytykę władz. Nawet śmiech ze wszechobecnej biurokracji był rzadki i słaby. Głównym celem propagandy pierwszego planu pięcioletniego było zachęcanie ludzi do pracy i demonstracja licznych wrogów antyrewolucjonistów.

Jednym z głównych celów pierwszej pięciolatki była kolektywizacja wsi dla finansowego zabezpieczania uprzemysłowienia. Okładka 2. numeru czasopisma

„Червоний Перець” z 1930 roku (rysunek 8) demonstruje, w jaki sposób miała odbywać się kolektywizacja.



Rys. 8. Okładka 2. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1930 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.12.2020].

Na rysunku widzimy w oddali, na drugim planie, wieś zasypaną śniegiem, noc, czarne niebo z dużym księżycem. Wszystko jest pogrążone w cichym i spokojnym śnie. Na pierwszym planie usytuowano stojącego na szeroko rozstawionych nogach mężczyznę. Jest odwrócony tyłem do czytelnika, a przodem w stronę śpiącej wsi. Nie widzimy całej twarzy bohatera, ale z postawy domyślamy się, że zamierza działać. W nagłówku czytamy „Obudź się!”, a górny i dolny napisy mówią:

25 000 proletariuszy wyjechało na wieś w celu przebudowy gospodarki rolnej i skierowania jej na socjalistyczne tory.

Pracownik: – Śpi wieś... Śpi odwiecznym dziadkowo-indywidualistycznym mocnym snem. Nic – obudzimy!

Ten obraz zapowiada, jakie działania podejmie władza dla rozwoju państwa. Ów „dziadkowo-indywidualistyczny sen” mówi o tym, że indywidualizm jest czymś przebrzmiałym i złym. Władza zachęca do przebudzenia się z tego „snu”, czyli do połączenia się wsi w kolchozy.

Numer czasopisma, w którym został zamieszczony ten rysunek, ukazał się na początku 1930 roku. Właśnie wówczas nabierała mocy ustawa o kolektywizacji, przyjęta w końcu poprzedniego roku. Celem twórców okładki było zachęcenie

ludzi do dobrowolnego dołączenia do kolchozów, co się jednak nigdy nie stało. Kolchoz był dobrym rozwiązaniem dla biedoty, która i tak nie miała zbyt dużo do oddania. Dla bogatych chłopów oddanie całego swego majątku na rzecz biednych sąsiadów było zwykłym rabunkiem. Oczywiście taka polityka wywołała sprzeciw społeczeństwa, który wkrótce doprowadził do tragicznych skutków.

Inny przykład stymulacji ludzi widzimy na kolejnej okładce 16.–17. numeru czasopisma „Червоний Перець” z października 1930 roku (rysunek 9).

Na obrazie ukazano jakąś budowę. Nie widzimy ludzi, ale jedynie czarne żurawie budowlane na tle czerwono-złotego nieba. Spoglądając na rysunek, odczuwa się moc machin i szybkie tempo pracy. W napisie na dole strony zamieszczono wiersz poświęcony trzynastej rocznicy rewolucji:

Nad twoimi polami kraj rusztowań,  
Podnosi flagi Trzynasty Październik.  
Na flagach bilanse nowego roku.  
I na jutro – spokojne kroki do przodu:

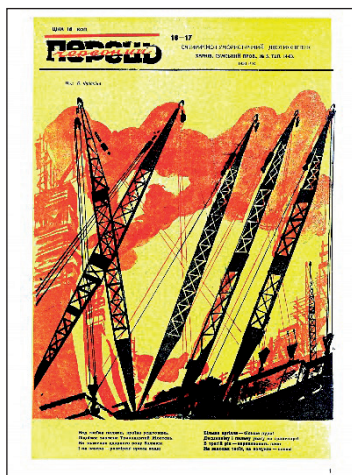
Więcej węgla, więcej rudy!  
Dyscyplinę i baczność uwagę na transport!  
Do trzeciego roku – nadwykonać plan!  
W zakładach twoich, w komunach – na polach!

Jeśli pierwsza zwrotka opowiada o wielkiej przeszłości i o tym, jak teraz wygląda Kraj Rad, to druga już zwraca uwagę na cele. Należało wydobywać więcej rudy i węgla, zajmować się doskonaleniem transportu, a głównie – wykonać plan przed czasem.

W treści tego rysunku pojawia się przesłanie o idei radzieckiego „socjalistycznego współzawodnictwa”. Podobnie jak poprzedni przykład zachęcał do dobrowolnej kolektywizacji, tak ten zachęcał do aktywnej pracy na rzecz państwa. Żurawie budowlane symbolizują szybki rozwój ZSRR, a co za tym idzie: stworzenie raju na ziemi – komunizmu. Jednocześnie płonące czerwono-złote niebo oznacza: „Już wkrótce! Już za chwilę będziemy w komunizmie! Dlatego musimy pracować, musimy wykonać plan przez trzy lata, musimy oddać pracy i idei nasze ciała, i dusze”.

Kolejnym przykładem zobrazowania socjalistycznego współzawodnictwa jest okładka 9. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1931 roku (rysunek 10).

Na tej „jedynce” stykamy się ze sposobem propagandy, który można opisać tak: „Popatrz, jak u nas jest dobrze, a jak u nich źle”. Strona została podzielona na dwie części po przekątnej. Z lewej, na górze, widzimy kolorowy obrazek fabryki, pracujących robotników i różne duże maszyny. Z prawej strony zaś, na dole, sytuacja jest przeciwstawna: czarny świat, w którym żyją głodni i chudzi ludzie. Gdzieś na drugim planie zauważamy swastykę. Pomijając treść obrazów, możemy je odczytać, dzięki wiedzy o ich pozycji na stronie. W naszej kulturze utrwaliło



Rys. 9. Okładka 16.–17. numeru czasopisma „Червоний Перець” z października 1930 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20/12/2020].

się przekonanie, że góra jest lepsza niż dół [Lakoff, Johnson, 1988], a strona lewa ma konotacje lewicowe, prawa zaś – prawicowe [Bartmiński, 1991, s. 160–166]. W tym wypadku odczytujemy kolorowy obrazek szczęścia w społeczności lewicowej, po czym porównujemy go ze strachem i tęsknotą ciemnej strony społeczeństwa prawicowego. Napisy mówią:

Na Charkowskim Traktorbudzie pracownicy ustalili światowe rekordy w betonowaniu. Bezrobocie w burżuazyjnych krajach dosięgnęło rekordowej cyfry – 40 milionów.

Rekordy dwóch systemów.

Na tej okładce widzimy więc przeciwstawienie dwóch światów: idealizowanego radzieckiego i demonicznego burżuazyjnego. Jako główny argument przedstawia się bezrobocie w krajach kapitalistycznych, któremu przeciwstawia się całkowite zatrudnienie i rekordową wydajność pracy w ZSRR. Jednak należy pamiętać, że ta „praca dla wszystkich” często odbywała się na zasadzie „czy się stoi, czy się leży, to wypłata się należy”. Choć czasem naprawdę bito nowe rekordy, większość pracowników nic nie robiła lub wykonywała swoją pracę w bardzo zły sposób. W tych czasach większość towarów w ZSRR była wyjątkowo niskiej jakości. Uwidoczniło się to na wszystkich poziomach. Chłodnice samochodowe na przykład, ze wspomnianego Charkowskiego Traktorbudu, bywały dziurawe, produkty żywnościowe zaś – często nieświeże.





Rys. 10. Okładka 9. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1931 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20/12/2020].

Podobna sytuacja panowała nawet w armii. Kiedy ZSRR zaprezentował Amerykanom swój czołg T-34, zaatlantyccy koledzy powiedzieli:

„Uważamy, że ze strony rosyjskiego konstruktora, który wstawił taką przekładnię do czołgu, przejawiało się nieludzkie okrucieństwo w stosunku do kierowców”. Przecież do USA był wysłany nie zwykły czołg, a jeden z pięciu specjalnie wyprodukowanych „wzorcowych” T-34. W wyniku tego Amerykanie zaproponowali ZSRR mnóstwo własnych technologii w celu modernizacji T-34 [Пилипенко, *История легендарного танка Т-34...*].

Jednak propaganda nie miała czasu na zastanawianie się nad takimi kwestiami. Głównym zadaniem była demonstracja tego, jak dobrze żyć w ZSRR i jak bardzo cierpi proletariat pod rządami wrogiej burżuazji.

Od początku istnienia ZSRR i do chwili jego upadku główną postacią propagandy był wróg. „Atmosfera walki z wrogami towarzyszy całej radzieckiej historii. Nawet tworzy się wrażenie, że «wróg» był potrzebny radzieckiej władzy nie mniej niż «bohater». Wróg i bohater żyją paralelnym życiem do czasu, gdy los ich łączy. Wróg próbuje ukryć swoje przestępcze zamiary, lecz bohatera nie oszuka, gdyż on wyprowadza wroga w pole, czasami nawet niszcząc go, żeby nie dać mu możliwości zdewastowania zakładu, fabryki, pozbycia się urodzajnych pól” [Почепцов, 2018, s. 77]. Takich wrogów w radzieckiej rzeczywistości istniało bardzo wielu. W latach trzydziestych ich głównymi celami były kontrewolucja i dywersja. O obszarze tematyki „walki z wrogiem” świadczy chociażby to, że w latach 1930–1932 zaledwie cztery okładki czasopisma „Червоний Перець” ukazywały inne problemy niż wrogowie.

Wrogami władz w tym czasie byli nie tylko kułacy, ale też wszystkie osoby, które wyróżniły się podczas polityki korienizacji – etapu historii ZSRR, gdy różnym narodowościom pozwolono kontynuować i rozwijać własną kulturę w celu stworzenia nowych kadr, bardziej lojalnych wobec radzieckiego systemu. I chociaż był to tylko początek represji wobec inteligencji, zaczęło przekształcanie jej przedstawicieli we wrogów.

Przykładem represji było sfabrykowane przez OGPU postępowanie sądowe w sprawie Związku Wyzwolenia Ukrainy, któremu została poświęcona okładka 4. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1930 roku (rysunek 11).



Rys. 11. Okładka 4. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1930 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.12.2020].

Na obrazku widzimy mnóstwo ludzi siedzących za stołem – są to osoby podejrzane o wrogą działalność. Za nimi stoją dwaj funkcjonariusze, którzy pilnują podejrzanych. Sprawa ZWU była jedną wielką mistyfikacją, zorganizowaną w celu doprowadzenia do aresztowań osób z ukraińskiej inteligencji za „nacjonalizm i kontrewolucjonizm”. Na okładce możemy rozpoznać szereg głównych oskarżonych: historyka literatury i działacza Ukraińskiej Centralnej Rady Serhija Jefremowa, ministra spraw zagranicznych URL Andrija Nikowskiego, byłego premiera URL i założyciela Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej Włodymyra Czechiwskiego, pisarkę Ludmyłę Staryćką-Czerniachiwską i wielu innych działaczy kultury. Mimo nieco groteskowej, karykaturalnej konwencji przedstawienia osób, wszystkich można rozpoznać. Zrobiono to specjalnie, by ludzie wiedzieli, jak wygląda „wróg”. Napisy przy danej karykaturze są niezbędne, bo to właśnie one nadają jej sens:

Ministerialne teczki przyszłego „rządu ZWU” były rozdysponowane tak: premier – Jeffremow, minister pracy – Germajze, edukacji – Durdukiwskij, spraw zagranicznych – Nikowski, religijnych kultów – Czechowski ect.

Pierwsze publiczne obrady rady ministrów ZWU.

W górnym napisie autor wymienił nazwiska przedstawicieli inteligencji, mianując ich „rządem ZWU”, a na dole ze złośliwością umieścił zdanie o pierwszych publicznych obradach.

Ta okładka została zaprojektowana w celu zniszczenia dobrego wizerunku podejrzanych oraz uzasadnienia postępowania sądowego, w którego prawdziwość nie za bardzo wierzono nawet w tamtych czasach. Inteligencja była bardzo niebezpieczna dla władzy radzieckiej. Podobnie jak inne systemy totalitarne, system bolszewicki potrzebował tłumy, którym można stosunkowo łatwo kierować. Myślące i wykształcone osoby nie poddawały się takiemu kierowaniu, a co gorsza, mogły przedstawiać alternatywną stronę spojrzenia na szarą rzeczywistość. Z tego to powodu bolszewicy bali się inteligencji i zrzucali na nią winę za wszystkie problemy.

Jednak wrogów poszukiwano nie tylko wśród inteligencji i bogatego chłopstwa. W samej WKP(b) odbywały się liczne akcje poszukiwania zdrajców. Wróg mógł czaić się w każdym miejscu. „Do wszystkich trzeba było zwracać się «obywatel»: Wszyscy byli podejrzani – a raptem nazwiesz «towarzyszem» «wroga narodu»?” [Почепцов, 2018, s. 75]. Dobrą ilustracją takiej polityki jest okładka 33. numeru czasopisma „Крокодил” z listopada 1930 roku (rysunek 12).

Na rysunku widzimy dwie ręce. Jedna z nich trzyma groteskowego kapitalistę, a druga zasłania jego twarz legitymacją członkowską WKP(b). Napis głosi:

Ręce dwurusznika za pracę.

Słowo *dwurusznik* w języku rosyjskim oznacza „tego, kto, udając oddanego, tajemnie działa na korzyść wrogiej strony” [Wikisłownik, *Двурешник*]. Czyli na obrazku widzimy zdrajcę, który za pomocą członkostwa w partii ukrywa swoją antyradziecką działalność. Przekaz propagandowy jest dość prosty: nikomu nie można wierzyć, bo każdy może służyć złym kapitalistom, każdy może być wrogiem. W taki sposób ludzi zachęcano do zdradzania swoich przyjaciół. W tamtym czasie „donos na sąsiada” stał się bardzo popularny, bo pozwalał na szybkie wzniesienie się po drabinie kariery.

I w końcu popatrzymy na to, bez czego radziecka propaganda nie mogła być kompletna – na krytykę krajów kapitalistycznych. Mimo że Związek Radziecki przejął wiele z Zachodu, musiał go nienawidzić. Władza radziecka dążyła do tego, by ludzie jej uwierzyli, że ZSRR jest rajem na ziemi, a dla osiągnięcia tego celu



Rys. 12. Okładka 33. numeru czasopisma „Крокодил” z listopada 1930 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 20.12.2020].

niezbędne było wytworzenie wizji męki proletariatu w krajach kapitalistycznych. Jak mówiłem, analizując przykład z rysunkiem 10., burżuazyjny świat musiał być przedstawiany jako bardzo okrutny, musiał być demonizowany. Dobry przykład takiej wizji świata stwarza okładka 11.–12. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1930 roku (rysunek 13).

Na rysunku są widoczne dwa plany. Na pierwszym stoją dwaj mężczyźni ubrani w mundury wojskowe Francji. Twarz jednego z żołnierzy krzywi się w złym uśmiechu. Obie osoby wyglądają bardzo groteskowo, odzwierciedlając stereotyp o zachodnich kapitalistach, którzy w wyobrażeniu radzieckim nie mogli być piękni lub mili. Na drugim planie stoi gilotyna. Od egzekucyjnej maszyny do mężczyzn prowadzi droga usłana odciętymi głowami Azjatów. Napisy mówią:

Dziennic Francuzi w Indochinach „tracą” dziesiątki rewolucjonistów.

„Technika – masom”! po francusku.

Połączenie takiego nieprzyjemnego obrazu i napisu głoszącego, że kapitaliści gnębią robotników rewolucjonistów, wywoływało święty gniew i nienawiść w odbiorcach. W tym czasie dużo ludzi jeszcze wierzyło w komunizm i światową rewolucję. Oprócz tego większość pamiętała wojnę domową i krwawy zryw rosyjski, więc apelowanie do uczuć przez ukazywanie cierpienia rewolucjonistów było bardzo skuteczne. Nienawiść do państw zachodnich i burżuazji rosła, a właśnie to było potrzebne władzom.



Rys. 13. Okładka 11.–12 numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1930 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.12.2020].

Propaganda musiała jednak wzbudzać nie tylko strach i nienawiść do kapitalistów. Odbiorcy powinni wiedzieć, że ich „raj na ziemi”, czyli ZSRR, może się obronić przed naciskiem burżuazyjnych wrogów. Ilustracją podobnego przekazu jest okładka 9. numeru czasopisma „Крокодил” z 1932 roku (rysunek 14).

Na obrazku widać dwóch żołnierzy Armii Czerwonej. Jeden z nich prawą ręką trzyma karabin, a lewą wskazuje na cel. Drugi wygląda na bardzo zadowolonego. Na drugim planie umieszczono cytaty ze Stalina:

Жадней пієдзі чужей землі не хочемы. Але і своєї землі, żadного вierzchołka своєї землі не oddamy nikomu.

Na dole został umieszczony krótki dialog między postaciami:

- Super towarzyszu Świstakow! Z każdym dniem zaliczasz więcej i więcej trafień.
- No tak towarzyszu dowódcu, bo codziennie czytam gazety!

Z przedstawionych informacji odbiorca powinien wywnioskować, że ZSRR może się obronić, ale Armia Czerwona nie dąży do okupacji i ekspansji. Na wyłączenie obronny charakter wojska ma wskazywać cytaty ze Stalina, który wyraźnie deklaruje chęć obrony własnego terytorium, a zarazem potwierdza koncepcję socjalizmu w jednym państwie. Zdanie drugiego żołnierza również wskazuje na tę możliwość obrony. On czyta gazety i widzi, że krąg wrogów z rysunku 1. zawęża się, a to znaczy, że wkrótce trzeba będzie bronić przed nimi radzieckiego raju.



Rys. 14. Okładka 9. numeru czasopisma „Крокодил” z 1932 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 20.12.2020].

Jak więc widać, propaganda czasów pierwszej pięciolatki bardzo różniła się od rozpatrywanej wcześniej propagandy NEP-owskiej. Zostały ukształtowane wszystkie obrazy i archetypy, komunikat o wydajnej pracy zajął swoje tradycyjne miejsce, a koło wrogów, wszechobecnych i silnych, nabrało swego charakteru.

W roku 1933 radziecka władza zaczęła nowy pięcioletni plan, ale został on poprzedzony brutalnym pognębiem milionów ludzi. Polityka zniszczenia kulactwa jako klasy rozpędzała się, ale działaniom władzy zaczynało się sprzeciwiać coraz więcej chłopów. Bardzo aktywnie buntowali się rolnicy południowej części ZSRR: Kazachstanu, Syberii Zachodniej, Kaukazu, Kubania i Ukrainy. Gdy tych pierwszych pokonać było łatwo, to dwie ostatnie grupy stanowiły coraz większy problem. Mieszkali tu głównie Ukraińcy, którzy pamiętali wolność po rewolucji lutowej, a co gorsze dla radzieckiej władzy, coraz częściej wykazywali swoją chęć powrotu do niepodległości.

Radziecka władza musiała działać natychmiast. „7 sierpnia 1932 władze wydały nowy dekret o ochronie własności socjalistycznej, na mocy którego kradzież nawet jednego kłosa zboża stanowiącego własność kolchozu uznana została za czyn kryminalny, zagrożony karą śmierci, konfiskatą mienia lub 10-letnim zesłaniem. To drakońskie prawo z największą bezwzględnością stosowano w Ukrainie, gdzie nowo wprowadzony obowiązek paszportowy uniemożliwiał głodującym masom dostęp do miast, przekraczanie wewnętrznych granic i migrację do Rosji czy



na Białoruś w poszukiwaniu żywności” [Marples, 2006, s. 127]. Wkrótce zaczął się „Wielki Głód”, później nazwany „Hłodomor”. Oto relacje tych, którzy przeżyli te straszne lata:

Będąc chłopackiem, poszedłem do sąsiadów popatrzeć, czy ktoś z nich jest żywy w chacie. Poszedłem, popatrzyłem, a u nich w domu był syn. On był ślepy. Poszedłem, popatrzyłem, a on siedzi w kącie może już tydzień albo dwa i jest nieżywy, szary, i nie tylko on. Ci, którzy umierali, umierali często z szaleństwa. Oni byli podobni do zwierząt. Dzieci swoje dusili i zjadali [*Интерв'ю SW61*].

O Boże mój! Sąsiad niedaleki zjadł żonę swoją. Ciało kraje, ona umarła, on gotował ją. On sam powiedział. (...) No, wyżył. I psy jedli, łapali, kotów pozjadali ludzie. To, o Boże mój. Wsi wymierały, tak, że nikogo nie było chować nikomu. O Boże mój! (...) O, Boże! Jamę wykopali, ta i rzucali, ta i wszystko. Jakże ich chowali?! Nie, duchownych nie było, nic. (...) Oj! Boże! Chodziliśmy... my i sami tego czekaliśmy. Tego nie można było wiedzieć. No, i już że tych dwóch chłopaczków chowaliśmy, mojej bratowej. Księdza nie ma już, nic, bo księży wysłali, cerkwie rozbili. A teraz oni mówią, że to Niemcy porobili, cerkwie rozbili, a oni jeszcze pod rewolucją wszystko to zrobili, zdążyli [*Интерв'ю UFRС18*, s. 602].

To tylko niektóre przykłady tragedii, ale analogicznych przypadków było o wiele więcej. „Według szacunków ukraińskiego demografa Maksudowa, zmarło z głodu co najmniej 4 mln chłopów” [Marples, 2006, s. 127]. Wskutek głodu została unicestwiona niemal cała ludność ukraińska na Kubaniu oraz większość Ukraińców południowej i centralnej Ukrainy. Na ich miejsce radziecka władza osadzała Rosjan. Jak później zeznał Klimient Jefriemowicz Woroszyłow:

Poszliśmy świadomie na głód, bo nam potrzebny był chleb, lecz ofiarami były niepracujące elementy i kułactwo [*Голодомор*].

A główny ideolog i sprawca ludobójstwa Stanisław Kosior dodał:

Walkę z nacjonalistycznym odchyleniem rozpoczęliśmy z dużym opóźnieniem – tylko w 1933 roku udało się nam rozgromić nacjonalizm i oczyścić atmosferę [*Голодомор*].

Właśnie taka zbrodnia przeciw ludzkości pozwoliła Stalinowi utrzymać władzę. Nacjonalizm na ziemiach Ukrainy został pokonany, bo zostali tam tylko ludzie wierzący w niego. Jednak nie były to jedyne represje i zbrodnie.

„Bezbożna pięciolatka” – tak określa się drugi plan pięcioletni w Związku Radzieckim. Polityka antyreligijna w ZSRR istniała dokładnie od założenia. Przykładem jest „sąd nad Bogiem”, który odbywał się w Moskwie w 1923 roku. „Sąd, a dokładniej bezczeszczenie uczuć wierzących, trwał pięć godzin i, jak można było oczekiwać, zakończył się wyrokiem skazującym. Werdykt odczytał Łunaczarski, ogłaszając najwyższy wymiar kary. Rozstrzelanie Boga miało nastąpić następnego

poranka. Faktycznie: o świcie pluton czerwonoarmistów skierował lufy karabinów w niebo, oddając kilka salw” [Cheda, *Zabić Boga!*].

To był tylko początek niszczenia wiary, ale „zrujnowany ZSRR potrzebował jednak wewnętrznej stabilizacji i uznania międzynarodowego, od których zależała odbudowa gospodarki. Choć represje trwały, schowano je w cień, a ponadto bolszewicy postawili na wewnętrzny rozłam prawosławia. Za inicjatorów uchodzili Lew Trocki i Feliks Dzierżyński, którzy, dzięki policyjnym naciskom, znaleźli słabe ogniwo wśród kapłanów. Tak powstała tzw. Żywa Cerkiew, zwana również «Cerkwią trockistowską». Jej partyjnym nadzorcą był nie kto inny, tylko Łunaczarski. W rozprawie *Komunizm i religia* wyłożył koncepcję bogotwórstwa. Uznał, że Boga stworzyli ludzie, kierując się lękami przed nieznanym. A zatem łatwo im przedstawić inne bóstwo w postaci marksizmu” [Cheda, *Zabić Boga!*], co właśnie zrobiono, i wbrew pozorom marksizm-komunizm, który z zasady był ateistyczny, sam stał się religią, a później zrodził kult maoizmu i dynastii Kimów.

W społeczeństwie najpierw próbowano odciągnąć od Kościoła młode pokolenie. Osoby starsze w większości nie poddawały się propagandzie, a jeśli nawet deklarowały, że są ateistami, to utrzymywały swoje rytuały w tajemnicy. Apoteozą walki z Bogiem stała się „bezbożna pięciolatka” 1933–1938 roku. W ciągu pięciu lat planowano zamknąć i zniszczyć wszystkie cerkwie i inne chramy, usunąć wszelkie wspomnienia o religii ze sztuki oraz zesłać lub zabić wszystkich kapłanów w ZSRR. Jedynie kilku mnichów pozostawiono w największych i najstarszych świątyniach, żeby sprzątały teren. Wielką rolę w niszczeniu Kościoła odegrał Związek Wojujących Bezbożników i jego przywódca Jemielian Jarosławski, który napisał *Ateistyczną biblię*. Jak pisze Robert Cheda:

Próbką wartości niech będzie zdanie o „Bogu, który musiał stworzyć kobietę z żeber Adama z powodu swojej impotencji”. Twórczość Jarosławskiego nadała ton wielomilionowym wydawnictwom antyreligijnym, finansowanym przez państwo. Tytuły *Popi i podpopki* czy *Relikwie* trafiły obowiązkowo do wszystkich bibliotek. O ich wartości literackiej świadczy wycofanie z obiegu w latach 50. XX w. z powodu „znamion jawnej pornografii” [Cheda, *Zabić Boga!*].

Wydawałoby się, że takie działania musiały całkowicie unicestwić Kościół, jednak paradoksalnie wynik spisu ludności w 1937 roku zamiast potwierdzenia ateizmu zawierał informację o odrodzeniu wiary. „W grupie słabo wykształconej, czyli w przeważającej części sowieckiego społeczeństwa, przywiązanie do wiary zadeklarowało aż 84 proc. Wśród nowej komunistycznej inteligencji udział wierzących wyniósł 45 proc.” [Cheda, *Zabić Boga!*]. Rezultaty zostały utajnione, a władza zdała sobie sprawę z tego, że nie pokona Kościoła w taki prosty sposób, zaczęto więc podporządkowywanie religii potrzebom partii.

Trzecią grupą społeczną, która stała się ofiarą bolszewików, byli inteligeni. Zmarnowano inwencję oraz dorobki wielu pisarzy, artystów, muzyków i innych ludzi sztuki. Stawiano im zarzuty o nacjonalizm, antybolszewizm i inne rzeczy. Masowy atak na inteligencję odbył się w momencie zakończenia korienizacji. „Od końca lat 20. komunistyczna partia, obawiając się narastania samorządowych tendencji w narodowych republikach, zaczęła hamować korienizację. Rozwinęły się wielkoskalowe kampanie walki z «narodowym uchylaniem się» i «burżuazyjnym nacjonalizmem». Radykalna przemiana partyjnej linii odbyła się między XVI (1930) i XVII (1934) Zjazdem. W latach 1933–1934 we wszystkich narodowych republikach przeprowadzono «czystkę» wśród miejscowych komunistów i bezpartyjnej inteligencji, rozprawiono się ze znaczną większością urzędników mianowanych w okresie korienizacji. Za główne niebezpieczeństwo uznawano miejscowe WKP(b)» [Даниленко, *Коренізація*, 2008, s. 153]. Skutkiem takich działań było większościowe, a nawet całkowite zniszczenie odrodzonej kultury nacjonalnej.

Mimo wszystkich represji druga pięciolatka nie przedstawiała być planem gospodarczym. Od roku 1933 do roku 1937 zlikwidowano bezrobocie, uruchomiono wiele nowych fabryk, nadal praktykowano socjalistyczne współzawodnictwa. Między innymi popularności nabral Ruch Stachanowców założony przez O. Stachanowa. Górnik ustanowił światowy rekord, wydobywając w czasie jednej zmiany 112 ton węgla, kiedy norma wynosiła zaledwie 7. Za takie działania został nagrodzony trzypokojowym umeblowanym mieszkaniem, telefonem i koniem. Wkrótce ten rekord przekroczyli inni górnicy. To właśnie w latach drugiej pięciolatki ZSRR z kraju rolniczego stał się rolniczo-industrialnym.

Jednak mimo takiego rozwoju, większość towarów nadal miała bardzo niską jakość. Oprócz tego brakowało towarów podstawowego użytku. Tradycyjnie zadeklarowano, że plan wykonano przed czasem, a faktycznie rezultat był wprawdzie lepszy od pierwszej pięciolatki, ale wciąż bardzo daleki od zamierzeń.

Podczas terroru drugiej pięciolatki propaganda zajmowała szczególnie ważne miejsce. Jej zadaniem było odwrócenie uwagi od tego, co naprawdę działo się w państwie. Niestety nie udało się mi znaleźć okładek przeznaczonych do propagowania niszczenia Kościoła. Może dlatego, że z czasów drugiego planu pięcioletniego pozostało niewiele egzemplarzy badanych wydań.

Wciąż powracającym tematem lat trzydziestych była walka z kułactwem. Przykładem jest okładka 15. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku (rysunek 15).

Na rysunku widzimy mężczyznę ubranego w tradycyjny strój ukraiński. Trzyma liczydło i siedzi na wadze. Twarz bohatera ma wyraz zdziwienia, z czym współgrają w podobnym geście rozłożone ręce, co zwiększa efekt. Dookoła męż-



Rys. 15. Okładka 15. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.12.2020].

czyzny narysowano dziesiątki worków z napisami „świniom”, „kurczakom”, „na wszelki wypadek”, „żeby było”. Napis na dole brzmi:

— Po prostu nie wiem, z których funduszy dawać państwu... Ziarnka zbędnego nie ma...

Ta okładka jest niczym innym jak propagandowym przekazem mającym na celu wyśmiewanie ludzi, którzy nie chcą oddać całego swego dorobku państwu. Oczywiście w tych czasach, po „Wielkim Głodzie”, „prawdziwych kułaków” już nie było, jednak władze nadal ich poszukiwały. Nie można było tak po prostu zrezygnować z wygodnego wroga, którym można było nazwać każdego, kto nie pasował do radzieckiej rzeczywistości. Ten obraz musiał przekonywać, że każdy mówiący o tym, że nie ma czego oddać państwu, naprawdę ukrywa wielkie bogactwo i jest wrogiem narodu. A to znaczy, że jest winny słabego wzrostu ekonomicznego i miernego rozwoju.

Jednak propaganda nie zajmowała się tylko poszukiwaniem wrogów. Masowe represje trzeba było jakoś uzasadnić. Najlepszym rozwiązaniem było pokazanie dobrych skutków i licznych sukcesów, które przyniosła polityka partii. Gdy nie było problemów z industrializacją, o kolektywizacji nie można było tego powiedzieć. Potrzebowała większego wsparcia, co było trudne do wykonania. Przykładem przedstawiania bardzo pozytywnych skutków utworzenia kolchozów może być okładka 5. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku (rysunek 16).



Rys. 16. Okładka 5. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp:20.12.2020].

Na pierwszym planie okładki widać dwóch bohaterów: dziennikarza i robotnika. Spacerują po polu, a robotnik coś opowiada. W tle widać pracujących na polu ludzi. Ziemia rozciąga się tak daleko, że nie widać jej końca. W podpisie umieszczono dialog:

Dziennikarz: – Który system występuje u was: trzypolowy, wielopolowy?  
Kołchoźnik: – Bardzo wielopolowy: to, co widać – wszystko nasze!

Należy wyjaśnić, że trzypolowy i wielopolowy system to metody prowadzenia gospodarki rolnej dla zwiększenia wydajności ziemi. Jednak tu chodzi o coś innego. Kołchoźnik odpowiada, że oni mają tyle ziemi, ile widać. Chodzi tu nie o metodę pracy, a o to, że teraz wszyscy mają wspólnie ogromne pole i nie ma bogatszych lub uboższych – wszystko bowiem jest połączone. Teraz nikt nie pracuje dla pana, a wszyscy, pracując razem, budują komunizm.

Porównywanie z systemami prowadzenia gospodarki rolnej również ma znaczenie. Musi pokazywać, że dzięki wspólnocie zwiększa się wydajność pracy i już nawet nie jest potrzebny kolejny płodozmian. Oczywiście jest to, że była to kompletna nieprawda. Ta okładka jest niczym innym, jak tylko jednym z wielu sposobów manipulacyjnego i kłamliwego pokazywania nielicznych i wątpliwych zalet kolektywizacji.

Propaganda musiała opowiadać nie tylko o wyobrażonych sukcesach. Nie można było pominąć prawdziwych zwycięstw, bo to one przynosiły największe efekty. Machina propagandowa ze wszystkich stron eksploatowała rekordy Stacha-

nowa i wielu innych robotników. W ZSRR przyjęto zasadę: „Wszystkie rekordy światowe będą nasze!”. Jako przykład wysławiania rekordów niech posłuży okładka 5. numeru czasopisma „Крокодил” z 1935 roku (rysunek 17).



Rys. 17. Okładka 5. numeru czasopisma „Крокодил” z 1935 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 20.12.2020].

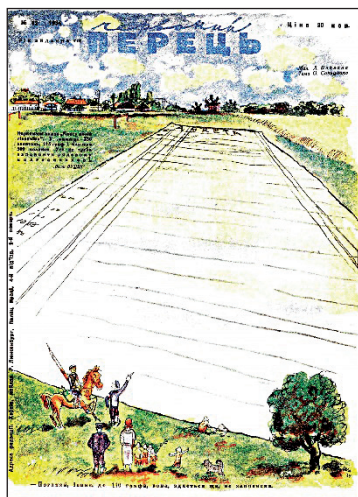
Widać na niej bardzo realistyczny wizerunek dwóch mężczyzn, trzymających narty. Na drugim planie umieszczono mapę ZSRR, na której oznaczono drogę z Moskwy do Władywostoku.

Raportujemy, że w drodze żadnych wyjątkowych zdarzeń nie było. Oprócz jednego – ustalenie światowego rekordu.

Niestety nie udało mi się ustalić, jaki rekord ustanowili ci dwaj mężczyźni, ale, patrząc na ten obraz, myślę, że była to bardzo duża sensacja. Okładka ta miała na celu wychwalenie bohaterów i pokazanie, że wszystko, co jest najlepsze, jest w Związku Radzieckim. Idea pragnienia bycia najlepszymi zawładnęła kierownictwem ZSRR, a apogeum osiągnęła w czasie zimnej wojny.

Nie wszystkie czasopisma z tego okresu drukowały komunikaty o charakterze propagandowym. Ówczesnie byli jeszcze ludzie, pamiętający lata 20. i możliwość krytyki władz. Mam tu na myśli nie tylko poddawanie krytyce jakiegoś drobnego biurokraty, ale nawet wyższych organów władzy. Tak np. w niektórych dziennikach próbowano lekko atakować władze miejscowe lub nawet wyższe – w republice, jednak takie wydawnictwa nie istniały potem zbyt długo. Przykład tego typu krytyki może stanowić okładka 12. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku (rysunek 18).





Rys. 18. Okładka 12. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp 20.12.2020].

Na okładce widzimy kilka osób. Jeden z mężczyzn siedzi na koniu i trzyma duże pióro do pisania. Inny wskazuje na olbrzymią ankietę leżącą na ziemi. Rysunkowi towarzyszy napis:

Narkomzem wydał *Księgę polnego płodozmianu*. W książce jest 236 pytań, 115 rubryk i blisko 500 kolumnienek. To wszystko musi wypełnić z w y k ł y kołchoźnik.

– Popędzaj, Janie, do 110 rubryki, ona, zdaje się, jeszcze nie jest wypełniona.

Mogłoby się wydawać, że tu nie ma treści antyrządowych, ale na okładce zostały zmanifestowane wyraźne zarzuty do Narkomzemu (Ministerstwa Rolnictwa).

Słowa „zwykły kołchoźnik” zostały wyróżnione po to, by pokazać, że robotnik ma pracować, a nie zajmować się takimi błahostkami jak wypełnianie tabel. Wyśmiewanie władz było czymś niewiarygodnym w tamtych czasach. Po stalinowskich represjach i zamknięciu dziesiątków tytułów pozwolić sobie na coś takiego mogli tylko naprawdę odważni ludzie. Nie był to jedyny tego typu komunikat w tym wydaniu, co w końcu doprowadziło do jego zamknięcia i represji wobec części redakcji.

Propaganda czasów drugiego planu pięcioletniego wykonywała zatem całkiem podobne do wcześniejszych zadania, ale w przestrzeni propagandowej pojawił się wątek ustalania rekordów i pokazywania pięknego życia po kolektywizacji.

Lata 30. XX wieku w ZSRR skończyły się wielką czystką. W tym momencie obsesja Stalina nabrała wielkiej mocy. Z jego polecenia w 1936 roku uchwalono nową konstytucję, w której „ważna norma mieściła się w artykule 126. Uwzględniał on statut Ogólnozwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), która w tym czasie było jedyną w państwie partią, kierowniczym jądrem wszystkich związków pracowników społecznych i państwowych” [Мироненко, Усенко, 2008, s. 91.]

W tym samym czasie szefem NKWD został Nikołaj Jeżow. To właśnie on był głównym inicjatorem i wykonawcą Wielkiego Terroru, nazywanego też „Jeżowszczyzną”. W roku 1935 Jeżow zaczął pisać pracę pod tytułem *Od frakcyjności do otwartej kontrrewolucji*, w której określił mianem zdrajców i terrorystów całą opozycję. Stalin osobiście recenzował pracę Jeżowa, wniósł niektóre poprawki i zamieścił uwagi, innymi słowy zaakceptował plan enkawudzisty dotyczący wyniszczenia opozycji.

W latach 1937–1938 odbyły się głośne sądy nad „organizacjami trockistów”. Rozstrzeliwano byłych przywódców partii komunistycznej. Najpierw eliminowano tych, którzy stanowili bezpośrednie zagrożenie dla władzy Stalina. Drugi atak dotknął enkawudzistów represjonujących w poprzednich latach. „Podczas Jeżowszczyzny zrealizowano totalne czyszczenie NKWD. Tym procesem kierował osobiście N. Jeżow, który w lutym 1938 właśnie po to przyjeżdżał na Ukrainę. «Wyczyszczono» społeczeństwo z 14 tys. czekistów, których rękami w poprzednich latach czyniono samowolę i terror (między innymi w Ukrainie stracono / zabito / zamordowano? 1119 przywódców tej struktury...)” [Шаповал, 2005, s. 111]. W wyniku wielkiej czystki zginął nawet główny ideolog Hołodomoru Stanisław Kosior.

Represje nie ominęły też wojska. Większość doświadczonych oficerów i generałów została rozstrzelana. Okazało się to pomocne na początku wojny Hitlerowi.

W końcu represje ustały, ale Stalin nie chciał, żeby ktoś, oprócz niego, o nich wiedział. „Wykorzystawszy jako wykonawcę terroru N. Jeżowa, J. Stalin usunął go z kierownictwa NKWD w grudniu 1938 roku i aresztował 10 kwietnia 1939 roku, oskarżając o «wywrotową działalność w wojskach i organach NKWD», a także «o szpiegostwo na korzyść cudzoziemskich wywiadów». N. Jeżow został stracony 2 lutego 1940 roku” [Шаповал, 2005, s. 111].

Podczas Jeżowszczyzny rozwijała się propaganda. Oprócz standardowego poszukiwania wrogów i wychwalania bohaterów, w propagandzie radzieckiej pojawił się nowy wątek: tworzenie kultu jednostki – Stalina. W tych czasach nadano takie nazwy miastom, jak Stalino i Stalingrad, a samego wodza obwołano ojcem ludu. Przekaz propagandowy gloryfikujący Stalina można zobaczyć na okładce 32. numeru czasopisma „Крокодил” z 1936 roku (rysunek 19).



Rys. 19. Okładka 32. numeru czasopisma „Крокодил” z 1936 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 20.12.2020].

Na tym rysunku widać mnóstwo ludzi podczas manifestacji. W centrum umieszczono zdjęcie Stalina, a na plakatach – napisy:

Дěkу́емь то́варьщзвѣ Сталѣну за щєщє́льнѣе жѣзѣ!  
 Вѣвѣт длѣ констѣтѣцѣи сталѣновскѣе!  
 Жѣзѣ стѣло сѣ лє́пшє, то́варьщзє. Жѣзѣ стѣло сѣ вєсє́лшє!

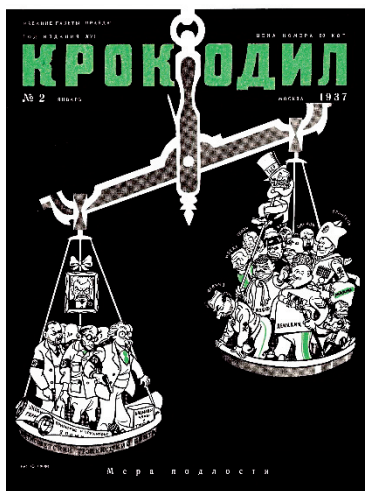
Hasła te pokazują, jak dużą rolę w polityce zaczął odgrywać Stalin. Bez jego zgody nie mogło nic powstać. Stalin stał się „alfą i omegą” ZSRR. Bardziej szanowaną osobą był tylko Lenin. Dzieła Stalina cytowano w każdym wystąpieniu, nie bacząc na to, czy cytaty te pasowały do treści. Portret wodza musiał wisieć w każdym domu. Co ciekawe, to założenie wyśmiała twórczość narodowa:

Встѣ́н, Лє́нѣн, попѣтрз,  
 Як в кѣлчѣозѣх сѣ́ вѣзбѣгѣцѣлѣ́шѣмь!  
 Аѣнѣ крѣвѣ, аѣнѣ шѣвѣнѣ,  
 Тѣлѣко Стѣлѣн нѣ шѣцѣанѣе [Нѣ́ корѣвѣ, нѣ́ шѣвѣнѣ...].

(Ustę́n, Lє́nѣn, pѣdywѣsѣa,  
 Як в kѣlhѣspѣch rѣzżѣlysѣa!  
 Nѣ kѣrѣwѣ, nѣ swѣnѣ,  
 Tѣl'ky Stѣlѣn nѣ stѣnѣn!)

Przeobrażanie wodza w bóstwo i proroka zawsze było charakterystyczne dla rosyjskiej propagandy. Jej zadaniem było wzmocnić wodza, którego nienawidziła połowa społeczeństwa. Propagandę oparto na strachu, ponieważ bez niego nie mogła istnieć moc Stalina.

Ostatni w tym rozdziale przykład propagandowy przedstawia kolejną wersję walki z wrogami narodu, jednak w tym przypadku chcę skupić się nie na tym, kogo pokazuje rysunek, ale na jednym małym detalu.



Rys. 20. Okładka 2. numeru czasopisma „Крокодил” z 1937 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 20.12.2020].

Na okładce 2. numeru czasopisma „Крокодил” z 1937 roku (rysunek 20) widzimy wagę. Na szali po lewej stronie są trockiści, a po prawej – biali, kapitaliści oraz nacjonaści. Warto zwrócić szczególną uwagę na ręce trockistów. Na ich ramionach umieszczono wizerunki opasek ze swastyką. Wcześniej swastykę można było zobaczyć na rysunku 10. Ten zaś rysunek wskazuje na to, że trockiści są gorsi od wszelkich poprzednich gatunków wrogów. Możemy po prostu powiedzieć, że ktoś jest trockistą i nie żałować tego człowieka, nie przejmować się jego śmiercią. Również jest to demonstracja poglądów radzieckich władz, które uważały nazistów za swych głównych wrogów. Propaganda na wszelkie sposoby potwierdzała to wyobrażenie, aż do momentu zawarcia Paktu Mołotow–Ribbentrop.

W latach 30. ZSRR przekształcił się z państwa agrarnego w industrialno-agrarne. Powstały liczne nowe fabryki, technika i obronność osiągnęły znaczny rozwój, jednak te wszystkie zmiany zaszyły skutek represji, Hołodomoru, umęczenia milionów ludzi oraz potężnej rusyfikacji mniejszości narodowych na wszystkich poziomach.

Propagandiści musieli dostosować się do nowej sytuacji politycznej. W roku 1930 już ukształtowały się standardowe archetypy propagandowe, a ze wszystkich istniejących wątków pozostało tylko poszukiwanie wroga. Natomiast w czasie pierwszej pięciolatki rodził się temat zachęcania do pracy, który później został rozwinięty w „gorączkę rekordów”. Jako ostatni pojawił się wątek sakralizacji Stalina i partii, natomiast zniknęła możliwość krytyki władzy, a wiele wolnych wydań zostało zlikwidowanych.

Radziecka przestrzeń medialna nabrała kształtu maszyny propagandowej, która służyła wyłącznie interesom partii, a ze wszystkich informacji, jakie podawała, prawdziwe były tylko daty.

### **Okres wielkiej wojny ojczyźnianej (1941–1945)**

Na wstępie tego podrozdziału należy wyjaśnić, jaką rolę w stosunkach międzynarodowych odgrywał Związek Radziecki, dlatego warto przyjrzeć się sytuacji po I wojnie światowej. „Marszałek Francji Ferdinand Foch, dowiedziawszy się o warunkach traktatu wersalskiego z Niemcami, oświadczył: «To nie pokój. To rozejm na następne 20 lat»” [Галушка, Брайлян, 2018, s. 5]. Była to prawda. Drakońskie warunki zawarcia pokoju obraziły uczucia dużej grupy Niemców. Większość uważała siebie za poszkodowanych, a sama Republika Weimarska pozostała w dużym kryzysie i międzynarodowej izolacji. Nie powinno też dziwić, że w obrażonym społeczeństwie coraz bardziej popularne były postulaty rewanżu, co w końcu doprowadziło do przejęcia władzy przez NSDAP.

Pozycja międzynarodowa ZSRR nie była o wiele lepsza. Chociaż „po zakończeniu wojny domowej rząd radziecki zawarł serię sojuszy z państwami sąsiednimi, zaczynając od południowej granicy dawnego imperium carskiego, w lutym 1921 r. podpisano układ o przyjaźni z Iranem i Afganistanem, a w połowie marca – z Turcją. Państwa zachodnie, a zwłaszcza Stany Zjednoczone, potępiły traktat z Brześcia Litewskiego i formalnie nie zaprosiły Rosji ponownie do udziału w strukturach europejskich” [Marples, 2006, s. 151]. Oznaczało to, że Związek Radziecki nie został członkiem Ligi Narodów. Państwo to pozostało w separacji od reszty świata.

Oczywiste było to, że dwa izolowane państwa zaczęły współpracować ze sobą. Niemcy stały się głównym zachodnim partnerem ZSRR. Asekuracyjnie zawarto traktat w Berlinie w 1922 roku, następnie pakt berliński w 1926 roku. Ten dokument deklarował pięcioletnią neutralność dwóch państw i został wznowiony w 1931 roku, wkrótce po dojściu do władzy Hitlera. Związek Radziecki aktywnie współpracował z Niemcami w dziedzinach gospodarki i obrony. W roku 1924 rząd

radziecki został uznany przez większość dużych państw, jednak relacje między kapitalistami a komunistami pozostawały napięte. Państwa zachodnie, a w szczególności Brytanię i Francję, uznawano za wrogów.

W roku 1933 do władzy w Niemczech doszedł Hitler. Zrozumiano wówczas, że wcześniejsza polityka nie gwarantowała bezpieczeństwa dla ZSRR, jednak bezpośredniego zagrożenia też nie dostrzegano. Wkrótce główni specjaliści do spraw zagranicznych w ZSRR, Litwinow i Mołotow, stwierdzili, że naziści stanowią poważne zagrożenie dla Związku Radzieckiego. „W Rzymie w 1933 r. Wielka Brytania, Niemcy, Francja i Włochy podpisały pakt, który ponownie izolował ZSRR. Pod koniec 1933 r. Związek Radziecki uznały dwa czołowe mocarstwa; 16 listopada, po wizycie Maksima Litwinowa w Waszyngtonie, nawiązano stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi; 12 grudnia ZSRR odnowił kontakty z Chinami w celu uprzedzenia dalszych agresywnych działań Japonii w tym kraju” [Marples, 2006, s. 156]. A w 1934 roku Związek Radziecki stał się członkiem Ligi Narodów.

Wraz z utworzeniem Osi Berlin–Rzym w 1936 roku oraz podpisaniem paktu antykominternowskiego między Japonią i Niemcami, a także z rozpoczęciem agresji Hitlera w Europie, Stalin zaczął się obawiać wojny na kilka frontów. Z tego powodu rozpoczęto zawieranie nowych sojuszy. 21 sierpnia 1937 podpisano pięcioletni pakt o nieagresji z Chinami do wspólnej walki z Japonią.

Po rozpoczęciu przez Niemców okupacji Czechosłowacji w 1939 roku i oddaniu Węgrom nowo powstałej Karpackiej Ukrainy już nie ulegało wątpliwości to, że następnym celem Hitlera będzie Polska. Dlatego Francja i Brytania zagwarantowały bezpieczeństwo Polakom. Związek Radziecki zaczął bać się otwartej wojny z Trzecią Rzeszą.

Stalin najbardziej obawiał się tego, że zachodnie demokracje odniosą się z satysfakcją do wybuchu wojny, licząc na wyczerpanie obu dyktatur. Następstwem tego sposobu myślenia było poszukiwanie innego rozwiązania, takiego, które odsunęłoby perspektywę wojny na kilka lat i dało ZSRR czas na odbudowę i zmodernizowanie swoich sił zbrojnych. Jedynym wyjściem byłoby zawarcie umowy z dotychczasowym wieloletnim wrogiem ideologicznym, Hitlerem. Pierwszym krokiem na tej drodze było usunięcie ze stanowiska ministra spraw zagranicznych Litwinowa, który był żydowskiego pochodzenia, i zastąpienie go Mołotowem. Litwinow preferował zawarcie sojuszu z Brytyjczykami, Mołotow, nie tracąc czasu, nawiązał kontakty z Niemcami [Marples, 2006, s. 161].

Pierwszym przymierzem w tej sprawie stał się niemiecko-radziecki układ handlowo-kredytowy zawarty 19 sierpnia 1939 roku. Zgodnie z tym dokumentem ZSRR otrzymywał duży kredyt oraz górnicze i przemysłowe technologie od Niemiec, a w zamian dostarczał Niemcom wełnę, fosforany, ropę naftową, drewno, zboże i inne surowce, płody rolne i wyroby. Za kilka dni został podpisany pakt



Mołotow–Ribbentrop, w którym zadeklarowano neutralność między ZSRR i Trzecią Rzeszą i który w swoim tajnym protokole rozgraniczał strefy wpływu w Europie.

Od tego momentu zaczął się dwuletni okres „ostrożnego” pokoju. 1 września 1939 roku wojska Wehrmachtu zaatakowały Polskę, do której 17 września 1939 roku Armia Czerwona weszła w celu „obrony braci Ukraińców i Białorusinów”. 28 września 1939 roku ZSRR i Trzecia Rzesza podpisały układ „O przyjaźni i granicach”, aby oficjalnie uznać nową wspólną granicę: dołączyć do Związku Radzieckiego Zachodnią Ukrainę i Białoruś oraz potwierdzić tajny protokół paktu Mołotow–Ribbentrop.

Wtedy zaczęła się II wojna światowa. Podczas gdy Hitler działał na Zachodzie, Stalin podbijał państwa bałtyckie, tworząc: Litewską, Łotewską i Estońską Socjalistyczne Republiki Radzieckie. W roku 1940 ZSRR ogłosił notę protestu rumuńskiemu rządowi, po czym zaanektował Besarabię i Północną Bukowinę. Część nowych ziem dołączono do USRR, a resztę zjednoczono z Mołdawską ASRR i utworzono MSRR. Kolejnym konfliktem była zimowa wojna 1939–1940 roku, podczas której ZSRR zaatakował Finlandię. Nie można ukrywać tego, że jednym z celów ataku była demonstracja mocy Armii Czerwonej, jednak „radziecko-fińska kampania poświadczyła liczne klótnie w bojowym, organizacyjnym i technicznym przygotowaniu RCCA (Robotniczo-Chłopskiej Czerwonej Armii), co do pewnego stopnia stymulowało Adolfa Hitlera do przyśpieszenia napadu na ZSRR” [Гриневич, 2012, s. 122].

Wreszcie 22 czerwca 1941 roku o 4 rano, bez ogłoszenia wojny, wojska Wehrmachtu zaatakowały ZSRR. Niemcy stosowali plan „Barbarossa” i taktykę blitzkriegu. Wojsko radzieckie, mimo że było o wiele liczniejsze, nie odnosiło sukcesów w odpieraniu ataków okupanta. Przyczyniły się do tego znacznie czystki lat 30. i usunięcie z armii doświadczonych dowódców. Żołnierze radzieccy trafiali w liczne okrażenia, gdzie tysiącami ginęli lub zostawali jeńcami. Włącznie zlikwidowano 6 radzieckich armii i 600 tysięcy żołnierzy.

Szybko przeorganizowano gospodarkę na potrzeby wojskowe. Na Wschód zostało ewakuowanych wiele fabryk i magazynów, a te instytucje lub budowle, których nie dało się przenieść, zostały zniszczone. Takie działania umożliwiły w końcu kontratak pod Moskwą, co w konsekwencji ustabilizowało sytuację w 1942 roku. Poważnym problemem ideologicznym i strategicznym okazało się okrażenie Leningradu (obecnie: Sankt Petersburg). Podobna sytuacja istniała pod Stalingradem (obecnie: Wołgograd) – miasto imienia Stalina nie mogło przecież upaść. Bitwa pod Stalingradem 1942–1943 stała się początkiem przełomu wojny. W styczniu 1943 roku przerwano oblężenie Leningradu, a bitwa na łuku kurskim 5 lipca–23 sierpnia 1943 roku stała się początkiem wielkiego i nieprzerwanego kontrataku wojsk radzieckich. We wrześniu i listopadzie odbyło się forsowanie

Dniepru. Warto zaznaczyć, że to była jedna z najkrwawszych operacji. Mimo istniejącej szansy uniknięcia takiej liczby ofiar, Stalin wydał rozkaz, aby odzyskać Kijów do czasu rocznicy rewolucji. W roku 1944 przeprowadzono: Białoruską, Leningradzko-Nowgorodzką, Korsuń-Szewceńkowską oraz inne operacje ofensywne. W tym samym czasie Niemcy ponieśli klęskę w Afryce i na froncie zachodnim. W roku 1945 uwolniono od hitlerowców większą część Europy Wschodniej. Ważnym ideologicznym i strategicznym zwycięstwem było zawojowanie przez Armię Czerwoną „niepokonalnego” Königsberga (obecnie: Kaliningrad) w kwietniu 1945 roku. Miesiąc po tym podpisano kapitulację Niemiec. Następnie, zgodnie z umowami konferencji w Teheranie z 1943 roku, ZSRR ogłosił wojnę z Japonią. Podczas tych działań wojennych uwolniono Mandżurię, Przymorze, Mongolię, Wyspy Kurylskie oraz inne wschodnie terytoria. Wojna skończyła się podpisaniem kapitulacji Japonii 2 września 1945 roku.

Jak można się domyślać, propaganda w czasie wojny nie była bogata w wątki. Koncepcja i figura wroga w tych czasach nie miała wyglądu wirtualnego kułaka, wroga narodu lub kogoś podobnego, ale prawdziwego i widocznego „potwora nazistowskiego”. W czasie wojny pojawili się prawdziwi, aktywni i dość konkretni wrogowie – Hitler, nazistowscy okupanci i kolaboranci. Ważne jest to, że sytuacja na froncie zmieniała się codziennie, a więc zmieniały się przekazy propagandowe.

Najciekawszy w tym okresie był sposób prezentowania stosunków między ZSRR i Trzecią Rzeszą od 1939 do 1941 roku. Jak już wspomniałem, w tym czasie państwa zawarły „ostrożny pokój”. Każdy spodziewał się zdrady, a jednocześnie nikt nie chciał, żeby do tego doszło. Dlatego właśnie zmieniała się retoryka ZSRR wobec Hitlera i nazistów. Do czasu zawarcia paktu Mołotow–Ribbentrop propagandiści porównywali Rzeszę do Francji lub Brytanii. Na przykład krytykę Niemców widzimy na rysunku 10. Potwierdza to okładka 27. numeru czasopisma „Крокодил” z września 1936 roku (rysunek 21).

Przedstawiona sytuacja ma miejsce w nocy na cmentarzu. Na drugim planie widać krzyż i nagrobki z napisami „Umowa”, „Porozumienie”, „Obowiązek”. Na pierwszym planie umieszczono Hitlera i Hermanna Essera, nad którymi latają nietoperze z twarzami Rosenberga, Goebbelsa i Ribbentropa. Wszystkie postacie próbowano pokazać jako szpetnych ludzi, a nawet potwory. Hitler i Göring trzymają łopaty i zasypują jamę z „Umowami”. Symbolizuje to nieprzestrzeganie przez nazistów żadnych umów międzynarodowych. Główne osoby Trzeciej Rzeszy wyglądają odrażająco. Takie obrazowanie stosowano głównie wobec postaci Goebbelsa – głównego propagandzisty XX wieku, na którym inni się wzorowali.

Jednak nie to stanowi główną ciekawostkę propagandową. W czasie jawnie wrogich stosunków propaganda nie chwaliła wroga. Jednak po paktie Mołotow–



Rys. 21. Okładka 27. numeru czasopisma „Крокодил” z 1936 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/""Krokodil"/\\_""Krokodil""\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/) [dostęp: 26.12.2020].

Ribbentrop machina propagandowa otrzymała inny cel – demonstrowanie przyjaźni między dwoma dyktaturami. Niestety, nie mogę pokazać tego na przykładach. Nie znalazłem żadnego wydania wśród analizowanych czasopism pochodzącego z 1939–1940. Jedynie mogę powołać się na plakat przedstawiający bombardowanie Londynu przez pilotów: niemieckiego i radzieckiego, datowany na 1940 rok i udostępniany na różnych stronach internetowych, chociaż istnieją wielkie wątpliwości co do jego prawdziwości. Mogę podejrzewać, że numery z tych lat zostały usunięte z dostępu z powodu maskowania prawdziwych działań ZSRR.

Z pewnością można natomiast analizować propagandę tego etapu, zaczynając od 1941 roku. Wtedy w Kijowie odrodziło się czasopismo „Червоний Перець”, które przemianowano na „Перець”. Tu przedstawię jedno z nielicznych wydań z tego okresu: okładkę 2. numeru czasopisma „Перець” z maja 1941 roku (rysunek 22).

Na rysunku ukazano dwóch mężczyzn: Iwana Frankę i górnik. Na drugim planie umieszczono widok nagrobka Iwana Franki na Cmentarzu Łyczakowskim. Pomnik przedstawia górnik z wiersza *Kamieniarze* (Каменярі). Ze względu na to, że w utworze poeta zachęca do rozbicia ciężkiej góry, samego twórcę, poetę, nazywano kamieniarzem. Radziecka władza dostrzegała w tym wierszu treści rewolucyjne. Chociaż prawdziwy jego sens jest o wiele głębszy, w tym wypadku podjęto wyłącznie temat rewolucji. W napisie czytamy:

Iw. Franko: – Jak zmieniliście się, moi kamieniarze!



Rys. 22. Okładka 2. numeru czasopisma „Перець” z maja 1941 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [26.12.2020].

Może wydawać się, że ta okładka nie ma nic wspólnego z wojną, ale jest wręcz przeciwnie. Iwan Franko, jako poeta zachodnioukraiński, swoim dorobkiem i udziałem w kulturze dorównuje Tarasowi Szewczence. Stanowi pewien symbol kultury Ukrainy Zachodniej, a w wielu jego utworach można znaleźć tak ulubiony przez bolszewików motyw rewolucjonizmu. Po dołączeniu Ukrainy Zachodniej do ZSRR władza powinna była w jakiś sposób uzasadnić i legitymizować własną pozycję. Powoływanie się na autorytet I. Franki i jeden z jego najważniejszych wierszy było próbą ideologicznego uzasadnienia okupacji i połączenia Ukrainy ze Związkiem Radzieckim, z czego większość mieszkańców tych terenów nie była zadowolona.

Jak stwierdziłem wyżej, propaganda wojenna zawsze ma wyraźnie określonych wrogów. Po ataku Trzeciej Rzeszy takimi wrogami stali się niemieccy żołnierze oraz ich dowództwo. Pierwszą karykaturą, która pochodzi bezpośrednio z lat wojennych, jest ta zaprezentowana na okładce 28. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1942 (rysunek 23).

W tym czasie upłynął już rok od rozpoczęcia wojny z ZSRR, a blitzkrieg poniósł porażkę. Na obrazku widać rozbitą, przepołowioną głowę niemieckiego żołnierza. W jej wnętrzu został umieszczony rysunek pajaka w sieci ze swastyką i kartkę z napisem:

Za ciebie myśli führer! Adolf Hitler.



Rys. 23. Okładka 28. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1942 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/""Krokodil"/\\_""Krokodil"".html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/) [dostęp: 26.12.2020].

Jak wiadomo, podczas wojny ważną rolę odgrywała dyskredytacja wroga. Niszczenie wizerunku przeciwnika odbywało się więc w każdy możliwy sposób. Tu mamy przekaz propagandowy skierowany przeciwko prostym żołnierzom. Pusta głowa z pajakiem musi pokazywać, że Niemcy nie mogą myśleć, nie decydują o niczym sami, a tylko słuchają führera. Jednocześnie jest to przesłanie absurdatne, bo dokładnie to samo można powiedzieć o wielu żołnierzach radzieckich, za których myślała partia. W reżimach totalitarnych władza zawsze dąży do tego, aby myśleć zamiast swoich obywateli. Narzucenie opinii, wprowadzanie w życie społeczne wygodnych dla władzy idei – są to niezbędne elementy podobnych systemów. Za pomocą propagandy ludziom narzuca się to, co władza uważa za potrzebne.

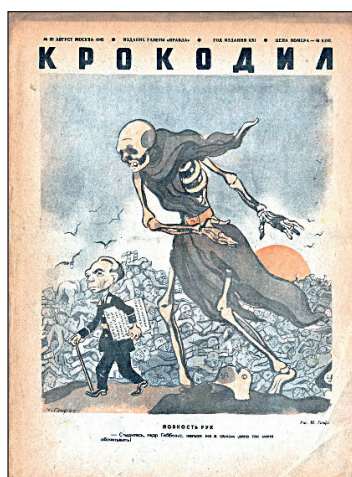
W odniesieniu do zaprezentowanego przykładu, można stwierdzić, że władza radziecka chce, żeby społeczeństwo myślało: za Niemców myśli führer, a my jesteśmy tacy świadomi i samodzielni. Sami decydujemy o naszym życiu i o naszym kraju. Jednak ci ludzie, do których skierowano powyższe przesłanie, nawet nie podejrzewają, że te myśli zostały wtłoczone do ich głów przez propagandę stalinowską.

Następny obraz z okładki 32. numeru czasopisma „Крокодил” z sierpnia 1942 roku (rysunek 24) demonstruje bardzo ważny aspekt propagandy wojennej: zawyżanie strat wroga i obniżanie strat własnych.

Podczas wojny podaje się straty w żywej sile i technice niezgodnie ze stanem faktycznym, kierując się swoją korzyścią. Z całej siły tworzy się pozytywny image „naszej”



silnej i przygotowanej armii i, odpowiednio, podkreśla się słabość przeciwnej strony. Jest to konieczne do demoralizacji wroga i do podniesienia bojowego ducha swojej ludności. Dzieje się to, w szczególności, za pomocą wszelkich dostępnych środków medialnych, przedstawiających, jak dobrze jest przygotowana nasza armia, jakie potężne i precyzyjne jest jej uzbrojenie i tak dalej [Сороченко, *Принципы военной пропаганды*].



Rys. 24. Okładka 32. numeru czasopisma „Крокодил” z 1942 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 26.12.2020].

Obrazek przedstawia uśmiechniętego Goebbelsa, który spaceruje wśród poległych żołnierzy z armii niemieckiej. Za nim zilustrowano szkielet, który, zgodnie z kulturą europejską, uosabia śmierć. Podpis brzmi:

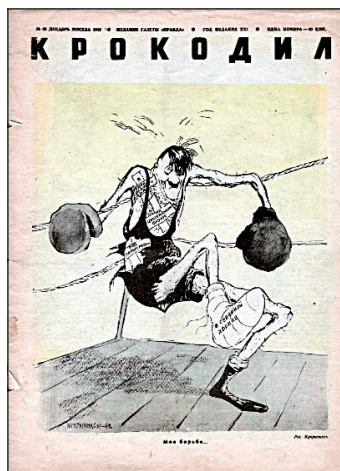
Wstydz się, panie Goebbels, naprawdę nie wolno tak mnie rachować!

Zostało tu wprost powiedziane, że główny propagandzista Trzeciej Rzeszy „kwantyfikował śmierć”, czyli podawał o wiele mniejszą od rzeczywistej liczbę zginęłych żołnierzy hitlerowskich. Pokazano tu, że nawet sama śmierć apelowała do rachmistrza i zawstydziała nazistę za propagowanie kłamstwa. Przekaz ten miał uświadomić społeczeństwu radzieckiemu, że wróg ponosił duże straty w ludziach. Co ciekawe, całkiem podobną tezę można zastosować do wojska i propagandzistów ZSRR, którzy zataili, że już w pierwszych dniach wojny Rosjanie stracili 600 tysięcy żołnierzy.

Następną w kolejności zaprezentuję okładkę 48. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1942 (rysunek 25).

Na rysunku przedstawiono Hitlera w poszarpanym stroju bokserskim na ringu. Bohater opiera się na sznurach. Widać, że przegrywa, a na ciele ma kilka bandaży





Rys. 25. Okładka 48. numeru czasopisma „Крокодил” z 1942 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 26.12.2020].

z napisami: „W Północnej Afryce”; „Pod Stalingradem”; „Na froncie centralnym”; „W rejonie Środkowego Donu”. Wizerunek uzupełnia podpis na dole strony:

Moja walka...

Bandaże zatem symbolizują przegrane przez nazistów walki, a napis na dole ironicznie nawiązuje do hitlerowskiej książki *Main Kampf*. To właśnie w niej zostały zarysowane plany zasiedlenia Ziemi Wschodnich.

Nieobowiązkowo zmuszać, nienawidzić cały naród – pisał Ponsonby. – Trzeba personifikować obraz wroga, pokazać swojej ludności, że przewodniczący, kierownik „drugich” – to szalony i sprzedajny człowiek [Сороченко, *Принципы военной пропаганды*].

Właśnie Hitler, jako przywódca wroga, uosabia całą Trzecią Rzeszę, zatem nienawiść do Niemców skupia się głównie na jego personie. Jednak warto zaznaczyć, że taka propaganda nie przynosiła skutków w stosunku do obywateli wrogiego państwa.

Po dojściu Hitlera do władzy lojalność większości niemieckiej ludności wobec nazistowskiego rządu była wzmocniona dodatkowym bodźcem: miliony osób zaczęły utożsamiać rząd Hitlera z Niemcami. Podczas drugiej wojny światowej dowolne propagandowe nagonki na führera były postrzegane przez większość Niemców jak nagonki na ich ojczyznę [Сороченко, *Принципы военной пропаганды*].

Politykę demonizacji wrogiego przywódcy stosuje się tylko w stosunku do własnych mieszkańców. Jednak, po przegranej, ludzie, którzy modlili się za byłego wodza, sami zaczęli go nienawidzić. Nie jest to dziwne, ponieważ ta osoba nadal personifikowała państwo, a to znaczy, że niosła na sobie ciężar winy za klęskę całej nacji.

Obok wykreowanego wroga propaganda musiała stworzyć bohatera. Podobnie jak w latach 30., kiedy bohaterem był Stachanow z jego „nadwydajnością”, w czasie wojny bohaterami mianowano żołnierzy. Na okładce 2. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1943 roku (rysunek 26) pokazano, w jaki sposób powstają nowi bohaterowie.

Na pierwszym planie ukazano żołnierza, przyjmującego nagrodę. Na jego mundurze już umieszczono kilka odznaczeń, między innymi „Złotą Gwiazdę” – nagrodę, którą otrzymywali Bohaterowie Związku Radzieckiego. Na drugim planie widać hetmana Bohdana Chmielnickiego i Mykołę Szczorsa – jednego z najbardziej znanych dowódców Armii Czerwonej w czasie II wojny światowej. Napisy głoszą:

Znanego lotnika, Bohatera Związku Radzieckiego Ołeksandra Mołodczego, odznaczono drugim medalem „Złota Gwiazda”.

Bohdan Chmielnicki (do Szczorsa): – A ten kozak kim jest?

Szczors: – To młody syn ukraińskiego narodu.

Tworzenie bohatera nie ma na celu gloryfikacji jego osoby, tylko stawianie go jako przykład innym. Tak jak Stachanow stał się wzorem dla tysięcy robotników, tak samo bohaterowie wojenni stawiali się przykładem i inspiracją dla innych. Napis, który apelował do uczuć patriotycznych, był nie mniej ważny, ponieważ publikacja skierowana była głównie do społeczeństwa ukraińskiego, które mimo gnębienia, wciąż wykazywało dążenia patriotyczno-nacjonalistyczne. Ten „młody syn ukraińskiego narodu” reprezentował zdolnych ludzi walczących za radziecką rzeczywistość, a postać Chmielnickiego swoim autorytetem historyczno-nacjonalistycznym nie tylko wspierała, ale także utwierdzała tę tezę. Poza tym w tych czasach na terenach USRR działało UPA, które pragnęło stworzyć niepodległą Ukrainę. Powstańców popierało dużo osób, które pamiętały radzieckie represje. Właśnie dlatego propaganda korzystała z takich zabarwionych nacjonalistycznie przekazów. Komuniści próbowali przeciągnąć na swoją stronę większą liczbę ludzi, ukazując, że prawdziwie wybitni synowie narodu ukraińskiego walczą za ZSRR.

Bohater musi z kimś walczyć, więc wróg również jest ważny. Świadczy o tym przywołany już przykład (rysunek 25), gdzie przedstawiono uosobienie wroga w postaci Hitlera, ale to nie przeciwko Hitlerowi walczone na polach bitewnych. Realnym wrogiem w tej sytuacji był niemiecki żołnierz, niezależnie od jego



Rys. 26. Okładka 2. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1943 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 26.12.2020].

pozycji w hierarchii wojskowej. Właśnie z tego powodu trzeba było go pokazać jako bardzo złego i okrutnego.

„Należy maksymalnie operatywnie rozpowszechniać wiadomości o okrucieństwach przeciwnika, wyjaśniając, że to jemu są właściwe podobne uczynki”. My sami czy nasz naród jesteśmy zawsze niewinni, a oto nasi wrogowie – bestie i sadyści. Naprawdę, wszystkie armie świata na wojnie działają z okrucieństwem. Lecz zasada wojskowej propagandy polega na tym, żeby udowodnić, że właśnie w drugiej armii okrucieństwo jest zwyczajną sprawą, podczas gdy u „nas” jest ona „wymuszoną koniecznością” czy „przykrym przypadkiem” [Сороченко, *Принципы военной пропаганды*].

Przykład takiego złego żołnierza został zilustrowany na okładce 7. numeru czasopisma „Перець” z marca 1943 roku (rysunek 27).

Na obrazku przedstawiono niemieckiego żołnierza, trzymającego zakrwawiony bagnet. Na drugim planie widać kobietę z dziećmi, a gdzieś w oddali ogień. Z dużym prawdopodobieństwem jest to dom tej kobiety. Ilustrację podpisano:

Ochrona dzieciństwa i macierzyństwa na Ukrainie po niemiecku.

Napis ów odnosi się do tego, co najdroższe w życiu każdego żołnierza, do: dzieci, żony i matki. Naprawdę mało ludzi walczy za ideologię lub państwo. Nawet gdy czytamy o walkach za niepodległość, nieważne: prawdziwą lub iluzoryczną, ten wzniosły cel w większości wypadków jest motywowany jeszcze czymś innym. Może to być chęć zdobycia majątku, władzy, a w dużej części obrona swojej rodzi-



Rys. 27. Okładka 7. numeru czasopisma „Перець” z maja 1943 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 26.12.2020].

ny przed wrogiem. Taki obraz wrogiego żołnierza, znęcającego się nad matkami i dziećmi, skłania do walki i unicestwienia zagrażającego im potwora.

Kiedy zakończyła się bitwa na łuku kurskim, została otwarta droga na Zachód. Ilustracją zachęcającą do walki o zwycięstwo w wojnie jest okładka 23. numeru czasopisma „Перець” 1943 roku (rysunek 28).



Rys. 28. Okładka 23 numeru czasopisma „Перець” z maja 1943 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 26.12.2020].

Obrazek przedstawia radzieckiego żołnierza, który wskazuje drogę pociągowi. Na wagonach i pod ilustracją widać napisy:

Odbudujemy rodzoną Ukrainę!

Droga wolna!

Podobnie jak okładka z rysunku 26., ten obraz ma rozbudzić uczucie patriotyzmu. Jest to pewien specyficzny radziecki nacjonalizm, bo tak naprawdę większość walczących w Armii Czerwonej Ukraińców uważała za swoją ojczyznę właśnie radziecką Ukrainę. I to radzieckie władze miały ją odbudować. Nie brano pod uwagę faktu, że radziecki system unieszczęśliwił Ukraińców. Nie tylko na żołnierzy, ale również na cywilów bardzo skutecznie działała taktyka, o której mówiłem w przykładzie 23. Ludzie dobrowolnie legitymizowali działania bolszewików. Jednak jest w tym obrazie jeszcze jeden sens. Wyrażenie „droga wolna” stosuje się nie tylko do odzyskania Ukrainy, lecz także do otwarcia drogi do domu wroga.

Przesuwając się tą drogą, Armia Czerwona nie tylko uwolni tereny ZSRR, ale wszędzie zlikwiduje także nazistów–kapitalistów, czym zaskarbi sobie wdzięczność mieszkających tam ludzi. Właśnie taki komunikat przekazuje okładka 28. numeru czasopisma „Крокодил” z 1944 (rysunek 29).

Na obrazku widać wieś lub małe miasteczko, z którego uciekają mężczyźni w typowych „kapitalistycznych” ubraniach. Na pierwszym planie ukazano kobietę, ubraną w charakterystyczną dla Europy Wschodniej odzież. Mimo że jest zgarbiona i bardzo słaba, jej twarz promienieje radością. Napis zawiera tylko jedną frazę:

Nasi idą!

„Nasi” to wojska radzieckie, które niosą zbawienie od złych zachodnich, a raczej niemieckich kapitalistów i wyzyskiwaczy klasy robotniczej. Ubranie tej kobiety, które przeciętny człowiek może określić jako wschodnioeuropejskie, mówi o tym, że wszyscy proletariusze Europy Wschodniej czekają na uwolnienie przez Armię Czerwoną. Ta okładka demonstrowa nie tylko sposób na szybkie wybawienie od nieszczęścia narodów europejskich, lecz także plany ZSRR wobec tych terenów.

Omawiany przekaz zatem zakładał, że władza radziecka była powszechnie akceptowana. Była „swoją”, więc nie musiała opuszczać tych ziem po wojnie. Odwrotnie, musiała je wspierać i im pomagać. Była to zapowiedź tego, że władze radzieckie zamierzały pozostawić wyzwolone tereny pod swoją kontrolą, co faktycznie zrobiły.

W tym miejscu jeszcze trzeba wspomnieć o tym, że ZSRR walczył też na Wschodzie. Chociaż wojna z Japonią była krótka, jednak zdążyła wygenerować



Rys. 29. Okładka 28. numeru czasopisma „Крокодил” z 1944 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 26.12.2020].

swoje przekazy propagandowe. Wróg szybko zmienił się, co spowodowało jego przeobrażanie w propagandzie. Odbicie tej sytuacji można odnaleźć na okładce 30. numeru „Крокодил” z września 1945 roku (rysunek 30).

Obrazek został podzielony na dwie części. Na górze widzimy słońce z japońskiej wojennej flagi, na tle którego umieszczono wachlarz z mapą Azji. Na różnych częściach mapy wprowadzono napisy: „Syberia-go”, „Chiny-go”, „Ural-go” i inne. Na dole narysowano spalony wachlarz, na którym uwidoczniło się tylko część mapy z Japonią. Za spalonymi drutami w powietrzu wisi pokrzywiona twarz Japończyka. Napisy to:

Co pozostało z marzeń o „dużym wschodnim imperium”?  
Nic-go



Rys. 30. Okładka 30. numeru czasopisma „Крокодил” z września 1945 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 26.12.2020].



Ten numer czasopisma ukazał się już po podpisaniu kapitulacji przez Japonię, jednak umieściłem go tu dla zademonstrowania tego, jak ZSRR pokazywał swoją siłę w każdej nadarzającej się sytuacji. Zwalczanie wroga, niezależnie od tego, w jakim stopniu zagrażał państwu, pozostawało jednym z głównych motywów propagandowych.

W czasie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej propaganda w ZSRR przystosowała się do nowych warunków. Od roku 1941 nie trzeba było szukać jakiegoś niewidocznego wroga. Wszystko było jasne i zrozumiałe. Głównym celem propagandy stała się demonizacja Trzeciej Rzeszy we wszelkich jej przejawach i wychwalanie Związku Radzieckiego. Okładki tych czasów przedstawiały groteskowych i stereotypowych Niemców, nazistów, kapitalistów, lub, jak w końcowej fazie wojny, Japończyków (rysunki 23, 24, 25, 29, 30), a także były po to, by wychwalać radziecką rzeczywistość (rysunki 26, 28). Przedstawiano na nich głównie wyidealizowanych bohaterów ZSRR.

Jednak wojna wpłynęła nie tylko na propagandę.

Teraz wojna, a nie Wielka Rewolucja Październikowa, została uznana za najważniejsze wydarzenie w historii Związku Radzieckiego. Wykorzystywano ją do zalegalizowania władzy radzieckiej, a także jako fundament rozrastającego się nowego imperium, które rozciągało się aż do Europy Wschodniej i Środkowej, Dalekiego i Bliskiego Wschodu. Niemiecki faszyzm przedstawiano jako największe niebezpieczeństwo, jakie kiedykolwiek zagrażało ludzkości. Pokonano je, zgodnie z oficjalną radziecką wersją wydarzeń, jedynie dzięki jedności i zdecydowanemu działaniu sił zbrojnych Związku Radzieckiego pod przywództwem Stalina [Marples, 2006, s. 194].

Zwycięstwo w wojnie stało się główną ideą propagandową, która do dzisiaj istnieje i jest kontynuowana w Rosji, ale stworzenie broni nuklearnej przez Stany Zjednoczone, a tym bardziej wykorzystanie jej w Japonii, obudziło na nowo podejrzania zapomniane w czasie wojny. Wczorajsi sojusznicy, którzy walczyli razem, zaczęli powoli oddalać się od siebie. Świat zaczynał nabierać polaryzacji, co wkrótce miało doprowadzić do zimnej wojny między byłymi sojusznikami.

### **Okres wielkiej odbudowy powojennej (1945–1953)**

W roku 1945 skończyła się II wojna światowa. Po tym olbrzymim konflikcie Europa znalazła się w wielkim kryzysie: Niemcy i Austria zostały podzielone, wiele miast było całkiem zniszczonych, a ekonomia znalazła się w impasie. Ale nie tylko problemy materialne ciążyły nad zniszczoną Europą. Dawni sojusznicy dzisiaj już byli gotowi „rzucić się sobie nawzajem do gardeł”. Napięcie z każdym dniem rosło. Zaczynała się zimna wojna.

ZSRR w tym okresie musiał dokonać odbudowy dużych terenów, do których zniszczenia przyczynili się nie tylko naziści, ale również sama armia radziecka.

Dwie radzieckie republiki, Ukraina i Białoruś, poniosły niewyobrażalne koszty wojny. Białoruś straciła podczas wojny proporcjonalnie więcej ludności cywilnej niż jakiekolwiek państwo na świecie – jedną osobę na cztery [Marples, 2006, s. 194].

To właśnie na tych ziemiach prowadzone były niemal wszystkie działania wojenne, podczas gdy pozostałe terytoria ZSRR zaopatrywały armię żywnością i ludźmi. Według statystyk na froncie wschodnim zginęło 2,8 miliona żołnierzy wojsk Osi, jednocześnie straty radzieckie wynosiły 8,6 miliona. Podobna sytuacja była z cywilami: w Niemczech zginęło ich 6 milionów, a w Związku Radzieckim niemal 19,4 miliona. Jednak warto zaznaczyć, że wielu ostarbeiterów zdecydowało się nie wracać po wojnie do ZSRR, ale są to małe liczby w porównaniu z liczbą ofiar spowodowanych represjami, które zaczęły się po wojnie na odzyskanych ziemiach.

Stalin podjął decyzję o deportacji kilku narodów w 1944–1945 za rzekomą współpracę z wrogiem: Tatarów krymskich, Kałmuków, Czezeńców, Ingusów, Karaczajów, Bałkarów i Turków meschetyńskich, podczas gdy Niemcy nadwołańscy podzielili ten sam los jeszcze w czasie wojny (Dunlop, 1983). Podobnie czystki i masowe egzekucje rzekomych zdrajców, panikarzy i oficerów, którzy odmówili walki do ostatniego żołnierza – głównie na początku wojny – zwiększały już i tak ogromną liczbę ofiar. Niezależnie od przyczyn śmierci, jej wpływ na demograficzny skład ludności był wyjątkowy: kobiety w wieku reprodukcyjnym w europejskiej części ZSRR przewyższały liczebnie mężczyzn w stosunku około 4:1, dysproporcja ta była szczególnie duża na wsi. W 1946 r. w całym ZSRR było 96,2 mln kobiet i 74,4 mln mężczyzn [Marples, 2006, s. 195].

Nieznacznie lepsza sytuacja istniała w gospodarce. Wiele przedsiębiorstw i fabryk potrzebowało gruntownej renowacji, a nawet wybudowania od nowa. W niektórych miejscowościach zostały zniszczone całe gałęzie gospodarcze. Dla przykładu, „ze wszystkich przemysłowych przedsiębiorstw tylko 19% nie uszkodzono, a przemysłowa produkcja w 1945 r. wynosiła tylko 26% przedwojennego poziomu” [Шабала, 2005, s. 201]. Dlatego właśnie cały wysiłek skierowano na odbudowę przemysłu. Poświęcono temu pierwszy powojenny plan pięcioletni. Praca jeńców niemieckich i japońskich łączyła się z dobrowolnie-przymusową pracą obywateli radzieckich. Już w 1948 roku rząd zapowiedział powrót przemysłu do przedwojennego poziomu. Nie można tego powiedzieć o rolnictwie, gdzie katastrofalnie brakowało rąk. Z tego powodu radzieckie władze na wszelkie sposoby próbowały zachęcić ludzi do przeniesienia się na wieś.

Zadania czwartego planu pięcioletniego, choć skromne, okazały się niewykonalne z powodu zmniejszenia się powierzchni pól uprawnych o ponad 50%. Podatki nałożo-

ne na rolnictwo miały finansować odbudowę przemysłu, a zwłaszcza rozwój przemysłu ciężkiego, tak jak przed wojną [Marples, 2006, s. 197].

W dodatku w 1946 roku panowała dotkliwa susza, co w konsekwencji doprowadziło do kolejnej klęski głodu.

W roku 1947 odbyła się reforma finansowa w celu zwalczenia inflacji. Stare pieniądze wymieniano na nowe w stosunku 10 do 1. Chociaż wielu ludzi straciło swoje oszczędności, pozwoliło to na stabilizację systemu finansowego.

Zasadniczo ZSRR szybko odrodził się po wojnie. Chociaż gospodarka wciąż nie stała pod względem technologicznym na takim poziomie, jak w państwach zachodnich, jednak jej rozmiary pozwalały na konkurencję. Pod koniec odbudowy, a zarazem epoki Stalina, pojawiły się nawet kolejne plany tak ukochanych przez wodza projektów monumentalnych: gigantyczna hydroelektrownia w zachodniej części Syberii z zaporami łączącymi ją z Pacyfikiem i budowa sztucznego morza.

Jednak odbudowa gospodarki nie była jedynym zadaniem. Przed władzą stało bardzo ważne wyzwanie: ZSRR musiał utrzymać zajęte tereny. Po wojnie zachodnia granica Związku Radzieckiego przesunęła się o kilkaset kilometrów. Teraz do Kraju Rad wchodziło 15 republik, z których 4 (Mołdawia, Litwa, Łotwa, Estonia) były całkiem nowe. Oprócz tego na przyłączonych do USRR i BSRR ziemiach mieszkało bardzo dużo Polaków. Wielu z nowych obywateli zupełnie nie akceptowało komunistów, a nawet z nimi walczyło. Niezbędne było ustalenie granic. W zasadzie nie było to trudne, bo we wszystkich uwolnionych przez ZSRR państwach dziwnym trafem do władzy doszły proradzieckie rządy komunistyczne. Na podbitych ziemiach zaczęły się standardowe dla ZSRR procesy represyjne przeciwko opozycjonistom: deportacja na Syberię, kolektywizacja, „radzienia” i rusyfikacja. Celem tych działań było nie tylko ustalenie radzieckiego porządku, ale też likwidacja wsparcia dla UPA i innych powstańców, z którymi aż do 1955 roku trwała prawdziwa wojna domowa.

Wszystkich tych kwestii nie da się porównać z tym, co działo się na arenie międzynarodowej. Wielka Brytania straciła na sile i w świecie pozostały tylko dwa supermocarstwa: Stany Zjednoczone Ameryki i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich: dwaj tytani z radykalnie różnymi systemami i poglądami. W tym momencie świat stał się dwupolarowy i każde państwo musiało wybrać, po której stronie chce walczyć. Zaczęła się zimna wojna.

Pierwsze sygnały o przyszłej walce pojawiły się wraz ze stworzeniem Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1944 roku. Wtedy ZSRR domagał się, żeby wszystkie republiki stały się jej członkami, ale spotkał się z odmową. Współzałożyciele ONZ zgodzili się włączyć do swojej struktury ZSRR i dwie republiki, które poniosły największe straty podczas wojny: Ukrainę i Białoruś. Była to próba

zdobycia jak największej liczby głosów, a co za tym idzie, możliwości wywierania jak największego wpływu na innych członków w nowej organizacji.

Następnie dwa reżimy zetknęły się ze sobą w Niemczech. Każda okupacyjna administracja tworzyła własne systemy, dopóki 7 października 1949 nie powstały dwa państwa – Republika Federalna Niemiec i Niemiecka Republika Demokratyczna. W tym samym roku ZSRR zaprezentował światu własną broń nuklearną. Europę podzieliła żelazna kurtyna, za którą znalazły się niemal wszystkie państwa sąsiadujące ze Związkiem Radzieckim, a świat tymczasem trwał w napięciu, oczekując w każdej chwili początku III wojny światowej. Zaczął się najbardziej gorący etap zimnej wojny.

W roku 1945 skończyła się wielka wojna, która zmieniła świat. Podobny wpływ wywarła chyba tylko rewolucja francuska, propagująca idee demokratyczne, lub wojny napoleońskie, które stały się katalizatorem stworzenia nowej Europy. Druga wojna światowa stworzyła nie nową Europę, ale nowy świat, który między sobą podzielili komuniści i kapitaliści. Jeżeli umowy wersalskie były tylko przymierzem, to kapitulacja Niemiec i Japonii była sygnałem do zmiany frontów. Państwa zachodnie rozumiały, że ZSRR nie odda zajętych terenów i nie chciały powstania światowego porządku komunistycznego. Jednocześnie władze radzieckie na wszelkie sposoby propagowały i rozpowszechniały idee komunistyczne, tworzyły satelitarne rządy proradzieckie i nie ukrywały swoich preferencji imperialistycznych.

Propaganda radziecka z tych czasów zmieniała się, ugruntowując swoją pozycję na zagarniętych przez komunistów terenach. Pięć lat przedstawiania Niemców jako wrogów dobiegło końca i niezbędne było stworzenie nowych lub reaktywowanie starych przekazów. Najbardziej znaczącą zmianą było nastawienie do państw zachodnich, które przez całą wojnę wychwalano. Teraz kiedy świat podzielił się na dwie części, o przyjaźni należało zapomnieć. Zachowały się jednak nieliczne świadectwa byłego braterstwa.

Ilustruje to okładka 25. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1945 roku (rysunek 31). W tym momencie wojna jeszcze się nie zakończyła, a więc nowe rozkazy jeszcze nie doszły do propagandzistów. Na rysunku uwidoczniono trzy czarne samochody stojące na ulicy. Są ozdobione flagami Stanów Zjednoczonych, ZSRR i Wielkiej Brytanii. Na radzieckim samochodzie oparł się żołnierz w radzieckim mundurze. Obok niego stoją dwaj inni żołnierze. Z rodzajów mundurów wynika, że są to Brytyjczyk i Amerykanin. Radziecki żołnierz podpala jednemu z nich papierosa. Podpis brzmi:

– Pamiętasz, John, jeszcze w Jalcie powiedziałem, że wkrótce zobaczymy się w Berlinie.



Rys. 31. Okładka 25. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1945 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 2.01.2021].

Ten rysunek jest bogaty w różne metafory. Trzy potężne samochody z flagami oraz trzech żołnierze symbolizują oczywiście ZSRR, Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Z tego, jak te samochody są zaparkowane, można wysnuć wnioski, że nie jest to przypadkowy porządek. Dwa państwa kapitalistyczne (anglojęzyczne) dla symetrii ustawione są po dwóch stronach ZSRR. Zgodnie z tradycją na miejscach centralnych zawsze ustawiano najważniejszą osobę. Na tej okładce symbol ZSRR znalazł się w centrum. Ma on reprezentować wielkiego przywódcę i zwycięzcę. Drugim ważnym symbolem jest miejsce, gdzie zebrali się trzech żołnierze: między samochodami amerykańskim i radzieckim. Oznacza to, że teraz Ameryka uważa się za najważniejsze państwo kapitalistyczne, a nie jest nim Wielka Brytania. To między tymi państwami toczy się gra.

Na tym obrazku można odnaleźć jeszcze jeden symbol. Zgodnie z pewnymi ówczesnymi zwyczajami osób palących, wspólne wyjście na papierosa świadczyło o przyjaźni między nimi. Podpalanie papierosa było czymś podobnym do jedzenia posiłku ze wspólnego talerza. Jednocześnie ogień podpala radziecki żołnierz, co wskazuje na to, że jest on ważniejszy, bo to on posiada ogień i dzieli się nim z innymi.

Ostatni element symboliki zaprezentowanej na obrazku stanowi wygląd mundurów żołnierzy. Amerykanin i Brytyjczyk wyglądają zwyczajnie, a na radzieckim mundurze znajduje się kilka medali. Zademonstrowano w ten sposób bohaterstwo żołnierza, a co za tym idzie, całego ZSRR. Według propagandzistów





stwarzają aluzję do tego, że wojna – to wielka szkoła, którą ci żołnierze ukończyli z wyróżnieniem. Są prezentowani jako przykład dla innych.

Metafora „szkoły życia”, wykorzystywana po wojnie, stała się początkiem tworzenia kultu wojska. Radziecka propaganda kazała traktować służbę wojskową jako największy honor i najlepszą szkołę. Obowiązkową rekrutację przestano postrzegać z niechęcią. Po wojnie trzeba było się wstydzić, jeśli nie zostało się powołanym do wojska. Kult armii istniał do samego rozpadu ZSRR, a w Rosji istnieje do dziś. O stosunku do wojska świadczy chociażby slogan: „Nie służyłeś w wojsku – nie jesteś mężczyzną”. Zakłada on, że nie jest godnym nazywać się mężczyzną ten, kto nie był w wojsku. Propaganda radziecka była na tyle skuteczna w tym zakresie, że do dzisiaj ludzie, którzy nie mieszkali w ZSRR, a czasem nawet nie byli w armii, stosują w życiu zasady kultu wojskowego.



Rys. 33. Okładka 26. numeru czasopisma „Крокодил” z sierpnia 1945 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 2.01.2021].

Powrót wojskowych do domów oznaczał również powrót do dawnych miejsc pracy. W tamtych czasach popularne były liczne imprezy dla weteranów i ich premiowanie. Każdy z mieszkańców postrzegał ich jako bohaterów i wyzwolicieli. W oczach społeczeństwa byli podobni do rycerzy, którzy pokonali olbrzymiego smoka. Takie wyobrażenie dobrze ilustruje okładka 26. numeru czasopisma „Крокодил” z sierpnia 1945 roku (rysunek 33). Widzimy tu halę fabryczną z toczarkami. Na pierwszym planie siedzi żołnierz w mundurze z medalami. Za toczarką umieszczono młodego robotnika. Na wielkim czerwonym plakacie napisano: „Witaj wojowniku zwycięzco!” Na dole widnieje napis:

Młody, lecz nie zielony.

– Ja tu, tatusiu, coś udoskonaliłem. Lecz ty się nie wstydź. Ja ci po koleżeńsku pomogę.

Ta krótka wypowiedź nadaje całemu obrazowi nowy wymiar. Jak wiadomo, nie ma nic lepszego dla progresu od wojny. W czasach wojennych powstaje mnó-

stwo nowych wynalazków. Pojawiają się różne sposoby udoskonalania starych technologii i zwiększania ich skuteczności. Ten młody „niezielony” robotnik mimo swego wieku jest mądry i doświadczony. Oczywiście jest, że to on wniósł jakieś udoskonalenia do tokarki, co pozwoliło na skuteczniejszą pracę. Żołnierz, który przed chwilą powrócił z wojny, nie wie, jak korzystać z tego nowego wynalazku, ale może się nie martwić, bo dostanie „przyjacielską pomoc”.

Ten rysunek pokazuje nie tylko powrót z frontu, ale też powrót do normalności. Propagandzista, tworząc okładkę, zasugerował, że żołnierze nie pozostaną bez pomocy i będą adaptowani do nowego życia.

Nie tylko w przemyśle pojawiały się nowe technologie. Gospodarstwa domowe i życie codzienne również potrzebowało zmian, które radziecka władza oferowała ze swoistą serdecznością.

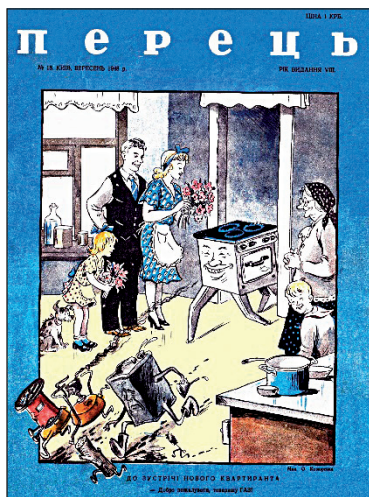
Do końca lat 30. Związek Radziecki nie cenił wyjątkowo gazu ziemnego: paliwa płynnego, które otrzymuje się przy wydobywaniu ropy naftowej, najczęściej zwyczajnie spalano. Korzyści płynące z gazu władze doceniły podczas wojny, kiedy zaczęły się problemy z dostarczaniem węgla z okupowanego Donbasu. Od tego momentu już eksploatowano pierwsze złoża w pobliżu Kujbyszewa i Saratowa. W 1946 roku został uruchomiony pierwszy magistralowy gazociąg z Przywołgi do stolicy. Po pięciu latach otwarto największe w Europie (w tym czasie) złożo w rejonie Stawropola. Od tej chwili zaczęła się aktywna gazyfikacja kraju [Третьякова, *Как СССР ускорил темпы газификации*].

Z tego to właśnie powodu gaz zaczął trafiać do każdego domu. Układano rury gazowe, dostosowywano piece do palenia gazem, a nowe paliwo prezentowano jako bezpieczne i wygodne w użyciu. Jednym z argumentów była rezygnacja z noszenia ciężkiego węgla lub drewna, jak również brak dymu. Proces gazyfikacji ilustruje okładka 18 numeru czasopisma „Пеpecь” z września 1948 roku (rysunek 34).

Na rysunku ukazano mieszkanie ze szczęśliwą rodziną, z którego uciekają upostaciowione: nafta oczyszczona i drewno, a przez drzwi wchodzi nowa kuchnia gazowa. Rodzina z kwiatami wita nowego mieszkańca.

– Witamy, towarzyszu gazie!

Ten rysunek pięknie rekomenduje gazyfikację. Była to jedna z tych nielicznych akcji, które naprawdę poprawiły codzienne życie społeczeństwa. Doniosłość gazyfikacji można porównać do likwidacji analfabetyzmu w latach 20. XX wieku. Jak zwykle w ZSRR formalnie gazyfikowano szybko, bez zaplanowania całego przedsięwzięcia, co poskutkowało chaosem i tym, że do dzisiaj pod Moskwą wsie pozostają bez gazu.



Rys. 34. Okładka 18. numeru czasopisma „Перець” z września 1948 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 2.01.2021].

Nadwydajność nie mogła zniknąć po wojnie, gdyż stanowiła jeden z głównych motywów radzieckiej propagandy. W czasie odbudowy gospodarki zajęła ona zatem swoje poczesne miejsce w każdym wydaniu prasowym. Zachęcanie ludzi do takiej pracy było niezbędne, bo władza Kraju Rad przeczuwała, że w każdej chwili może dojść do permanentnej wojny z państwami kapitalistycznymi. Jednym z przykładów takiego zachęcania jest okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1947 roku (rysunek 35).

Rysunek przedstawia fabrykę, gdzie znajduje się wiele wesołych osób. Śmieją się i rozmawiają. W centrum obrazka umieszczono postaci młodego chłopaka i starszego mężczyzny, który ściska mu rękę. Chłopak wygląda na zadowolonego, ale przysunięta do czoła ręka obrazuje jego zmęczenie. Na okładce umieszczono napisy:

Wybitny sukces młodego wyborcy! Stachanowiec towarzysz Kudrin dziś zakończył wykonanie pięcioletniego produkcyjnego programu dla uczczenia wyborów.

– A, nasz junak Kudrin! W swoje 18 urodziny wydał z siebie taki głos, który zabrzmiał w całym kraju.

Przesłaniem tego rysunku jest opowieść o wielkim sukcesie młodego robotnika Kudrina. Może się wydawać, że w tym przekazie występuje zwykła zachęta do pracy. Młody towarzysz Kudrin został pokazany jako wzór dla innych. Ma tylko 18 lat, a już wykonał pracę ponad założony plan. Jednak jest tu także poruszona inna kwestia, na co wskazują napisy.



Rys. 35. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1947 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 2.01.2021].

W roku 1947 przeprowadzono pierwsze wybory po wojnie. Naród nazwał je „wyborami bez wyboru”. Kandydatów na listy wyznaczała partia i często byli nimi tacy właśnie młodzi ludzie, którzy odznaczyli się w pracy. Występowali jako kandydaci ludu, co skutkowało wytworzeniem wizji demokracji i dostępności władzy. Teksty: „Sukces młodego wyborcy” i „zakończył dla uczczenia wyborów” to nie tylko treści popularyzujące kandydatów ludu, ale też zachęta dla wyborców, aby zagłosować na „dobrego” kandydata.

Według propagandy nadwydajności naturalnie przeszkadzali wrogowie ludu. To oni rzekomo niszczyli państwo, żyli na rachunek innych i nie służyli wspólnemu dobru. Osobę taką prezentuje postać z okładki 6. numeru czasopisma „Перець” z marca 1950 roku (rysunek 36).

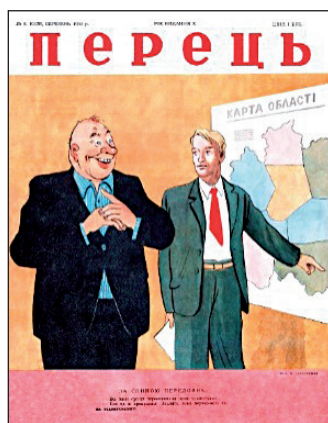
Na rysunku widzimy dwóch mężczyzn. Jeden z nich jest dość przystojny i wskazuje palcem na mapę obwodu. Drugi – gruby, z brzydką, karykaturalną twarzą śmieje się i pociera ręce. Dolny podpis głosi:

Za plecami władz

– Wszyscy wasi sąsiedzi wykonali z nadwyżką plan siania trawy...

– Brzmi to pięknie! Znaczy to, że oni będą kryli nasze niewykonanie...

Na obrazku widać standardowego pasożyta. Ze sposobu, w jaki został narysowany, możemy wywnioskować, że takie zachowania nie były w ZSRR postrzegane jako właściwe. Oprócz tego, że był to szkodnik w oczach radzieckiej władzy,



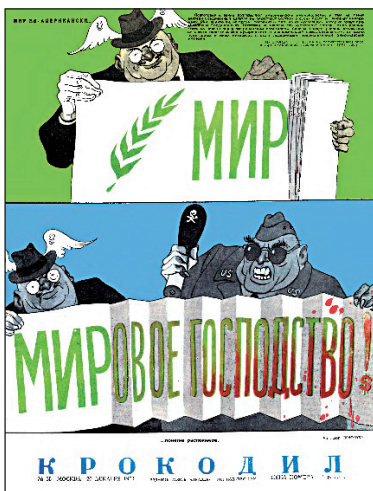
Rys. 36. Okładka 6. numeru czasopisma „Перець” z marca 1950 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 2.01.2021].

dotatkowo fatalnie kierował rejonem. Nie wykonywał swoich obowiązków i nie sprawował pieczy nad realizacją planu. Spodziewał się tylko tego, że uda mu się ukryć własne przestępstwa za dokonania innych.

Tego typu wrogów i pasożytów doszukiwano się wszędzie. Najbardziej cierpieli urzędnicy niższych szczebli. Krytykowano ich za zbyt wolne działanie i produkowanie zbędnej ilości dokumentacji do wypełniania. Podobnej krytyce za lenistwo i alkoholizm czasem poddawano prostych robotników. Kierownicy kołchozów otrzymywali nagany za złe sterowanie i marnotrawstwo. Jedynie partia była chroniona przed negatywnym opiniowaniem. Partia była światłem, które prowadzi przez ciemność, a jej ideologia odstraszała złych zachodnich imperialistów.

Relacje z Zachodem pogarszały się z każdym dniem coraz bardziej. Porównując rysunek 31., na którym zilustrowano przyjacielskie zachowania, z rysunkiem 37., prezentującym okładkę z 1951 roku, można zauważyć całkowicie inny przekaz. Na okładce 35. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1951 (rysunek 37) widać bowiem dwa obrazki. Na górnym przedstawiono miłego mężczyznę, który trzyma plakat z zielonym napisem „Pokój”. Na jego głowie umieszczono dwa skrzydła z literami US. Na dolnym obrazku ten mężczyzna stoi już po lewej stronie. Jego twarz jest pokrzywiona i zła. Obok niego znajduje się postać grubego policjanta, który trzyma pałkę z symbolem śmierci: czaszka ze skrzyżowanymi piszczelami. Jego twarz skrzywiła się w złym uśmiechu, a na dłoniach wyraźnie uwidoczniło czarne, długie paznokcie, jak u drapieżnika. Na mundurze policjanta również są litery US. Mężczyźni trzymają plakat z napisem „Światowe panowa-



Rys. 37. Okładka 35. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1951 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/""Krokodil"/\\_""Krokodil"".html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/) [dostęp: 2.01.2021].

nie!”), którego litery przechodzą z barwy zielonej w czerwoną, symbolizującą krew. Podpis to:

Pokój po amerykańsku... to szerokie pojęcie.

Na czele przygotowań do wojny stoją amerykańscy imperialiści, a jednak działacze Stanów Zjednoczonych nie przestają mówić o swoich rzekomo pokojowych zamiarach. Uważajcie, oni nie są przeciw „zachowaniu” świata, lecz na „warunkach”, które będą poddyktowane przez Stany Zjednoczone. A jakie to „warunki”? Narody świata muszą rzucić się na kolana przed amerykańskim kapitałem... Słowem, narody muszą zrezygnować ze swojej polemicznej suwerenności i ekonomicznej samodzielności, ze swoich kulturowych i innych interesów, i zostać poddanymi świeżo upieczonego amerykańskiego imperium.

Tę okładkę można potraktować jako konsekwencję i podsumowanie wcześniejszych przekazów propagandowych. Pokazuje ona, że Stany Zjednoczone nie chcą żadnego pokoju, a tak naprawdę jest to fikcja, która tylko ukrywa imperialistyczne dążenia. Stany Zjednoczone z sojusznika już całkowicie przekształciły się we wroga. Wroga robotników, który dąży wyłącznie do zniewolenia wszystkich i zlikwidowania Kraju Rad. Amerykanów, Francuzów, Brytyjczyków i innych nazywano „zarzewiem wojny”. Plan Marszala postrzegano jako sposób uzależnienia Europy, a stworzenie Bizonii, która później stała się Trizonią i wreszcie Republiką Federalną Niemiec, nazywano odrodzeniem i kontynuowaniem nazizmu.





Rys. 38. Okładka 5. numeru czasopisma „Крокодил” z lutego 1951

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 2.01.2021].

Nie można jednak powyższego przykładu rozpatrywać bez zestawienia z inną ideą: ZSRR to główny obrońca pokoju na świecie. Deklarację tegoż obserwujemy na okładce 5. numeru czasopisma „Крокодил” z lutego 1951 (rysunek 38). Na rysunku przedstawiono żołnierza w radzieckim mundurze czerwonego koloru. Za nim widać budowę nowego miasta i czyste niebo. Jedną ręką żołnierz trzyma białego gołębia, który w dziobie ma kawałek papieru z napisem „Pokój”. Drugą ręką żołnierz zagradza drogę trzem grubym kapitalistom. Oni mają złe twarze i grożą gazetami i pałkami. Rysunek podpisano:

Wojsko pokoju.

– Na próżno staracie się panowie! My go obrażać nie damy!

Okładkę można zakwalifikować jako antonimiczną wobec poprzednio omówionej. Podczas kiedy kapitaliści chcą światowego panowania, ZSRR chce tylko pokoju.

Odwoływanie się do idei pokoju było bardzo popularne w pierwszych latach po wojnie, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Głównymi wyborcami, główną warstwą społeczną, byli ludzie, którzy na własne oczy widzieli wojnę. Każde wspomnienie o tych czasach i zbrodniach budziło w nich złe uczucia i strach. Apelowanie do pokoju było bardzo ważne, bo wszyscy uważali go za największe dobro. Nie było nic ważniejszego od pokoju, a każdy, kto próbował

uczynić zamach na „białego gołębia”, stawał się najważniejszym i najgorszym wrogiem. Pokój i jego ochrona stały się niemal głównymi ideami, do których trzeba było przekonać ludzi.

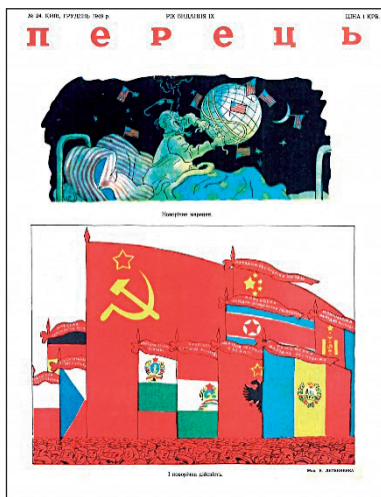
Z tego powodu apelowanie do mieszkańców, że to właśnie ci, inni, są podżegaczami do wojny, przynosiło skutki po obu stronach barykady. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i ZSRR stosowały podobne tezy: uzbrajamy się dla pokoju; im więcej mamy bomb atomowych, tym mniejsza wiarygodność ataku na nas; stwarzamy organizacje pokojowe, a nasi wrogowie nie chcą w nich uczestniczyć i podważają zasady pokoju światowego. Wracając do ZSRR, należy podkreślić, iż hasło „pokój” występowało wszędzie – w każdym wydaniu czasopisma, w każdej wypowiedzi publicznej i w każdej książce, a drogą do pokoju miała być światowa rewolucja.

Zjednoczenie całego świata pod flagami komunistycznymi to *idée fixe* radzieckich władz. Chociaż Stalin deklarował budowanie socjalizmu w odrębnym państwie, to nikt nie zaprzeczał możliwości budowania socjalizmu w kilku krajach jednocześnie. Na tego typu wyobrażeniach został skonstruowany fundament bloku socjalistycznego, składającego się z państw, które tak naprawdę były satelitami ZSRR: zostały podporządkowane, dlatego kopiowały politykę „wielkiego brata”. W przypadku gdyby ktoś próbował odwrócić się w stronę liberalną, mógł spodziewać się interwencji Związku Radzieckiego, co stało się w 1967 roku w Czechosłowacji.

Ideę wielkiego i potężnego świata komunizmu, w którym znajduje się mnóstwo narodów, a inne chcą do niego dołączyć, propagowano na wszelkie sposoby. Przykładem jest okładka 24. numeru czasopisma „Перець” z grudnia 1949 roku (rysunek 39). Na rysunku umieszczono dwa obrazki. Na górnym kapitalista, podobny do wuja Sama, siedzi w łóżku na tle nocnego nieba. Wśród gwiazd narysowano małe flagi USA, krążące wokół globusa, w który wbito również kilka tych chorągwierek. Mężczyzna z entuzjazmem wiąże glob sznurem, tworząc znaki dolara. Rysunek podpisano:

Noworoczne marzenie.

Na dole umieszczono inny obraz. Tysiące ludzi stoją na manifestacji. Są komunistami, na co wskazuje czerwony kolor tła. Za tłumem umieszczono flagi różnych ówczesnych państw komunistycznych. Na każdej fladze są czerwone taśmy z nazwami państw. Są tu: Rzeczpospolita Polska, Ludowa Republika Albanii, Ludowa Republika Bułgarii, Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, Niemiecka Republika Demokratyczna, Rumuńska Republika Ludowa, Węgierska Republika Ludowa, Chińska Republika Ludowa, Mongolska Republika Ludowa oraz Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna. Flaga Związku Radzieckiego nie została



Rys. 39. Okładka 24. numeru czasopisma „Перець” z grudnia 1949 roku

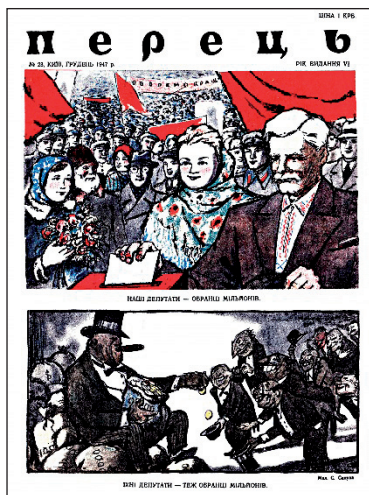
Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 2.01.2021].

podpisana. Nie jest to potrzebne, bo chyba każdy wie, jak wyglądają symbole ZSRR. Flaga Kraju Rad jest największa. Przypomina wielki lodołamacz, oczyszcza drogę dla mniejszych statków. Podobnie jak lider grupy lub plemienia prowadzi wszystkich przez ciemność do szczęśliwego życia w komunizmie. Napis głosi:

Noworoczna rzeczywistość.

Ten rysunek pokazuje, że ZSRR chce szczęścia dla wszystkich, a inne państwa to rozumieją i dobrowolnie przyłączają się do bloku wschodniego. Dla kontrastu pokazana jest idea Stanów Zjednoczonych. W rozumieniu propagandzistów kapitaliści chcą podporządkować świat, „opętać” go swoim majątkiem i w końcu uzależnić. Są to złe i niepokojące radzieckiego człowieka dążenia imperialistyczne.

Najbardziej cyniczne było to, że ZSRR wcale nie różnił się w swoich dążeniach od własnych wrogów. Związek Radziecki chciał sobie podporządkować jak najwięcej państw. Władze radzieckie wtrącały się we wszystkie sprawy wewnętrzne i zewnętrzne innych państw komunistycznych. Zakładano, że każdy komunistyczny przywódca musi liczyć się z ideami i preferencjami Moskwy. Faktycznie blok socjalistyczny stanowił jedno wielkie imperium, którego członkowie w większym lub mniejszym stopniu podporządkowywali się ZSRR.



Rys. 40. Okładka 23 numeru czasopisma „Перець” z grudnia 1947 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 2.01.2021].

Zadaniem propagandy było ukazywanie wszystkiego w taki sposób, żeby przekonać społeczeństwo, iż to wyłącznie radziecki system jest sprawiedliwy i pozwala na dobre życie. Jednym z głównych tego przykładów były wybory. Choć praktycznie wszyscy byli wyznaczeni jeszcze przed głosowaniem, teoretycznie wybory były wielkim świętem. Z tego powodu urządzano imprezy, bito rekordy i stosowano nadwydajność w pracy, jak zaprezentowałem to podczas omawiania przykładu z rysunku 35. Stworzenie wizji wyborów było arcyważne, ponieważ ludzie lubią uważać, że na coś mają wpływ. Przykładem propagowania wyborów jest przekaz z okładki 23. numeru czasopisma „Перець” z grudnia 1947 roku (rysunek 40).

Jej kompozycja ponownie zasadza się na dwóch obrazkach. Na górnym szczęśliwi obywatele radzieccy z czerwonymi flagami głosują na wyborach. Na dolnym gruby kapitalista siedzi na stercie pieniędzy i rozdaje je innym, takim samym kapitalistom. Obrazy różnią się zarówno treścią, jak i sposobem ukazywania postaci ludzi. Radzieccy obywatele, jak zwykle, są idealni, kulturalni, uśmiechnięci i piękni, a ich wizerunek dopełniają jasne kolory. Kapitałiści na odwrót – ich brzydkie twarze są wykrzywione, miny groteskowe, a tło ciemne i ponure. Pod każdym z rysunków mamy napisy:

Nasi deputowani – wybrańcy milionów.

Ich deputowani – też wybrańcy milionów.

Ta okładka przywodzi na myśl przypuszczenie, że deputowani w Związku Radzieckim są wybierani przez miliony ludzi, a na Zachodzie rządzący kupują władzę. Rysunek ma za zadanie swoją treścią przekonać obywateli, że to oni sprawują władzę. Jednak z każdym rokiem trudniej było utrzymywać ludzi w tym iluzorycznym przekonaniu. Choćby wybory były bezalternatywne, obywatel powinien był uważać, że to on sprawuje władzę, a taki przywilej mógł nadać tylko system komunistyczny.



Rys. 41. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1948 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 2.01.2021].

Wspomniany system komunistyczny „oferował” nie tylko głosowanie. Propagowano również ideę, że wszelkie dobro jest zasługą władz radzieckich. Jako przykład tego typu przekazu niech posłuży okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1948 roku (rysunek 41). Przedstawia ona trzy portrety jednej kobiety: na pierwszym jest ona w ubiorze górnik, na drugim występuje w kombinezonie hutnika, a na trzecim jest piękną dziewczyną w stroju ludowym, na tle pól, trzymającą snop zboża. Ilustracje wzbogaca długi napis:

„Перець” zamówił u malarzy okładkę numeru czasopisma poświęconego trzydziestolecu Radzieckiej Ukrainy.

Malarze przynieśli do redakcji trzy warianty okładki. Na jednej z nich Radziecką Ukrainę pokazano w postaci heroiny kolchozowych łąnów; na drugiej widzicie ją w postaci czołowego bojownika o szybką odbudowę kopalni Donbasu; na trzeciej okładce malarz pokazał Ukrainę w postaci majstra hutnictwa.

Zamieszczamy wszystkie trzy warianty, bo tylko razem stwarzają one współczesny obraz naszej drogiej solenizantki.

Prezentowana okładka wydaje się idealną ilustracją sposobu, w jaki radziecka propaganda postrzegała rzeczywistość. Mam wielkie wątpliwości co do tego, czy te trzy obrazy były do wyboru. Uważam, że raczej zostały namalowane specjalnie dla stworzenia pięknego przekazu. Połączenie tych trzech gałęzi gospodarki naprawdę tworzy obraz ówczesnej Ukrainy. Zupełnie sprawiedliwa zatem w tym przypadku wydawała się ekstrapolacja na cały Związek Radziecki. Państwo na wszelkie sposoby pokazywało, że gdyby nie ono, to podobnego rozwoju nie byłoby nigdy. „Współczesny obraz” wskazuje na to, że wcześniej takiego stanu być nie mogło. Dawniej był to biedny i agrarny kraj, a dopiero po powstaniu ZSRR, po uprzemysłowieniu i kolektywizacji (właśnie dlatego podkreśla się „kołchozowe łany”) kraj nabrał dzisiejszego wyglądu. Ważne było to, że nawet wojna nie przeszkodziła temu rozwojowi.



Rys. 42. Okładka 17. numeru czasopisma „Перець” z września 1947 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 2.01.2021].

Podobne przesłanie prezentuje okładka 17. numeru czasopisma „Перець” z września 1947 roku (rysunek 42). Przedstawiono na niej Moskwę przystojoną w czerwone flagi i gwiazdy. Obok starego miasta widać nowe budynki i metro. Po drogach jeżdżą samochody i spacerują ludzie, po rzece płyną łodzie, a na pierwszym planie znajdują się dwie uśmiechnięte kobiety, które idą przez most i mówią:

– 800 lat naszej Moskwy, a wygląda jak trzydziestolatka.

W tym tekście zawarto cały sens przekazu. Stara Moskwa, którą uosabia Kreml, ukryła się pod komunistycznymi symbolami. Wszędzie powstają nowe budynki, rozwija się transport. Rok 1947 to trzydziesta rocznica rewolucji, więc rysunek zakłada, że dzisiejsza Moskwa jest nowym miastem. Wcześniejsze stulecia rozwoju zniwelowały się, zatarły. To właśnie ostatnie trzydzieści lat radzieckiej władzy stworzyło tę Moskwę, o której mówimy. Oprócz tego stolica symbolizuje



całe państwo. Główne miasto w świadomości ludzi, które osiągnęło taki rozwój, utożsamia cały kraj.

W czasach powojennej odbudowy Związek Radziecki wracał do swej potęgi, a jednocześnie rozpowszechniał swoje wpływy na inne państwa. Propaganda w tym czasie miała wielkie pole do popisu i poruszała mnóstwo różnych kwestii. W związku z tym można wyodrębnić kilka głównych tematów: wychwalanie bohaterów wojennych oraz ich powrót do domów, odbudowa państwa i polepszenie poziomu życia, walka z pasożytami i staranie się o nadwydajność w pracy. Oddzielnym wielkim zadaniem propagandowym była deprecjacja wizerunku Zachodu. Na początku pokazywano przyjacielskie relacje, a potem kraje kapitalistyczne obrazowano jako najgorszych wrogów. Jednocześnie ZSRR i inne państwa socjalistyczne przedstawiało się jako obrońców pokoju i raj na ziemi, w odróżnieniu od skorumpowanego, eksploatującego robotników i wzniecającego wojnę Zachodu. Przekazy propagandowe opierały się głównie na tak ukochanych hasłach, jak „pokój” i „rozwój” – państwo radzieckie osiągnęło stan określany przez owe hasła, nawet mimo wojny.

W tym czasie propaganda całą swoją mocą stwarzała spolaryzowany świat, opowiadała wyłącznie o sukcesach ZSRR i krytykowała wszechobecných wrogów narodu, którzy podważali potęgę państwa. Jednak wkrótce to miało się zmienić.

### **Okres od śmierci Stalina i wielkiej odwilży (1953–1964)**

W roku 1953 społeczeństwem radzieckim i całego obozu socjalistycznego wstrząsnęła dramatyczna wiadomość:

Centralny Komitet Komunistycznej partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z uczuciem dużego smutku zawiadamiają partię i wszystkich pracujących Związku Radzieckiego, że 5 marca o 9 godz. 50 minut wieczoru po ciężkiej chorobie zmarł Głowa Rady Ministrów Związku ZSRR i Sekretarz Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Josif Wissarionowicz STALIN [*Умер И.В. Сталин*].

Informacja ta przypomina oznajmienie o śmierci bóstwa, które wydawało się wieczne i niezniszczalne. Lenin uosabiał „świętą relikwię” komunizmu, a Stalin był jego „prorokiem”. Nawet podczas wojny żołnierze szli do ataku ze słowami: „Za ojczyznę! Za Stalina!”. Dla wielu osób śmierć wodza była prawdziwym szokiem i wyzwaniem. Padło pytanie: Jak dalej żyć?

Wokół śmierci jednego z głównych dyktatorów XX wieku krąży wiele mitów i legend: między innymi uważano, że: była konsekwencją choroby albo złego le-

czenia, bo wszystkich dobrych lekarzy represjonował sam Stalin, albo że nastąpiła na skutek umyślnego zabójstwa, zwlekania z udzieleniem pomocy przez Berię, Chruszczowa i Malenkowa. W zasadzie o śmierci Stalina można napisać obszerną książkę, jednak tu skoncentruję się na konsekwencjach.

Po śmierci wodza zaczęła się walka o władzę. Najpierw został odsunięty od niej Malenkov. Chruszczow i Beria „rzucili się sobie wzajemnie do gardeł”. Za pierwszym stała partia, a za drugim NKWD. Warto zaznaczyć, że to właśnie Beria często układał tak zwane „listy śmierci”, które podpisywał Stalin. W końcu to Chruszczowowi udało się zdobyć władzę. W czerwcu 1953 Beria został aresztowany i usłyszał zarzuty o szpiegowstwo i spisek w celu objęcia władzy, a w wyniku wyroku sądu w grudniu tego roku został rozstrzelany. Sprawę sądową utajniono, a protokoły do dzisiaj nie zostały ujawnione, istnieje więc wielkie prawdopodobieństwo, że Berię rozstrzelano od razu po aresztowaniu. Tradycyjnie zatarto ślady. Latem wszyscy posiadający abonament na *Wielką radziecką encyklopedię* otrzymali nowe strony, aby je wkleić do 5 wydania w miejsce starego artykułu o Berii.

A co ze Stalinem? No cóż, czego można było się spodziewać? Odbił się wspaniały pogrzeb, a następnie ciało wodza umieszczono w mauzoleum razem z Leninem. Jednak ciało dyktatora tam nie pozostało.

Kiedy do władzy doszedł Mykyta Chruszczow<sup>3</sup>, rozpoczął nową epokę, zwaną „odwilżą”. Zainicjował ten okres od zniszczenia kultu jednostki: „ojca ludu”. Pierwszym znaczącym przedsięwzięciem było przeprowadzenie fali uwolnień więźniów politycznych: radzieckich jeńców, członków realnych i wymyślonych przez aparat represyjny organizacji. W roku 1954 utworzono komisję w celu przebadania spraw więźniów politycznych osądzonych od 1934 roku do 1953 roku. Uznano, że deportacja mniejszości narodowych była niezgodna z prawem, jednak odmówiono im zgody i pomocy w powrocie do ojczyzny.

Od kwietnia 1954 roku do kwietnia 1959 roku duża liczba więźniów politycznych (kontrewolucjonistów) zmniejszyła się 40,7 razy, a ich udział w składzie osobowym wszystkich więźniów – z 33% do 1,2% [Шаповал, 2004, s. 369].

Warto zaznaczyć, że nie rozpatrywano przestępstw popełnionych do 1934 roku, w tym z zakresu tzw. Hołodomoru, w obawie o wykrycie udziału w nich przedstawicieli obecnej władzy.

Również ważnym wydarzeniem stał się XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na którym Mykyta Chruszczow wygłosił wypowiedź pod

---

<sup>3</sup> Z tego powodu, że był Ukraińcem i miał to zapisane w dowodzie osobistym, będę używał ukraińskiego wariantu imienia i nazwiska.

tytułem *O kulcie jednostki J. Stalina i jego skutki*. Główne założenia, przyjęte przez mówcę, brzmiały:

- Krytyka stalinowskiej polityki jako pomyłkowej i przestępczej przez organizację masowych represji, deportację narodów podczas wojny, użycie bezprawnych metod śledztwa i temu podobne.
- Krytyka osoby, a nie systemu, który ją zrodził (przyczynami pojawienia się kultu jednostki Stalina okazały się: jego cechy charakteru, ostra walka z kapitalistycznym otoczeniem i temu podobne).
- Rok 1934 początkiem przestępczej polityki, więc wcześniejsze zdarzenia (metody przeprowadzenia kolektywizacji, Hołodomor 1932–1933 r. i temu podobne) do niej się nie odnosily.
- Niechęć rządzących do przyjęcia odpowiedzialności za dokonane przestępstwa; niezmiennosc partyjnych zasad [Марченко, Скирда, 2016, s. 82].

Konsekwencją tej wypowiedzi stała się aktywna destalinizacja. Przemianowano miasta i wsie, ciało wodza wyniesiono z mauzoleum i pochowano pod ścianą Kremla, wstrzymano kampanie ideologiczne przeciwko inteligencji i rozformowano GUŁAGI. Oczywiście nie podobalo się to wszystko stalinistom i w rezultacie przyczynilo się do odsunięcia Chruszczowa od władzy.

Polityka nowego wodza była diametralnie przeciwna wobec stalinowskiego podejścia do władzy. Chruszczow pokazywał się na zjazdach partii w innych krajach, pojawiał się publicznie lekko (a czasami mocno) nietrzeźwy, a przede wszystkim mówił wprost o wielkim współzawodnictwie ZSRR i Stanów Zjednoczonych. Nie zrezygnował z żadnej możliwości wyrażania swojej pogardy wobec USA, ale w odróżnieniu od Stalina Chruszczow marzył nie o wielkiej Rosji, ale o powszechnym komunizmie. Dlatego też jego rządzenie to czas licznych eksperymentów, prób i rozwiązań, o których nie można powiedzieć, że były zupełnie nieudane. To bowiem właśnie odwilż dała podwaliny stabilności zastoju i doprowadziła do niejednej udanej „Złotej pięciolatki”.

Chyba pierwszym zadaniem, które postawił sobie Chruszczow po objęciu władzy, była próba zażegnania kryzysu zbożowego. Mogłoby się wydać, że do osiągnięcia takiego celu trzeba wymyślić sposób, w jaki można zwiększyć wydajność ziemi lub pozbyć się pasożytów, ale to nie była radziecka metoda. Chruszczow osobiście inicjował projekt „podejmowania calizny”, czyli ziemi dziewiczej.

Chodziło o sposób zagospodarowania ugorów, ziem w odległych regionach kraju, które można było przeznaczyć pod uprawy zboża i które do 1955 r. zwiększyłyby o 13 mln hektarów dotychczasową powierzchnię gruntów rolnych (...). Nowe przeznaczone pod zasiewy ziemie znajdowały się w Kazachstanie, w rejonie Wołgi, na Syberii, Uralu i na terenie Północnego Kaukazu [Marples, 2006, s. 209].

Inicjatywa ta bazowała głównie na decyzjach ochotników z Komsomołów i z miejscowych partii komunistycznych europejskiej części ZSRR, którzy porzucali swoje domy i wyjeżdżali na Wschód. Mieszkali tam w fatalnych warunkach bez odpowiedniej infrastruktury, jednak początkowo osiągnięto pewien sukces w postaci wykonania planu „oswajania” ziemi.

Była to jednak ekstensywna droga rozwoju gospodarki rolnej. Niewysoka wydajność, nieobecność należnej materialno-technicznej bazy i socjalnej infrastruktury, niełatwe warunki pracy i bytu ludzi komplikowały opanowanie calizny. Okazało się, że podczas opanowania calizny przeliczono się co do efektów gospodarczych – masowa orka stepów wywoływała szereg negatywnych ekologicznych skutków, w szczególności wiatrową erozję gruntów. Poważnym problemem stało się to, że sporo zbożowych gospodarstw tworzyło się na mało wydajnych ziemiach, w ciągu długotrwałego czasu takie gospodarstwa były niedochodowe i istniały kosztem dotacji z państwowego budżetu. Późniejszy rozwój zbożowego gospodarstwa w caliznowych rejonach potrzebował coraz większych wkładów kapitałowych z państwowego budżetu. Radzieckiemu rządowi nie udało się osiągnąć zaplanowanego zwiększenia produkcji rolniczej. Już w 1963 roku ZSRR stał przed koniecznością zakupywania ziarna za granicą [Ковпак, 2013, s. 482].

Tak właśnie zakończyło się „podejmowanie calizny”.

W okresie władzy Chruszczowa najważniejsza była zasada: „Dogonić i wyprzedzić Amerykę!”, którą wódz tak bardzo lubił powtarzać. Teraz oprócz nacisku na ciężki przemysł, władza chciała pokazać, że produkty rolne w ZSRR nie są gorsze od zachodnich. Większy nacisk kładziono na uprawę kukurydzy; dzięki jej wykorzystaniu planowano rozwiązać problem produkcji pokarmu dla bydła, a to z kolei miało przyczynić się do poprawy sytuacji żywnościowej kraju.

Drugim ważnym elementem rozwoju miało być zwiększenie produkcji mięsa, mleka i jego przetworów. Te dwie kampanie miały za zadanie zademonstrować potęgę Związku Radzieckiego, ale w rezultacie okazały się porażkami. Bezmyślne sianie kukurydzy spowodowało naruszenie struktury ziemi i mniejszą wydajność, a duże kołchozy nie mogły wyhodować takiej liczby zwierząt, żeby wystarczyć ich do wykonania planu. Wreszcie niesłuszne założenia i brak bydła spowodowały typową dla ZSRR sytuację, gdy faktyczne dane z każdym dniem coraz bardziej rozbiegały się z postulowanymi wskaźnikami ekonomicznymi.

Do osiągnięcia zaplanowanych celów podjęto decyzję o tak zwanym „ukrupnieniu” kołchozów, w wyniku czego 3–4 sąsiednie kołchozy łączono w jeden wielki. W roku 1957 odbył się powrót do „sownarchozów”, które były „organami państwowymi terytorialnego kierowania gospodarką narodową radzieckich republik i ZSRR” [Wikipedia, *Совнархозы*].

W ZSRR utworzono 105 ekonomicznych administracyjnych rejonów, z nich 70 – w RFSRR, 11 – w USRR, 9 – w Kazachskiej SRR, 4 – w Uzbeckiej SRR, w innych 11

związkowych republikach – po jednym. Jednocześnie zlikwidowano 25 ogólnozwiązkowych i związkowo-republikańskich ministerstw [Васильев, 2012, s. 114].

Łączeniu podlegały nie tylko rejony lub kołchozy, ale też przedsiębiorstwa. Wielkim problemem okazało się utworzenie odpowiedniego sztabu ludzi do kierowania nowymi strukturami. W latach 1960–1962 powstały republikańskie Rady Gospodarki Narodowej i Wyższa Rada Gospodarki Narodowej ZSRR. Co ciekawe, republikańskie rady w dużym stopniu kopiowały funkcje Rad Ministrów. Jednak im dalej, tym bardziej władza próbowała powrócić do kierowania centralnego. Do roku 1965 wiele „sownarchozów” zjednoczono (np. w USRR: w 1962 – z 14 do 7, w 1963 – z 7 do 3), a po objęciu władzy przez Breżniewa uznano je za instytucje, które „weszły w sprzeczność z tendencją rozwoju branżowego kierowania gospodarką” [Васильев, 2012, s. 114] i w 1965 roku zlikwidowano je.

Paralelnie z gospodarką rozwijano kolejną ideę – że w komunizmie każdy człowiek musi mieć własny dom. Zaczęto realizację planu wybudowania setek „czasowych” pięciopiętrowych budynków „bez nadużytków”. W odróżnieniu od stalinowskich monumentalnych projektów, te były niemal jednakowe. Nowe budynki nazwano „chruszczowkami”. Musiały one być 4–5 piętrowe, bez windy, bo zdaniem radzieckich naukowców właśnie na taką wysokość może bez zmęczenia wejść średniostatystyczny człowiek. Bardzo małe powierzchnie nowych mieszkań tłumaczono ergonomizacją przestrzeni. Mimo tych defektów, dla setek tysięcy ludzi, mieszkających w lokalach komunalnych, „chruszczowka” była prawdziwym rajem, którym nie trzeba było z nikim się dzielić. Nowe domy produkowano w fabrykach w częściach i scalano na miejscu, na wzór klocków Lego. Można się domyślić, że izolacja od dźwięku i zimna nie była najlepsza. Ze wspomnień pracowników wynika, że nie można było wydać na produkcję nawet o 100 gramów żelaza więcej. „Chruszczowki” szybko zapełniły wszystkie radzieckie miasta. Planowano, że będą istniały czasowo, do nastania pełnego komunizmu, jednak do dzisiaj zdecydowana większość obywateli licznych państw postradzieckich mieszka w tychże „domach czasowych”.

Jeszcze jednym ważnym aspektem polityki była reforma pieniężna 1961 roku. Wtedy, zgodnie z przyjętą wiosną poprzedniego roku ustawą „O wymianie masztabu cen i wszystkich wypłat oraz pensji w stosunku 10:1”, czyli za 10 starych rubli wydawano 1 nowy karbowaniec, była to jedna z nielicznych reform pieniężnych, która nie dosięgła oszczędności ludzi, bo faktyczna ich wartość w nowych pieniądzach była analogiczna do takiej samej wartości w starych. Jak pisze Ludmiła Kowpak:

Orientacyjnie trzykrotnie skracala się ilość państwowych znaków i wydatku na ich wyrób, upraszczały się rozliczenia, ułatwiło się stosowanie kasowych aparatów, rachunkowych, handlowych i innych automatów [Ковпак, 2004, s. 222].

Z tego cytatu można wywnioskować, że była to jedna z nielicznych udanych radzieckich reform.

W tym miejscu trzeba też wspomnieć o polityce wewnętrznej i zagranicznej. O polityce wewnętrznej napisałem już wyżej dużo, dlatego tylko dodam, że w czasach odwilży aktywnie zmieniano podział terytorialny zarówno poszczególnych republik, jak i całego ZSRR. I kiedy to pojawienie się nowych obwodów nie odgrywało aż tak dużej roli, to o dwóch zmianach warto wspomnieć, chociażby dlatego, że w przyszłości wywołały one mniejsze lub większe konflikty. Pierwszą było skasowanie Karelo-Fińskiej SRR i włączenie jej do składu RFSRR na prawach Autonomicznej SRR w 1956 roku, a drugą – przekazanie Krymu z RFSRR do USRR w 1954 roku.

W zakresie polityki zewnętrznej nastąpiły rażące zmiany. Mimo toczącej się zimnej wojny, próbných wybuchów bomb atomowych i konfliktów komunistyczno-kapitalistycznych na całym świecie, w 1969 roku odbyła się pierwsza w historii wymiana wizyt między liderami ZSRR i Stanów Zjednoczonych. Najpierw do ZSRR z wizytą przybył wiceprezydent USA Richard Nixon, a po dwóch miesiącach od tego zdarzenia do Ameryki pojechał Chruszczow ze swoją żoną i delegacją. To właśnie po tej wizycie wódz najmocniej zapalił się do pomysłu zawartego w haśle: „Dogonić i wyprzedzić Amerykę!”. O tym sloganie i zawartym w nim dążeniu powstało dużo dowcipów, jak na przykład:

Na godzinie wychowawczej w szkole. Nauczycielka:

– W USA wszystko jest złe: dzieci grzebią w śmietnikach. Już wyprzedziliśmy USA w kosmosie i wkrótce dogonimy też na Ziemi.

Dziewczynka:

– A kiedy ich dogonimy na Ziemi, nam też pozwolą grzebać w śmietnikach?

Na drodze stoi plakat „Dogonimy i wyprzedzimy Amerykę!” Trochę dalej postawiono tarczę Wydziału Kontroli Ruchu Drogowego z napisem „Nie jesteś pewny – nie wyprzedzaj!” [Дубровский, Захаревич, 1991, s. 68].

Pisząc o historii, nie można ominąć przywołania na poły legendarnego przekazu o uderzaniu przez Chruszczowa butem o pulpit na znak protestu i okrzyku: „Мы вам ещё покажем кузькину мать!” podczas narady ONZ w 1960 roku. Wtedy relacje ze Stanami Zjednoczonymi już były popsute z powodu zestrzelonego 1 maja tego roku amerykańskiego samolotu szpiegowskiego pod Świerdłowskiem. Wkrótce doszło do detonacji car-bomby – najsilniejszej bomby w historii oraz do kryzysu kubańskiego, po którym okres chruszczowskiej odwilży się skończył.

Mówiąc o propagandzie w czasach odwilży, należy wyjaśnić, że nie powstało wtedy zbyt dużo nowych wątków i tematów. W dalszym ciągu krytykowano



biurokrację, inteligencję, alkoholizm i państwa zachodnie, natomiast wspierano dążenie komunizmu do pokoju. Obraz wroga został złagodzony i mniej konkretny. W dalszej części przedstawię zatem głównie nowe wątki propagandowe i świeże interpretacje starych pojęć.



Rys. 43. Okładka 3. numeru czasopisma „Перець” z lutego 1951 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Przed omówieniem propagandy czasu odwilży należy pokazać, jak oficjalne media odniosły się do śmierci Stalina. W poprzednich rozdziałach wyjaśniłem, że osobę dyktatora uznawano za bóstwo czy proroka. W rzeczywistości ludzie w państwie dzielili się na dwie grupy: kochającą wodza i nienawidzącą go.

Oczywiście oficjalnie przedstawiano tylko tę pierwszą. Dobry przykład owego zjawiska stanowi okładka 3. numeru czasopisma „Перець” z lutego 1951 roku (rysunek 43), na której umieszczono stycznie dwa obrazki. Na górnym są ludzie, głosujący w wyborach, a na dolnym mnóstwo listów wyborczych z napisami: „За Сталина! За pokój!”. Na dole można przeczytać podpis:

Jawne głosy w głosowaniu tajnym.

Nie jest to jakiś wymysł, faktycznie bowiem w wyborach 1951 roku na wielkiej liczbie kart wyborczych napisano imię Stalina. Pominąwszy kwestię, że ta okładka jest zaprojektowana w charakterystycznym, idealizującym ZSRR stylu, trzeba stwierdzić, iż odzwierciedla rzeczywistość. Duży odsetek społeczeństwa naprawdę

popierał Stalina, więc nie powinno dziwić to, że po jego śmierci w 1953 roku ludzie szczerze płakali. Oczywiście byli również tacy, którzy cieszyli się, że znenawidzony przez nich krwawy dyktator zmarł, i spodziewali się złagodzenia reżimu.



Rys. 44. Jedna ze stron czasopisma „Крокодил” z 10 marca 1953 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Stalin zmarł 6 marca 1953 roku, więc nie dziwi fakt, że na pierwszej stronie 7. numeru czasopisma „Крокодил” z 10 marca 1953 roku (rysunek 44) zamiast rysunku umieszczono wyłącznie materiały agitacyjne, a na drugiej stronie małą kopię pierwszej strony gazety „Правда”.

Po śmierci Stalina głównymi hasłami propagandowymi stały się cele polityki Chruszczowa: calizna, kukurydza oraz mięso i mleko.

Zacznijmy od pierwszego, czyli „podejmowania ziemi dziewiczej”. Jako przykład zachęcania ludzi do uprawy ugorów może posłużyć okładka 17. numeru czasopisma „Крокодил” z 20 czerwca 1956 roku (rysunek 45). Na obrazku ukazano ludzi wychodzących z łodzi i idących w głąb łądu. W rękach trzymają walizki oraz różne przybory naukowe, na przykład linijkę. Czeka na nich mężczyzna w średniowiecznej rycerskiej zbroi. Obrazek został podpisany:

Jermak: – Cześć dla młodych zdobywców Syberii!

Tu wykorzystano jedną z ulubionych metod radzieckich propagandzistów – odwoływanie się do bohaterów przeszłości. Dla zrozumienia tego przekazu niezbędna jest minimalna wiedza o tym, kto to był Jermak.



Rys. 45. Okładka 17. numeru czasopisma „Крокодил” z 20 czerwca 1956 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Jermak Timofiejewicz (ur. 1532/1534/1542, zm. 6 sierpnia 1585) – rosyjski ataman kozacki, dowódca rosyjski, historyczny zdobywca Syberii dla państwa moskiewskiego. „Timofiejewicz” nie jest nazwiskiem (którego, nie będąc szlachcicem, nie posiadał), lecz patronimikiem wskazującym, że miał ojca imieniem Timofiej [Wikipedia, *Jermak Timofiejewicz*].

Można więc stwierdzić, że to on jest jedną z najważniejszych postaci w historii Rosji i Związku Radzieckiego, bo to właśnie dzięki jego wysiłkowi państwo moskiewskie poszerzyło się tak daleko na wschód. Co zatem miał wspólnego z calizną? Był jej symbolem. Jermak zdobył nowe ziemie, które przez lata były nieużytkowane i słabo zaludnione. Radziecka władza postanowiła wykorzystać te olbrzymie terytoria, dlatego właśnie zachęcała młodych komsomolców do ich zagospodarowywania. Dla propagandy Jermak uosabiał zatem ideę przekazywania pałeczki w sztafecie rozwoju gospodarki ZSRR przez dawnych bohaterów hero-som komunistycznym. Generalnie można powiedzieć, że jest to typowo radziecki idealizowany przekaz, który ma zachęcać ludzi do działań wygodnych dla władzy. W tym przypadku: „oswajania dzikich ziem” i „podejmowania calizny”.



Rys. 46. Okładka 9. numeru czasopisma „Перець” z maja 1957 roku

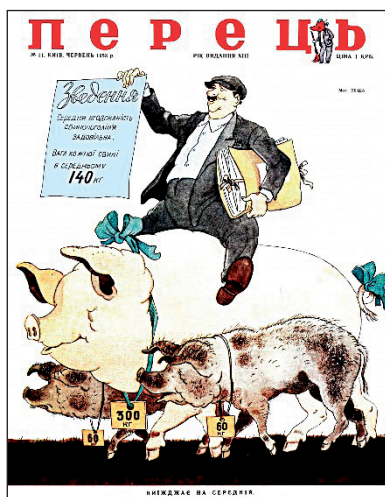
Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Drugą *idée fixe* była kwestia uprawy kukurydzy. Przejdę zatem od razu do przykładu, jaki stanowi okładka 9. numeru czasopisma „Перець” z maja 1957 roku (rysunek 46). Widać na niej dużo zwierząt gospodarskich i drobiu, które stoją po lewej stronie i składają głowy przed kukurydzą. Ta zaś wygląda jak królowa z długimi włosami oraz berłem. Kukurydza stoi na schodach z napisem „Кро́лова ланов і двір jej wysokości”. W części górnej strony okładki umieszczono napis:

Nie ma takiej kultury rolnej, która mogłaby się równać z kukurydzą. Dlatego też kukurydzę nazywa się królową łąnow.

Z tej dość ambitnej wypowiedzi wynika, że kukurydzę pozycjonowano jako najlepsze zboże na świecie. Wynika stąd, że to na niej musi opierać się gospodarka rolna, i to nią najlepiej karmić bydło. W czasach odwilży powstał prawdziwy kult kukurydzy. KC KPZR wydał nawet listę komunistycznych imion, na której między już przyswojonymi: Pierwomajem (Pierwszy Maja) i Arlenem (armia Lenina), pojawił się Kukurcarpol – *кукуруза царица полей* (dosłownie: kukurydza królowa łąnow). W uprawie kukurydzy pokładano tak wielkie nadzieje, że zgodnie ze starą „dobrą” radziecką tradycją zapomniano o wszystkich pozostałych uprawach. Zmniejszyła się wydajność uprawy pszenicy, na półkach pojawił się chleb z kukurydzy, a duże ilości innych zbóż często pozostawiano na polach, gdziegniły.

Trzecią składową chruszczowowskiej polityki był postulat produkcji mięsa i mleka. Charakterystycznymi przykładami głównych założeń propagandowych



Rys. 47. Okładka 11. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1953 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

dotyczących tej myśli programowej są okładki czasopisma „Перець” numer 11. z czerwca 1953 roku i numer 6. z marca 1955 roku (rysunki 47 i 48). Obie zawierają podobną treść.

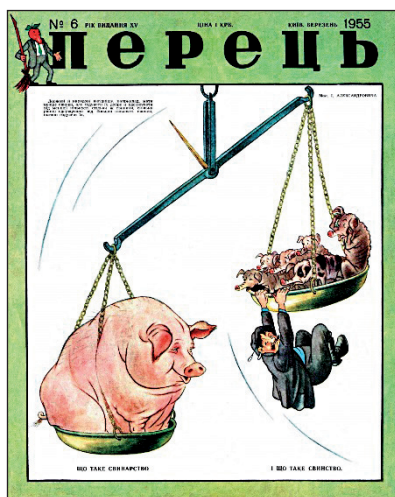
Na pierwszej widzimy mężczyznę z teczką, jadącego na grubej świni. Ma ona na szyi smycz z tabliczką z napisem „300 kg”. Po obu jej stronach idą dwie wychudzone i brudne świnie ze smyczami, na których napisano „60 kg”. Mężczyzna jest bardzo zadowolony i trzyma w rękach dokument z napisem:

Raport: Średnia tusza pogłowia jest zadowalająca. Waga każdej świni średnio 140 kg.

Na dole podpisano: „Wyjeżdża na średniej”. Ten obraz jest alegorią, przekazującą, że w wielu kołchozach udało się utrzymywać dostateczny poziom wydajności tylko za pomocą uśrednienia. Pracownicy nie starali się o wyhodowanie jak największej sztuki bydła, a tylko taką ilość, żeby zrealizować plan.

Druga okładka zawiera rysunek przedstawiający wagę. Na jednej szali siedzi uśmiechnięta gruba świnia, a na drugiej – mnóstwo świń małych, chudych i brudnych. Na szali z chudymi uwiesił się pracownik, aby je przeważyć. Pod szalą z grubą świnią napisano: „Co to jest świniarstwo<sup>4</sup>”, a pod szalą z chudymi: „I co to jest świństwo”. W lewym górnym rogu umieszczono napis:

<sup>4</sup> „Świniarstwo” – hodowla trzody chlewnej. Zostawiono bez tłumaczenia dla gry językowej.



Rys. 48. Okładka 6. numeru czasopisma „Перець” z marca 1955 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Państwu i narodowi jest korzystniej, na przykład, mieć mniej świń, lecz karmić je dobrze i otrzymywać od mniejszej ilości tyle samo wieprzowiny, ile przedtem otrzymywało się od większej ilości świń, źle je karmiąc.

Rysunek na tej okładce podejmuje olbrzymi problem przedkładania ilości nad jakość: byle jakich, chudych świń jest dużo, a porządnych, dorodnych – mało. Wiąże się to z poprzednim przesłaniem o uśrednianiu. W taki oto sposób krytykowano kolchozy i zachęcano do uczciwej pracy.

Zanalizowane dwie okładki poruszają zatem kwestię głównych wad radzieckiej gospodarki: rozbieżności zapisów w dokumentacji z rzeczywistością oraz uznawanie wyższości ilości nad jakością. Niestety w późniejszych czasach te problemy nie zostały rozwiązane – występowały do czasu rozpadu ZSRR i przeszkadzały w prowadzeniu skutecznej polityki gospodarczej.

Teraz wróćę ponownie do tematu kukurydzy, ponieważ oprócz zachęcania do jej uprawy, nieustannie trwała aktywna kampania dyskredytacji wszystkich twierdzących, że na terenach ZSRR kukurydza nie jest aż tak dobrą kulturą rolną (głównie z powodów klimatycznych), jak to głosiła propaganda.

Pod „czudesnicę” [od aut: „чудесница” – nazwa nowego radzieckiego gatunku kukurydzy] zaorywano i caliznę, i ziemie przeznaczone pod rośliny pastewne, i mało urodzajne zboża, i pola pod pasze, i pastwiska. Obszar ziem przeznaczonych pod kukurydzę w wyniku tego dorównywał, a nawet przewyższał powierzchnię obszary wprowadzone do rolniczego obrotu wskutek opanowania dziewiczych ziem. Pod jej uprawę,



żeby nie otrzymać kary z urzędu, chciano przeznaczać lepsze pola, które nadawały się pod uprawę tradycyjnych roślin zbożowych – pszenicy i żyta. Związek Radziecki nie dysponował rodzimymi zimotrwałymi nasionami, brakowało ich zatem w takich ilościach, jakich potrzebowano. W rejonie Morza Czarnego sadzono ciepłolubne mołdawskie gatunki. Do obiegu weszły nasiona importowane, wśród których wiele miało złą jakość. Tylko w Ukrainie, Mołdawii i na Północnym Kaukazie, dla których kupowano amerykańskie gatunki, plony okazały się urodzajne [Артем'єв, *Цю культуру всюди впроваджуй!*].

Taka sytuacja budziła sprzeciw doświadczonych kołchoźników, jednak ich opinii nie brano pod uwagę i uważano ich za nieodpowiedzialnych i zachowawczych, gdyż trzymali się starych, nieaktualnych obyczajów. Warto zwrócić uwagę na to, że w propagandzie przestało już tak często jak wcześniej występować pojęcie „wroga ludu”, co było oznaką odwilży.



Rys. 49. Okładka 7. numeru czasopisma „Перець” z kwietnia 1954 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Ilustracją krytyki przeciwników fanatycznej uprawy kukurydzy jest okładka 7. numeru czasopisma „Перець” z kwietnia 1954 roku (rysunek 49). Przedstawia ona karykaturę biurokraty, który broni się piórem wielkości włóczni i zasłania się kartkami papieru rozmiarów tarczy, podczas gdy w jego stronę lecą kolby kukurydzy podobne do pocisków artyleryjskich. Na kartkach napisano: „Na naszych terenach kukurydza źle rośnie. Kukurydza u nas nie dojrzewa. Kukurydza nie jest naszą kulturą rolną”. W rogu strony okładowej umieszczono napis:

Nie zasłonisz się!

Zobrazowano tu wyraźnie, w jaki sposób propaganda postrzega te dość słuszne uwagi i niechęć do bezmyślnego uprawiania kukurydzy. Jednocześnie „pociski kukurydzy” i groźba „nie zasłonisz się” dają do zrozumienia, że niezależnie od wszystkiego plan będzie realizowany i władze nie wezmą pod uwagę oburzenia ani sprzeciwów prostych ludzi. Ilustruje to charakterystyczną ideologię systemu radzieckiego.



Rys. 50. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1957 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Już wkrótce okazało się, że uwagi krytyczne wobec powszechnej uprawy kukurydzy były słuszne, bo w państwie brakowało zarówno środków, jak i możliwości nie tylko wydajnej uprawy, ale także zagospodarowania uzyskanych plonów kukurydzy, w wyniku czego tysiące ton pozostawały na polach i gniły. Dla zilustrowania tego zjawiska przedstawiam analizę okładki 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1957 roku (rysunek 50). Są na niej dwa rysunki. Jeden jest pomniejszonym obrazkiem z numeru czasopisma z poprzedniego roku. Na zielonym tle została narysowana czerwona papryka – maskotka czasopisma, która trzyma w ręce szkło powiększające. Przez to szkło widać powiększoną kolbę kukurydzy, w której zamiast ziaren znajdują się świnię głowy. Napis głosi:

Czym jest kukurydza.

Tło stanowi większy rysunek przedstawiający podobny obraz na czarnym tle. Tym razem papryka ubrała się w futro, a kukurydza została okryta śniegiem.

Przez szkło teraz widać tylko „figi”, czyli dłonie w charakterystycznym geście – z kciukiem ułożonym między palcami, oznaczającym: nic, nic z tego. W rogu umieszczono napis, kontynuujący poprzedni:

I co z nią się staje, gdy zimą na polu pozostaje.

Na dole zaś można przeczytać satyryczny tekst, w którym krytykuje się kierownictwo kilku obwodów za dopuszczenie do takiej sytuacji, jaka przecież wcale nie powinna dziwić. Władze bardzo pozytywnie nastawiły się wobec nowej kultury rolnej i sposobów upraw.

Zwykli kołchoźnicy mogli pozazdrościć wiedzy Chruszczowowi na temat uprawy kukurydzy. Większość pracowników bowiem praktycznie nigdy o niej nie słyszała, a dla jednorocznej kukurydzy były potrzebne: i ciepło, i wysokourodzajny nawieziony grunt, sianie we właściwym czasie i w ściśle określonych terminach, na wysokim rolniczo-technicznym poziomie, stała opieka, spulchnianie i dożywanie podczas wzrostu, zbiór urodzaju kombajnem do kiszonki. Wszystkiego tego kołchoźnicy praktycznie nie znali [Артем'ев, *Цю культуру всюди впроваджуй*].

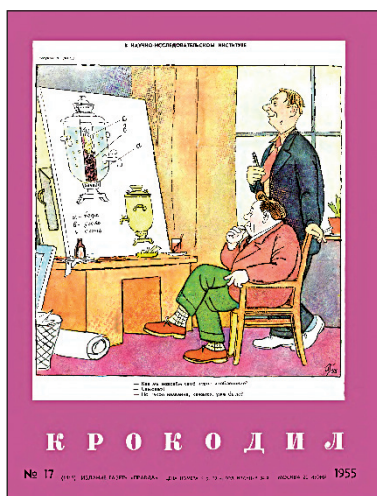
Czy zatem można ich winić za to, że zboże pozostawało, niszcząc na polu? Mimo to władza nie zamierzała zmieniać planów, co w końcu doprowadziło do kryzysu, małego urodzaju i wprowadzenia talonów na chleb w 1962 roku, który w 1963 roku praktycznie wyeliminowano z wolnej sprzedaży. Był to dowód na to, że kukurydzowa kampania poniosła klęskę, co stało się kolejnym powodem do odsunięcia Chruszczowa od władzy.

Kolejną kwestią, na którą warto zwrócić uwagę, jest krytyka naukowców. Tego typu zjawisko zrodziło się w ZSRR jeszcze w 1939 roku, gdy władzę we Wszechzwiązkowej Akademii Rolniczych Nauk im. Lenina objął ze wszech miar niekompetentny Trochym Lysenko. Nowy przewodniczący WARNIL odrzucał genetykę i darwinizm, propagując natomiast idee „miczurińskiej nauki”. Zgodnie z tą koncepcją gatunki nie powinny zmieniać się powoli, za pomocą stopniowego nagromadzenia mutacji i zmian w wyglądzie oraz budowie, ale szybko, tak, żeby z jednego gatunku natychmiast wyłaniał się inny. Zgodnie z tą logiką z jajka kurczaka mogła zrodzić się kaczka. Pojęcie genów odrzucano, bo „nikt ich naprawdę nie widział”.

Po to, żeby przekonać Lysenkę, że chromosomy i inne struktury genetyczne nie są wymysłem, uczeni zaprosili go do laboratorium cytogenetyki Instytutu Genetyki AN ZSRR, mówiąc tym samym: zaglądajcie, szanowny, w mikroskop – i sami wszystko zobaczycie. Lysenko podczas próby skorzystania z optycznego przyrządu zademonstrował zachowanie, z którego wynikało, że ten „uczony” nigdy nie miał do czynienia z mikroskopem. „Ludowy akademik”, a w najbliższej przyszłości „generalissimus” całej rolniczej nauki

ZSRR patrzył w okular jak do studni, nawet się nie nachylając. Nie rozumiał naukowych argumentów, akademickiego stylu, nie rozumiał normalnego naukowego języka [Пахайчук, *Забута генетика...*].

Jednak niemądre argumenty i zupełna niekompetencja „akademika” nie przeszkadzały wielu ludziom. Głównym powodem było bazowanie jego pomysłów na ideologii, a nie na nauce. Genetykę nazwano pseudonauką, a wobec uczonych zaczęto stosować represje, które nazwano „lysenkiwsczyna”. Choć w czasach odwilży pojawiła się możliwość wykazywania alternatywnych poglądów, jednak represje nie znikły. Oprócz genetyków dotknęły one wielu innych naukowców, reprezentujących dziedziny wiedzy uznane za niepotrzebne, nieużyteczne, a nawet szkodliwe. W taki sposób zniweczono wiele dziedzin naukowych, co zahamowało rozwój ZSRR.



Rys. 51. Okładka 17. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1955 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''.html) [dostęp: 19.02.2021].

Dobrym przykładem propagandowej krytyki nauki jest okładka 17. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1955 roku (rysunek 51). Rysunek obrazuje gabinet, w którym siedzą dwaj naukowcy. Na tablicy narysowano schematycznie samowar – „naczynie metalowe do gotowania wody i parzenia herbaty, ogrzewane węglem drzewnym lub elektrycznie” [Słownik PWN, *Samowar*]. Oznaczono, gdzie musi być woda, gdzie ogień, a gdzie węgiel. Na dole umieszczono tekst dialogowy:

- Jak nazwiemy nasz wynalazek?
- Samowar!
- Wydaje mi się, że taka nazwa już była!

Na tym rysunku użyto samowara jako alegorii czegoś powszechnie znanego. Na przykładzie tego „nowoczesnego wynalazku” propagandiści próbują pokazać, że naukowcy, zamiast zajmować się ważnymi sprawami, niczego tak naprawdę nie robią, a tylko pobierają pieniądze i zajmują się jakimiś bzdurami. W ich działalności nie ma większego zamyśłu, tylko krytyka dla krytyki. Potwierdza to politykę władz, które wspierały wyłącznie strategiczne i ideologicznie poprawne badania. Ta okładka nie tylko zachęcała do śmiania się z naukowców, ale też miała zachęcać ich do właściwej i wydajnej, w sensie użytecznej, według komunistów, pracy. Okładka stanowi zatem charakterystyczny przekaz w duchu kampanii „łysenkiwsczyzny”. Na szczęście, wraz z odejściem od władzy Chruszczowa, Lysenko stracił większość poparcia i został odsunięty od rządzenia nauką. Zakończyło to etap terroru wobec wielu uczonych, natomiast sam ideolog do swej śmierci w 1976 roku nie uznał genetyki za naukę.

Jednocześnie istniała dziedzina nauki, z której nie tylko nie kpiono, lecz przeciwnie – przyznawano jej największe honory. Mówię mianowicie o astronomii, kosmologii i innych dyscyplinach związanych z kosmosem.

Początek „wojny o kosmos” przypadł akurat na czas odwilży Chruszczowa. Po II wojnie światowej Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej udało się zatrudnić wielu niemieckich naukowców, wcześniej pracujących nad V-2. ZSRR natomiast zdobył prototypy, fabryki i schematy. Krótko mówiąc, każda ze stron otrzymała możliwość podboju kosmosu. Pierwszy z tej możliwości skorzystał Związek Radziecki. Oba państwa niemal jednocześnie przecięły Linie Karmana, ale to właśnie ZSRR 4 października 1957 roku wypuścił na orbitę pierwszego sztucznego satelity. Nad nazwą chyba nikt specjalnie nie myślał, mianując go „Sputnikiem-1”. W oficjalnej dokumentacji sprzęt ten otrzymał przydomek „najprostszy”, bo mógł przekazywać tylko proste sygnały.

W USA pojawienie się sputnika tylko dołało oleju do ognia zimnej wojny. Amerykanie dokładali ogromnego wysiłku, próbując rozszyfrować satelitarne sygnały, uważając, że to oznaczenia dla torów rakietowych czy sposób śledzenia. Naprawdę Sputnik-1 był metalową kulą z radionadajnikiem wewnątrz. Jednak wystrzelenie sztucznego satelity Ziemi udowodniło przewagę ZSRR w raketnictwie. Chruszczow nakazał Korolowowi: „Teraz, do 7 listopada uruchomicie cokolwiek nowiutkiego”. Więc konstruktorowi dano zaledwie pięć tygodni na to, żeby przygotował nowy start kosmicznego urządzenia z pasażerem na pokładzie. W listopadzie 1957 roku na drugim sputniku poleciał w kosmos pies Łajka, który został «pierwszym żywym kosmonautą» na Ziemi [*Космическая гонка*].

Warto zaznaczyć, że amerykański satelita w grudniu tego roku eksplodował przy samej ziemi.



Rys. 52. Okładka 22. numeru czasopisma „Перець” z listopada 1957 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Egzemplifikacją pierwszych podbojów kosmosu przez ZSRR jest okładka 22. numeru czasopisma „Перець” z listopada 1957 roku (rysunek 52). Widać na niej Ziemię, dookoła której krążą dwa satelity z czerwonymi radzieckimi gwiazdami. Ich orbity tworzą zarys nóg, a domalowane buty tylko potęgują efekt personifikacji. Na samym globie zarysowuje się uśmiechnięta twarz i czerwony rumieniec w kształcie Związku Radzieckiego. Na dole rysunku znajduje się podpis:

Pierwsze kroki w kosmosie.

Ta okładka potwierdza propagowanie gloryfikacji podbojów kosmosu. Pokazuje, że Ziemia i ludzkość będą nadal iść do gwiazd, ale pod warunkiem, że to ZSRR ich poprowadzi. Wystrzelenie po kolei dwóch satelitów, z których każdy był pierwszy w swej specyfice, musiało być zapowiedzią i zachętą do dalszego zobywania nieboskłonu.

Następnym uczestnikiem wyprawy w kosmos musiał stać się człowiek. Ameryka nie chciała przegrać wyścigu w podbojach kosmicznych i dlatego liczono każdy dzień. Na szczęście dla ZSRR i na nieszczęście Amerykanów, 6 marca 1961 roku na Florydzie wiał bardzo silny wiatr i start rakiety przeniesiono na 5 maja. Na Bajkonurze wiatru nie było.

O 9:07 12 kwietnia 1961 roku zabrzmiało słynne gagarinowskie „Pojechali!”. Pierwszy człowiek poleciał w kosmos. Gagarinowi potrzebna była 1 godzina 48 minut, żeby



okrążyć planetę. O 10:55 kapsuła jego powracającego modułu szczęśliwie wylądowała koło wsi Semelowki obwodu saratowskiego. Nowina o „108 minutach, które wstrząsnęły światem”, nagle obleciała kulę ziemską, a uśmiech pierwszego kosmonauty stał się symbolem i synonimem szczerości, uzyskawszy nazwę „gagarinowskiego”. Alan Shepard został drugim człowiekiem w kosmosie po zaledwie czterech tygodniach. Jego piętnastominutowy suborbitalny lot okazał się rozczarowujący na tle triumfu Jurija Gagarina [*Космическая гонка*].



Rys. 53. Okładka 9. numeru czasopisma „Перець” z maja 1961 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Opisany lot ilustruje okładka 9. numeru czasopisma „Перець” z maja 1961 roku (rysunek 53). Lecący w kosmos czerwony „Wostok” z Gagarinem na pokładzie mija patrzącego nań z dołu zaskoczonego kapitalistę z rakieta „USA”. Z głowy spada mu pod wpływem podmuchu przelatującego statku kosmicznego kapelusz z napisem „Prestizh”. W małym prostokącie informacyjnym można przeczytać:

Pierwszy na świecie lot radzieckiego człowieka w kosmos stał się kolejnym mocnym ciosem w stronę prestiżu „wolnego Zachodu” (z informacji prasy kapitalistycznej).

Kolejny raz daliśmy po czapce.

Ta okładka pozwala zrozumieć, że ZSRR jest zdecydowanie lepszy od USA w podbojach kosmosu. Warto zwrócić uwagę na czas wydania. Ten numer ukazał się w maju, kiedy było na sto procent wiadome, że amerykański lot nie ma takiego znaczenia jak radziecki. Spadający kapelusz kapitalisty symbolizuje to, że Amerykanie nie nadążają za osiągnięciami ZSRR: na początku satelity, teraz człowiek. A zdanie:

„kolejny raz daliśmy po czapce” oznacza: już wcześniej dawaliśmy, teraz daliśmy i wkrótce znów damy. I faktycznie, ZSRR okazał się liderem w podboju kosmosu: pierwsza kobieta w kosmosie (Walentyna Tierieszkowa), pierwszy lot grupowy, pierwsze wyjście w otwarty kosmos (Aleksiej Leonow), pierwsza stacja międzyplanetarna „Łuna-1” i pierwsza automatyczna stacja na księżycu „Łuna-2”, pierwsza stacja, która wylądowała na Wenerze – „Wenera-3”, pierwsze miękkie lądowanie na Marsie modułu „Mars-3”. W sumie można mówić o dziesięciu unikalnych wyczynach kosmicznych Związku Radzieckiego, kiedy Stany Zjednoczone nie wykonały kilku misji i postanowiły wylądować na księżycu. Nie będę tu dywagował, kto zwyciężył w „wojnie o kosmos”, ale zaryzykuję stwierdzenie, że w tym wypadku chruszczowska polityka „Dogonić i wyprzedzić Amerykę!” naprawdę się sprawdziła.



Rys. 54. Okładka 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1956 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/""Krokodil"/\\_""Krokodil"".html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/) [dostęp: 19.02.2021].

Ostatnim wątkiem, który chciałbym poruszyć w tym rozdziale, jest pozycjonowanie ZSRR jako państwa socjalnego. Po stalinowskich represjach wizerunek władz trzeba było szybko poprawiać. Zaufanie do kierownictwa było małe, a nienawiść i strach bardzo duże. Nie było to dopuszczalne w radzieckim państwie, które powinno być rajem na ziemi. Jedną z reform było wprowadzenie emerytury. Informację o tym można znaleźć na okładce 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1956 roku (rysunek 54). Przedstawiono tu listonoszkę, która niesie przed sobą duży worek listów z napisem „emerytura”. Zatrzymała się przed parą starszków i daje im dwa listy. Z drzwi sąsiedniego mieszkania przyglądają się temu szczęśliwej matce z małą córką. Podpis brzmi:

- Teraz listonoszom zrobiło się ciężko?
- Ale wam będzie lżej!

Ta okładka ukazuje, jak władza ZSRR dba o swoich obywateli, a w szczególności o emerytów. Zakładano, że emerytura jest wielką pomocą, jednak warto pamiętać, że w tamtym momencie jeszcze nie wszyscy mieli dowody (tzw. paszporty), nie mogli więc starać się o emeryturę. Sama wypłata też nie była wysoka – porównywalna do zwykłej pensji. Najważniejszy jednak był gest. Państwo dbało o swoich obywateli, nawet gdy oni już nie mogli pracować. Trzeba jednak wiedzieć, że do emerytury niezbędny był staż pracy, dla większości w wymiarze 20 lub 25 lat.

Podobnym motywem – budowania socjalnego państwa kierowano się, przyjmując 7 maja 1960 roku dwie ustawy: „O zakończeniu przeniesienia w 1960 roku wszystkich pracowników i urzędników na siedmio- i sześciogodzinny dzień pracy” oraz „O skasowaniu podatków z opłat pracowników i urzędników”. Nazwy tych ustaw brzmią wspaniale. W pierwszej z nich pojawiła się taka oto argumentacja podejmowanej decyzji:

Decyzjami XXI Zjazdu KPZR postanowiono zakończyć w 1960 roku przeniesienie pracowników i urzędników na siedmiogodzinny dzień pracy, a robotników czołowych fachów, zatrudnionych na podziemnych stanowiskach – na sześciogodzinny dzień pracy, w całości zrealizować w 1962 roku przeniesienie pracowników i urzędników na 40-godzinny tydzień roboczy i od 1964 roku przystąpić do stopniowego przenoszenia ich na 30–35-godzinny tydzień roboczy. Wskutek tego w ZSRR będzie najkrótszy dzień pracy na świecie i najkrótszy tydzień roboczy, co jest największym zwycięstwem radzieckiego narodu, odbijającym rdzenne przewagi socjalistycznego społeczeństwa [Wikipedia, *Закон СССР...*].

Ustawa o podatkach zawierała plan na początku zmniejszenia, a w konsekwencji wyeliminowania podatków. O tym można przeczytać w art. 3 i 4:

Artykuł 3. Od 1 października 1965 roku w całości skasować ściąganie podatku dochodowego i podatku na kawalerów, samotnych i z małą rodziną obywateli ZSRR z płacy zarobkowej pracowników i urzędników.

Artykuł 4. Wstrzymać od 1 października 1965 roku ściąganie podatku dochodowego i podatku na kawalerów, samotnych i z małą rodziną obywateli ZSRR z zarobków literatów i pracowników sztuk z odpowiednim obniżeniem wysokości autorskiego honorarium i innych rodzajów wynagrodzenia w trybie, który ustala Rada Ministrów ZSRR [*Закон СССР от 7 мая 1960 г....*].



Rys. 55. Okładka 12. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1960 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

To, w jaki sposób przedstawiano propagandowo te ustawy, pokazuje okładka 12. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1960 roku (rysunek 55). Widać na niej, jak po ulicy idą z kwiatami dwaj chłopcy–kartki, na których widnieje napis „ustawa”. W tle narysowano wiwatujących ludzi, a na jeszcze dalszym planie narysowano budowę miasta. Obrazek podpisano:

Prawidłowe zjawisko naszego czasu.

Ten podpis i ten obraz przekazują, że prezentowane ustawy są oczywistymi rozwiązaniami w drodze do komunizmu. Wszyscy są zadowoleni z nowych ustaw i cieszą się, że żyją w socjalnym państwie. Podobnie jak poprzednia okładka, która pokazywała troskę o emerytów, tak ta pokazuje dbałość o wszystkich. Jednak nawet jeśli ktoś uwierzył w zapisy tych ustaw, nie cieszył się długo. Ustawa „O skasowaniu podatków...” „faktycznie wstrzymała działania prawne w związku z przyjęciem nakazów Prezydium RW ZSRR: z 22 września 1962 r. nr 497 – VI «O przenoszeniu terminów zwolnienia pracowników i urzędników od podatków z płacy zarobkowej»; z 26 września 1967 r. «O obniżeniu podatków z płacy zarobkowej pracowników i urzędników» i z 25 grudnia 1972 r. «O wstrzymaniu ściągania podatków z opłat pracowników i urzędników w wysokości do 70 rubli na miesiąc i obniżeniu stawek podatkowych z opłat do 90 rubli w miesiącu»» [*Закон СССР от 7 мая 1960 г. ...*].

Z siedmio- i sześciogodzinnym dniem pracy sytuacja była odrobinę lepsza, jednak w 1967 roku większości pracowników wydłużono dzień pracy, w zamian za to zmieniono sześć- na pięciodzienny tydzień roboczy, pozwalając na pojawienie się dwóch dni wolnych.

W czasach odwilży Chruszczowa propaganda skupiła się głównie na gospodarce i współzawodnictwie z Ameryką. Zdecydowana większość przekazów propagandowych przedstawiała chruszczowowskie programy: „calizny, uprawy kukurydzy, produkcji mięsa i mleka”. Krytyce, oprócz biurokracji, poddawano naukowców, jednak to krytykowanie nie przekraczało granic i nie miało większego znaczenia dla ZSRR. Z tematyki zniknął obraz odwiecznego wroga, natomiast pojawiły się liczne narracje dotyczące zimnej wojny, z których głównym celem było: „Dogonić i wyprzedzić Amerykę!”. Nie można pominąć także ważnego kosmicznego wątku, jak również idei socjalnego państwa. Możemy powiedzieć, że w czasach Chruszczowa nastąpiła prawdziwa odwilż i wreszcie można było spokojniej funkcjonować. Jednak nieudane przedsięwzięcia ekonomiczne, złe kierowanie i fanatyzm doprowadziły do szybkiego odsunięcia od władzy Chruszczowa i objęcia jej przez Breżniewa.

### **Okres breżniewowskiego zastoju (1964–1985)**

Politykę Breżniewa można scharakteryzować jednym bardzo pojemnym semantycznie słowem: zastój. Epokę Breżniewa można śmiało porównywać do epoki Gierka w PRL. To właśnie w tym okresie, mimo deficytów i kryzysów, w ZSRR można było żyć na średnim poziomie. Dlatego tak wielu starszych ludzi do dzisiaj kocha Związek Radziecki, bo to właśnie w stosunkowo spokojnych i sytych czasach breżniewowskiego zastoju przebiegła ich młodość. Dlaczego te czasy „rozwiniętego socjalizmu” nie były takie złe w odczuciu obywateli? Postaram się teraz krótko odpowiedzieć na to pytanie.

Jak wynikało z poprzedniego rozdziału, polityka Chruszczowa nie podobała się wielu ludziom, w tym także decydentom partyjnym. W roku 1964, w momencie, kiedy Chruszczow był na urlopie w Krymie, na I sekretarza KC KPZR wybrano Leonida Breżniewa. Decyzję argumentowano tym, że z powodów zdrowotnych Chruszczow nie może dłużej pełnić swoich obowiązków. Wkrótce wszystkie znaczące stanowiska rządowe objęli breżniewowscy konserwatywni neostalinie. Zaczął się okres powrotu do klasycznej, czyli stalinowskiej polityki ZSRR. W roku 1965 przeprowadzono „reformę Kosygina”, polegającą na:

- rozszerzeniu gospodarczej samodzielności przedsiębiorstw przez wprowadzanie rozrachunku gospodarczego – metody gospodarowania przedsiębiorstw w warunkach socjalistycznej gospodarki, która konsolidowała centralizowane kierownictwo z pewną gospodarczą samodzielnością przedsiębiorstw;
- wzmacnianiu ekonomicznych bodźców pracy, zależnie od jej wyników;
- utworzeniu funduszy materialnej stymulacji w przedsiębiorstwach;

- ocenianiu działalności przedsiębiorstw nie za produkcję globalną, ale za zrealizowaną;
- likwidacji sownarchozów, przywróceniu branżowych ministerstw;
- wzmocnieniu centralizacji (prerogatywą centrum był podział wyprodukowanej produkcji, kształtowania i rozmieszczenia produkcji i tym podobne);
- nieobecności konkurencji, zwiększenia poziomu realizacji produkcji nie kosztem jakości i niskich cen towaru, ale kosztem dopisów albo obniżenia planu;
- tym, że reforma stała się próbą włączenia elementów stymulacji ekonomicznej do istniejącego systemu, co w warunkach administracyjno-naczelnego kierowania gospodarką było skazane na niepowodzenie [Марченко, Скирда, 2016, s. 92].

Była to tylko jedna z wielu reform przeprowadzonych w tym czasie, które miały przywrócić ZSRR do dawnego stanu. Początkowo zmiany te naprawdę pomogły, co stało się szczególnie widoczne w czasach ósmej pięciolatki (1966–1970).

Nazwano ją „złotą”, a przypadła na okres reformowania. Była najskuteczniejsza, jej wyniki okazały się najlepsze na przestrzeni ostatnich 35 lat, odznaczała się przyśpieszeniem tempa i znacznym podwyższeniem efektywności produkcji i była jedyną, którą wykonano [*Історія України опорні конспекти II...*].

Jednak w kolejnych latach sytuacja gospodarcza pogarszała się i pozostawała w ciągłej stagnacji.

Kolejną dużą zmianą było przejście do doktryny budowy komunizmu dążącego do „rozwinętego socjalizmu” – jest to idea „wprowadzona w życie w celu unieszkodliwiania destruktywnego wpływu trzeciego programu KPZR (1961) na komunistyczną ideologię” [Кульчицький, 2012, s. 259].

Narodowi wszczepiono myśl o tym, że żyje w społeczeństwie, gdzie skutecznie rozwiązuje się problemy zaspokajania życiowych potrzeb, kwitnie gospodarka, rozwijają się nauka, edukacja i sztuka [Марченко, Скирда, 2016, s. 90].

W konsekwencji wielu ludzi po prostu śmiało się i nie wierzyło w napoleońskie plany partii.

Jeszcze jednym dużym zabiegiem polityki wewnętrznej, który przeprowadzono w czasach Breżniewa, było przyjęcie nowej konstytucji ZSRR w 1977 roku. Bardzo dobrze scharakteryzował to przedsięwzięcie David R. Marples w swej książce *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu*:

W okresie rozwinętego socjalizmu w kraju powstała materialna i technologiczna baza komunizmu; państwo osiągnęło nowy etap rozwoju społecznego. Centralne zarządzanie miało się wiązać, teoretycznie, z niezależnością związków zawodowych, a administracja państwowa powinna być wolna od biurokracji i korupcji. W samej konstytucji po raz pierwszy pojawił się zapis o przewodniej roli partii komunistycznej w radzieckim społeczeństwie (artykuł 6); broniła ona też interesów klasy robotniczej.

Tak jak w 1936 r., obecna konstytucja w nikłym stopniu odzwierciedlała rzeczywistość. Pod koniec lat siedemdziesiątych radzieckie struktury stały się biurokratyczne i skorum-



powane. Do takiego stanu rzeczy doszło wskutek braku dynamizmu w administracji Breżniewa. Pod koniec jego urzędowania Związek Radziecki miał 160 wszechzwiązkowych ministerstw – to gigantyczne, scentralizowane imperium. Partia komunistyczna znajdowała się u szczytu władzy. Kontrolowała wszystkie organizacje państwowe, od Komsomołu po związki zawodowe i Radę Najwyższą. Rząd likwidował wrogie nastroje, rozszerzając zakres świadczeń socjalnych, mnożąc slogany i nasilając propagandę. Ta ostatnia przedstawiała także rosnące znaczenie ZSRR jako światowej potęgi militarnej, oplatającej swoją siecią każdy kontynent i penetrującej oba oceany [Marples, 2006, s. 254–255].

W konstytucji również znalazł się zapis, który później pozwolił na faktyczny rozpad ZSRR. Był to art. 72:

Każdej związkowej republice przysługuje prawo wolnego wyjścia z ZSRR [*Конституция (Основной Закон) Союза*].

Nie zostało uszczegółowione, w jaki sposób miałoby się odbywać odłączenie, gdyż nikt nie wierzył, że to jest możliwe. Jednak w latach 1990 i 1991 skorzystano z tego.

Dokument ustawy zasadniczej uwzględnił też kwestię języka. Chociaż poszczególne języki narodowe w ZSRR nigdy nie posiadały silnych pozycji, to w czasach Breżniewa ich dezawuacja stała się niezwykle istotna. Rusyfikację zaczęto od edukacji.

Wówczas, podobnie jak w konstytucji z 1936 roku, napisano o „nauczaniu w szkołach języka ojczystego” (art. 121), konstytucja z 1977 roku mówiła o „możliwości nauczania w szkole języka ojczystego” (art. 45). Odzwierciedla to nagminną praktykę „miękkiej” rusyfikacji, kiedy rodzice byli zmuszeni „dobrowolnie” oddawać dzieci do rosyjskojęzycznych szkół, a nie do narodowych, których sieci gwałtownie się zmniejszały, a nauczyciele, wykładający w języku rosyjskim, otrzymywali finansową zachętę [Wikipedia, *Конституция СРСР*].

Studenci natomiast rozumieli, że bez znajomości języka rosyjskiego nie uda im się zbudować kariery. W taki sposób udało się zrusyfikować więcej niż połowę, a w niektórych rejonach nawet dziewięćdziesiąt proc. mieszkańców republik słowiańskich. Nieco lepsza sytuacja istniała w republikach niesłowiańskich, głównie z powodu większego sprzeciwu.

Kiedy wiosną 1978 r. władze w Moskwie usiłowały pozbawić języki: gruziński, azerski i ormiański statusu języków urzędowych w odpowiednich republikach Kaukazu, doszło tam do wybuchu masowych protestów, zwłaszcza w Tbilisi, i rząd był zmuszony wycofać się z wcześniej podjętych decyzji. Mimo to kontynuowano lansowanie języka rosyjskiego. Polityka ta przejawiała się w oficjalnych publikacjach – preferowano książki, czasopisma i gazety w języku rosyjskim, miały one znacznie

wyższe nakłady niż publikacje w językach ojczystych poszczególnych republik [Marples, 2006, s. 255–256].

Atak na języki narodowe podsumowała ukraińska poetka Lina Kostenko:

Narody umierają nie na zawał. Najpierw odbiera się im język [*Вислови про мову*].

Minister Edukacji Narodowej Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz Metropolita Ukraińskiego Grecko-Prawosławnego Kościoła Kanady Ilarion (Iwan) Ognienko stwierdzili zaś:

Język – to nasz narodowy symbol, w języku – nasza kultura, istota naszej świadomości [*Вислови про мову*].

Działania rusyfikacyjne rządu spotkały się z dążeniami separatystycznymi. Władze obawiały się, że wkrótce Rosjanie i rosyjskojęzyczni obywatele staną się mniejszością, a ZSRR, podobnie jak Imperium Rosyjskie, będzie narażony na ekspansję dążeń poszczególnych narodów.

Należy dodać, że polityka rozpowszechniania języka rosyjskiego była częścią składową innej, która miała chronić ZSRR przed separatyzmem. W czasach Chruszczowa stanowiska rządowe w republikach zajmowali przede wszystkim przedstawiciele głównych nacji, w związku z tym Breżniew wymienił ich na własnych popleczników.

Tyle można powiedzieć o polityce wewnętrznej Breżniewa. Jeśli natomiast chodzi o politykę zewnętrzną, była ona bardzo niejednolita: z jednej strony ZSRR podpisywał umowy ze Stanami Zjednoczonymi o zmniejszaniu stanu uzbrojenia i deklaracje utrzymania pokoju na całym świecie, a z drugiej strony stale interweniował w różnych krajach: czy to zbrojnie, czy też w inny sposób.

Za przykład inwazji wojskowej może posłużyć atak na Czechosłowację w 1968 roku podczas Praskiej Wiosny. Wtedy nowy I sekretarz KC KPCz Aleksander Dubček próbował zbudować w państwie „socjalizm z ludzką twarzą”, który przewidywał liberalizację systemu, osłabienie kontroli, wprowadzenie wolności słowa, a nawet otwarcie granic i wielopartyjność. Oczywiście Związek Radziecki nie mógł na to pozwolić i wkrótce przeprowadził interwencję sił bloku wschodniego w Czechosłowacji w celu stłumienia powstania.

Innym ważnym polem walki o wpływy stała się dekolonizowana Afryka. Nowe młode państwa, które dziesiątkami pojawiały się na czarnym kontynencie, często spotykały się z problemami wewnętrznymi, co zachęcało ich władców do przeprowadzenia eksperymentu socjalistycznego. Takie państwa jak Somalia czy

Etiopia były jednymi z pierwszych, które skorzystały z pomocy ZSRR, jednak z czasem zrozumiały, że Związek Radziecki pomaga jedynie ideologią i już w latach 80. niemal wszystkie komunistyczne reżimy Afryki zniknęły.

Na Bliskim Wschodzie sytuacja była jeszcze ciekawsza. Tu ZSRR wspierał kraje arabskie w walce z Izraelem. Jednak Breżniew obawiał się nowej wojny i nie chciał podejmować za bardzo aktywnych działań. W końcu Izrael stał się dla władz radzieckich uosobieniem światowego syjonizmu, z którym trzeba walczyć, chociaż nigdy nie podjęto próby wymazania państwa żydowskiego z mapy świata.

Relacje z innymi państwami komunistycznymi również nie były najlepsze. Już wcześniej pojawiły się problemy z Jugosławią, a po chruszczowskiej krytyce Stalina od ZSRR odwróciły się Chiny. W latach 60. doszło do licznych napięć, a w 1967 roku nawet do konfliktów na granicy, zaostrzonych w 1972 roku, kiedy z inicjatywy prezydenta Richarda Nixona Stany Zjednoczone nawiązały kontakt z ZSRR. Dopiero po śmierci Mao i Breżniewa relacje między państwami uległy poprawie.

W tym miejscu warto także wspomnieć o interwencji w Afganistanie. W roku 1979 ZSRR wtrącił się w wojnę domową w Afganistanie, biorąc stronę komunistycznej Demokratycznej Republiki Afganistanu. Ateizm, podporządkowanie obcemu państwu, degradacja tradycji – to wszystko spowodowało sprzeciw Afgańczyków i ich walkę pod przywództwem wspieranych przez kraje zachodnie Mardżachetów. Związek Radziecki ingerował głównie ze względów prewencyjnych. W Afganistanie doszło do kryzysu władzy, a w 1978 roku w sąsiednim Iranie wybuchła rewolucja islamska. Rząd radziecki obawiał się podobnych wydarzeń w Afganistanie, bo to mogłoby skutkować rewolucją islamską w całej Azji Środkowej, a co za tym idzie utratą kontroli nad *de iure* ateistycznymi, ale *de facto* islamskimi republikami: Kazachską, Turkmeńską, Uzbeką, Kirgiską, Tadżycką, a nawet Azerbejdżańską.

Propaganda czasów Breżniewa, tak jak i jego polityka wewnętrzna, nie była zbyt atrakcyjna. Najpierw zniknęły z niej chruszczowskie nadprogramy. Propagandiści utwierdzali społeczeństwo w przekonaniu o spokojnej i w większości przypadków beztroskiej egzystencji w ZSRR okresu zastoju. Oczywiście pozostały różne przekazy krytykujące władzę, drobną biurokrację oraz przedłużanie terminów i niewykonanie planu, podobnie jak w poprzednich latach.

Większość okładek badanych czasopism z tego okresu przekazywała takie właśnie treści. Warto też zauważyć, że z narracji propagandowej zniknął również obraz bezwzględnego wroga, który już w czasach Chruszczowa był mniej widoczny. Natomiast oczernianie Zachodu trwało w najlepszym w dalszym ciągu.



Rys. 56. Okładka 11, numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1965 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

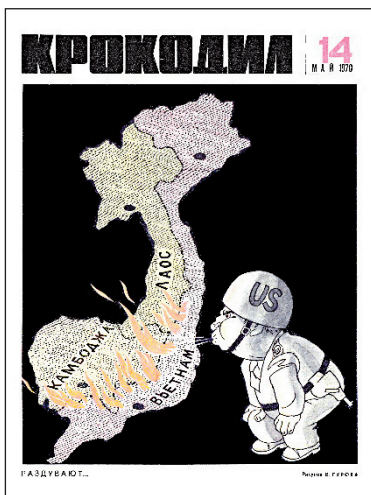
Dobry przykład stanowi okładka 11. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1965 roku (rysunek 56). Ilustracja ukazuje mężczyznę w garniturze i białej koszuli, mającego zamiast ust wiadro, z którego wylewa się krew. Rysunek uzupełnia tekst:

Rozgłosnia cudzego głosu  
– Słuchaliście?! „Głos Ameryki” przekazał...

Już w czasach Chruszczowa na tereny ZSRR docierały przekazy radiowe z zachodnich państw, które pozwalały na zapoznanie się z alternatywnymi poglądami i innym widzeniem świata. Wraz z objęciem władzy przez Breżniewa „wrogie głosy” (zbiorowe określenie dla wszystkich zachodnich mediów) wzmocniły się. Oprócz „Głosu Ameryki”, popularność osiągnęły: radio „Wolność”, „Niemiecka Fala”, „Radio Watykan” itd. Wiele osób, zwłaszcza z młodego pokolenia, z wielką satysfakcją słuchało wiadomości zza żelaznej kurtyny. W odpowiedzi na to ZSRR i jego kraje satelickie zaczęły wyciszać te przekazy na swoich terytoriach, bo wszelkie alternatywne poglądy stanowiły duże zagrożenie dla radzieckiego systemu.

Interesujące, że radiosłuchacze „Wolności” podzielili się na grupy, które cechowały się specjalną kategoryzacją: zatwardziali zwolennicy radzieckiego ustroju; neutralne; osoby, które zastanawiają się; osoby wrogo nastawione wobec radzieckiej władzy. Przygotowywano również audycje radiowe przeznaczone specjalnie dla zwykłych członków KPZR po to, żeby „przeciwwstawić partyjnemu kierownictwu zwykłe partyjne masy” [Каранов, „Ворожі Голоси”...].

Poza wyciszaniem zachodnich programów radziecka propaganda prowadziła aktywne prace wśród obywateli, mające na celu dyskredytację zachodnich mediów. Analizowana okładka jak najbardziej pokazuje nastawienie radzieckiej propagandy wobec „wrogich głosów”. To wiadro zamiast ust i błoto zamiast słów symbolizują radio, w którym nie ma żadnej prawdy, tylko „wylewa się błoto” na ZSRR.



Rys. 57. Okładka 14, numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1970 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Jednocześnie z atakowaniem mediów odbywał się zamach na ich właścicieli. Na okładce 14. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1970 roku (rysunek 57) widać żołnierza w amerykańskim mundurze, który dmucha na mapę przedstawiającą płonące francuskie Indochiny, już podzielone między niepodległymi: Wietnamem, Laosem i Kambodżą. Podpis brzmi:

Rozdmuchują...

Ta ilustracja przedstawia Amerykanów jako podżegaczy konfliktów, którzy tłumią komunistyczne dążenia wolnych narodów. Wietnam – jeden z najbardziej gorących frontów zimnej wojny, stał się prawdziwym przekleństwem dla Stanów Zjednoczonych, co dawało duże pole dla radzieckiej propagandy. Gdy Amerykanie walczyli jawnie, ZSRR pomagał tajnie, prezentując siebie jako obrońcę pokoju. Tego typu sytuację obrazuje omawiana okładka. Autorzy chcieli pokazać, że to właśnie Ameryka wywołuje wojny.

Zupełnie inną postawę pokazuje okładka 19. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1973 roku (rysunek 58). Przedstawiono na niej dwie dłonie, które trzymają



Rys. 58. Okładka 19, numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1973 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

piłę i z jej pomocą ścinają u podstawy grzyb nuklearny. Jedna dłoń wystaje z rękawa z wzorem flagi Stanów Zjednoczonych, a druga z rękawa z wzorem flagi Związku Radzieckiego. Na samej piłę zamiast zębów umieszczono napis: „Układ o niedopuszczeniu do wojny nuklearnej”. Ten rysunek ma głęboki sens tkwiący nie tylko w treści, ale też w formie. Piła, którą trzymają ręce mocarstw, w codziennym języku nazywa się „przyjaźń” lub „przyjaźń dwa”. Taka nazwa pochodzi od sposobu pracy z tym przyrządem. Nie da się samodzielnie wykorzystać tej piły – tylko w parze, bo każdy musi na zmianę ciągnąć w swoją stronę. Taka alegoria pokazuje, że zapobieganie wojnie nuklearnej jest wspólną sprawą, w której obie strony konfliktu mają takie samo zdanie. Porównanie z poprzednim przykładem sugeruje, że propaganda ZSRR była chaotyczna w stosunku do Zachodu. Okazuje się jednak, że tak nie było. Zagrożenie nuklearne było wspólnym problemem i w takim samym stopniu obawiały się go obydwa supermocarstwa, co zmuszało je do zajmowania mniej więcej jednolitego stanowiska. Z tego to właśnie powodu wynikało takie rozchwianie radzieckiej propagandy: z jednej strony przedstawiano Zachód jako zło, a z drugiej – jako sojusznika w tłumieniu zagrożeń wojennych.

W czasie kiedy Stany Zjednoczone jeszcze mogły stać się przyjacielem, nacjonaliści na to zupełnie nie liczyli. Okładka 12. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1981 roku (rysunek 59) pokazuje, jak traktowano ugrupowania nacjonalistyczne w ZSRR. Wóz z napisem „antyradzieccy”, na którym siedzi królowa lodu, nazwana „zimną wojną”, z pociskiem artyleryjskim w ręku, jest ciągnięty przez dwóch mężczyzn. Pierwszy to brzydki Żyd z gwiazdą Dawida na czapce,





Rys. 59. Okładka 12, numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1981 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

drugi zaś to człowiek ubrany w żółto-niebieski strój, koszulę ze swastyką i kaszkiet z trójkątem. Na jarzmie również umieszczono trójkąt w połączeniu z gwiazdą Dawida oraz niebieskożółte taśmy. Za kobietą na wozie narysowano dwa mikrofony radiowe z napisami „Głos Ameryki” i „Radio Wolność”. Ilustrację uzupełnia tekst:

Ukraińscy burżuazyjni nacjonałści i międzynarodowy syjonizm nadal bazują na wspólnej wścieklej platformie antyradzieckiej.

W jednym zaprzęgu

Nie, ich jednoczy nie miłość gorąca,  
A czarna furia, antyradzieckie usposobienie;  
Toż w jednym zaprzęgu i prą oni  
Skrzypiący wóz zimnej wojny.

Ta karykatura ma na celu przekazanie informacji, że odpowiedzialność za zimną wojnę ponoszą Żydzi i nacjonałści. Kiedyś w ZSRR krążyła plotka, że radzieccy Żydzi tylko po to czytają gazety, żeby dowiedzieć się o zwycięstwach światowego syjonizmu. Podobnie zachowują się zwolennicy nacjonalizmu. Ten wóz z okładki, wspólne jarzmo, zjednoczone symbole – to wszystko musi przekonać czytelników, że burżuazja żydowska i nacjonałści są najgorszymi wrogami i inicjatorami zimnej wojny. Warto przy tym pamiętać, że były to już lata 80., kiedy w Polsce działała Solidarność, a nastroje antyradzieckie osiągały swoje apogeum,

co znaczyło, że niezbędna była dyskredytacja nie tylko Zachodu, ale też wszelkich ideologów promujących niepodległość. Władza ZSRR na wszelkie sposoby próbowała pokazać, że antyradzieckie nastroje wywoływali tylko faszyci, a nie zwolennicy wolności.



Rys. 60. Okładka 2, numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1979 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Ktoś może się zastanawiać, dlaczego uważano za wyjątkowo niebezpiecznych nacjonalistów ukraińskich. Odpowiedź jest prosta: Ukraina Zachodnia stosunkowo późno dołączyła do ZSRR, tak jak kraje bałtyckie, i to właśnie na tych terenach, nawet po zakończeniu II wojny światowej, jeszcze przez dziesięć lat toczyła się prawdziwa wojna domowa. Te tereny były najwrażliwsze, jeśli chodzi o separatyzm, a zarazem najważniejsze dla ZSRR, dlatego propaganda tak bardzo niszczyła wizerunek nacjonalistów, a jednocześnie wzmacniała wyobrażenie dobrego życia w radzieckiej Ukrainie i utwierdzała w przekonaniu o niezachwianej przyjaźni Ukraińców i Rosjan. Przykładami takich przekazów propagandowych mogą być ilustracje z okładek: 2. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1979 roku (rysunek 60) i 18. numeru z września 1979 roku (rysunek 61).

Na pierwszej okładce zamieszczono dwa rysunki. Pierwszy znajduje się na górze, jest większy i przedstawia dwie dziewczyny. Jedna jest ubrana w tradycyjny strój ukraiński, a druga w narodowy strój rosyjski. W tle widać fabryki w czerwonych kolorach i mnóstwo szczęśliwych ludzi różnych nacji. Dziewczyny wspólnie podnoszą do góry wianek, w którym umieszczono napis „325 lat”. Na mniejszym dolnym obrazku ukazano przywiązanych do łańcuchów i krzyczących trzech męż-

czyzn. Jeden z nich pisze na kartkach „zarzuty wobec ZSRR” i „kłamstwo”, drugi mówi coś do mikrofonu, a trzeci, ubrany w żółto-niebieską czapkę, po prostu krzyczy. Łańcuchy trzyma jakaś gruba ręka. Pod rysunkami są podpisy:

Nasza wieczna przyjaźń  
Ich psia służba.

Ta okładka poświęcona jest 325-leciu ugody w Perejaśławiu, kiedy Bohdan Chmielnicki zawarł sojusz z Moskwą. Później ustalenia i teksty umów zostały anulowane lub Moskwa tylko tak twierdziła. Tak czy inaczej, w czasach ZSRR datę tę traktowano jako powrót do historycznej sprawiedliwości i zjednoczenie dwóch pokrewnych narodów. Było to świetne narzędzie propagandowe, przekonujące, że Ukraina sama dołączyła do ZSRR. Deklarowanie wiecznej przyjaźni było obowiązkowe, bo to ono gwarantowało, że Ukraińcy nie zechcą odłączyć się od Związku Radzieckiego. Jednocześnie dolny obrazek wskazuje na „burżuazyjne psy”, które szczekają na Kraj Rad i twierdzą, jak w nim dzieje się źle. Wiadomo było, że każdy przeciwnik komunizmu lub osoba głosząca prawdę o przestępstwach ZSRR był „psem Zachodu”, który służył kapitalistom i nie miał własnego zdania.



Rys. 61. Okładka 18, numeru czasopisma „Перець” z września 1979 roku

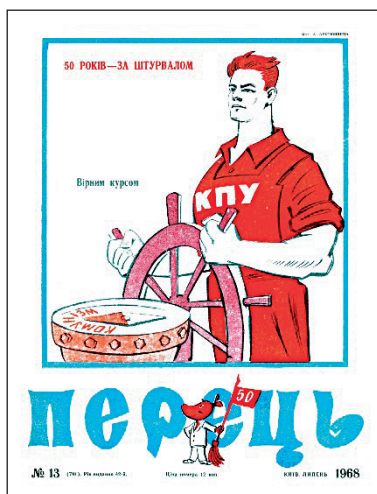
Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Na przykładzie 61. przeanalizuję okładkę obrazującą stary plakat z 1939 roku, na którym całują się żołnierz i chłop. Plakat ów upamiętniał wejście 17 września radzieckich wojsk na, wtedy polskie, tereny zachodnich części Ukrainy

i Białorusi w celu dołączenia ich od ZSRR. Podobnie jak poprzednia, omawiana teraz okładka również wychwala zjednoczenie z Rosjanami Ukraińców, ale tym razem tych, którzy powrócili do radzieckiej rodziny z ziem oderwanych przez polskich morderców. Treść tekstu pod rysunkiem jest następująca:

Połączyli się bracia w objęciach na zawsze!  
Dla typów ze znanej nam kategorii,  
To – kość w gardło, to – stryk w bok w bok.  
Toż i jęczą na podwórzach historii.

Słowo „jęczą” należało odnieść do przeciwników dołączenia tych ziem do ZSRR i w ogóle istnienia ZSRR. Przedstawiono ich w postaci dwóch mężczyzn ubranych w ukraińskie stroje i krzyczących do mikrofonu „Radia Wolność”.



Rys. 62. Okładka 13. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1968 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Łącząc ostatnie trzy przykłady, można podsumować, że Związek Radziecki w czasach Breżniewa bardzo bał się narastającego separatyzmu i na wszelkie sposoby próbował z nim walczyć. Jeśli zatem nacjonalizm był wrogą doktryną, to co miało prowadzić państwo w przyszłość? Otóż do „światlanej przyszłości” miała prowadzić partia komunistyczna. Bardzo sugestywnym przykładem tej idei jest okładka 13. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1968 roku (rysunek 62). Widać na niej przystojnego chłopaka w czerwonym ubraniu z napisem na pierśsiach – „КПУ”, czyli skrótem nazwy: Komunistyczna Partia Ukrainy. Chłopak w rękach trzyma koło sterowe statku, a przed sobą ma kompas, który czerwoną

strzałką wskazuje na „komunizm”. Tę symboliczną ilustrację uzupełnia krótki tekst:

50 lat za sterem we właściwym kierunku.

Ta okładka jest przekazem z zakresu prostej agitacji. Atrakcyjny, młody i silny mężczyzna uosabia partię komunistyczną, która już 50 lat prowadzi Ukrainę w stronę świętego komunizmu. Partia jest bowiem największym przywódcą. To ona i tylko ona może dobrze kierować państwem. Taki pogląd stanowił pierwszy krok do wprowadzenia art. 6 do konstytucji w 1977 roku:

Kierowniczą i przewodzącą siłą radzieckiego społeczeństwa, jądrem jego politycznego systemu, państwowych i społecznych organizacji jest Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. KPZR istnieje dla narodu i służy narodowi [*Конституция (Основной Закон) Союза*].



Rys. 63. Okładka 14. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1977 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Mówiąc o konstytucji, warto wspomnieć o okładce 14. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1977 roku (rysunek 63). Na tle obrazka wydrukowano w postaci strony z gazety projekt nowej konstytucji, który został przedłożony pod narodowe obrady. Na pierwszym planie ilustracji ukazano wzniesioną dłoń do środka rękę w kolorze czerwonym, podobnie jak zarysy zobrazowanych za nią fabryk. Wnętrze konturu ręki wypełniono również czerwonymi portretami szczęśliwych ludzi z orderami Złotej Gwiazdy za pracę. Pod rysunkiem można przeczytać:

Wspieramy!

Wyżej zaprezentowany przekaz propagandowy dotyczy nowej konstytucji. Chociaż formalnie poddano ją pod obrady, faktycznie wszystko już dawno ustalono.

Według oficjalnych danych, podczas ogólnonarodowych obrad nad projektem nowej konstytucji odbyło się przeszło półtora milionów zebrań, w których wzięło udział ponad 140 milionów osób, czyli 80% dorosłej ludności kraju. Zaproponowano blisko 400 tysięcy poprawek i propozycji. Zmiany, przeważnie stylistyczne, były wprowadzone do 110 artykułów dokumentu spośród 173 [Кречетников, *Как гора родила мышь...*].

W rzeczywistości propozycje zmian zostały odrzucone, a treść konstytucji pozostała w takiej formie, jaką zaproponowała partia. Przedstawiona okładka, podobnie jak przedsięwzięcie obrad narodowych, miała tylko jeden cel: stworzyć iluzję tego, że naród o cośś decyduje.



Rys. 64. Okładka 8. numeru czasopisma „Крокодил” z marca 1976 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Stworzenie iluzji wolności i możliwości podejmowania decyzji obywatelskich w ZSRR łączyło się z deklarowaniem przez partię sprawowania opieki nad mieszkańcami Kraju Rad. Za symbol takiej opieki uchodził Państwowy Znak Jakości ZSRR. Wprowadzony w życie w 1967 roku tenże znak towarowy stał się gwarantem najwyższej jakości. Na początku otrzymywały go faktycznie tylko przedsiębiorstwa z najlepszymi wynikami.

To był symbol nagrody i gwarant długiej służby techniki i radzieckich urządzeń. Konsument mógł się nie bać, że otrzyma niskogatunkową rzecz. Radzieckie serwisy i szafy



wciąż sprawnie służą wielu pokoleniom rosyjskich rodzin. Niestety, w gonitwie za tytułem „najlepsze i jakościowe towary” kierownicy zaczęli mniej zwracać uwagę na proces produkcji. Towary, nawet sygnowane znakiem jakości, albo zaczęły sprzedawać się za bardzo wysokie ceny, albo szybko stawały się nieprzydatne. Bliżej lat osiemdziesiątych symbol, znany jako znak jakości, utracił swoją pozycję, a produkcja ogólnie była bardzo złej jakości [*Про советский „Знак качества”*].

Mimo to władze wciąż prezentowały Państwowy Znak Jakości ZSRR jako gwarancję dobrego towaru. Okładka 8. numeru czasopisma „Крокодил” z marca 1976 roku (rysunek 64) wyraźnie to pokazuje, przedstawia bowiem przedmioty uciekające spod pługa ze znakiem jakości. Są połamane i szare. Za pługiem zaś jadą niezliczone ciężarówki, oznaczone także znakami jakości, z napisami: naczynia, buty, meble, materiały. Ten obrazek propaguje przekonanie o wysokiej jakości radzieckich towarów, które w rzeczywistości już jej nie miały.

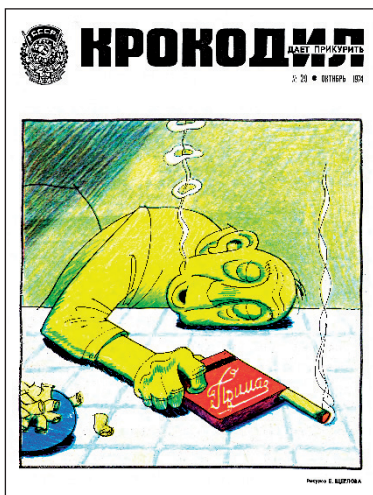


Rys. 65. Okładka 9. numeru czasopisma „Крокодил” z marca 1970 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Propaganda ZSRR w okresie breżniewowskim walczyła z alkoholizmem i uzależnieniem od tytoniu. Wyżej zaprezentowane dwie okładki czasopisma „Крокодил”: numer 9. z marca 1970 i numer 29. z października 1974 roku (rysunki 65 i 66) zostały zilustrowane przez jednego autora – Szczegłowa, nie dziwi więc, że są utrzymane w podobnej konwencji.

Na pierwszej okładce widać siedzącego przy stole pijanego mężczyznę w podartej koszuli. Przed nim leży ryba i stoi kieliszek. Mężczyzna przystawia sobie do głowy butelkę wódki, jakby był to pistolet. Ilustrację podpisanano: „Samopójca” – czyli stylizowane „samobójca”.



Rys. 66. Okładka 29. numeru czasopisma „Крокодил” z października 1974 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Na drugim obrazie narysowano kolejnego mężczyznę. Jego głowa spoczywa na stole, a z ust wydobywa się dym. W dłoni trzyma paczkę papierosów прима, która, ze względu na jednego wysuniętego z niej papierosa, wygląda jak pistolet.

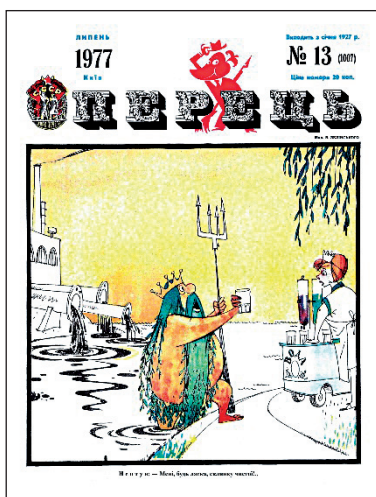
Zarówno pierwsza, jak i druga okładka pokazują „samobójstwo”. W pierwszym przypadku człowiek zabija sam siebie alkoholem, a w drugim – paleniem papierosów.

Z alkoholizmem w ZSRR walczono od momentu powstania Kraju Rad, z uzależnieniem od tytoniu zaś zaczęto walczyć dopiero w czasach Breżniewa, gdy udowodniono, że może powodować nowotwory. Jednak aktywna kampania zdrowotna osiągnęła swój największy zasięg dopiero w czasach Gorbaczowa.

Do idei wychowania zdrowotnego władza ZSRR starała się dołączyć propagowanie czystości środowiska. Wielkim problemem Związku Radzieckiego były praktyki fabryk, które hektolitrami wylewały swoje ścieki do rzek. Ilustrację takiego stanu rzeczy można odnaleźć na okładce 13. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1977 roku (rysunek 67). W tle zobrazowano fabrykę, wylewającą swoje odpady do rzeki. Z wody wyłania się gruby mężczyzna w koronie, karykatura Posejdona, trzymający w jednej ręce trójzab, a w drugiej pustą szklankę, którą podstawia stojącej na brzegu sprzedawczynie wody. Rysunek podpisano:

Нептун: – Попросzę шклянку чистой!

Jak widać, nawet bóg morza prosi o czystą wodę, ponieważ ta z rzeki nie nadaje się do użytku, jest zupełnie zanieczyszczona.



Rys. 67. Okładka 13. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1977 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Kwestia ekologii w ZSRR nigdy nie była szczególnie istotna, ale zanieczyszczenie wody było powszechnie odczuwalne i problem dotyczył wszystkich. Krytyka fabryk była więc oczywista i potrzebna, mimo że zupełnie nieskuteczna, ale stwarzała pozory podejmowania działań na rzecz oczekiwań ludzi.



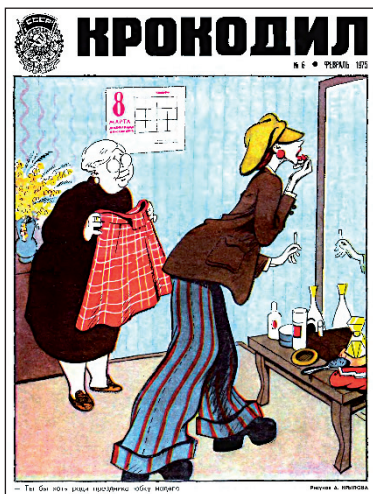
Rys. 68. Okładka 12. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1968 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Podczas gdy trudno było zlikwidować problem zanieczyszczania wód odpadami fabrycznymi, skutecznie radzono sobie z zaśmiecaniem środowiska naturalnego przez turystów – milicja wypisywała mandaty. W czasach zastoju niszczenie przyrody przez turystów stało się poważnym kłopotem. Pokazuje to okładka 12. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1968 roku (rysunek 68). Widać na niej las pełen śmieci i zwierzęta, które go sprzątaj. Na dole ilustracji widnieje napis:

– Dla kogoś weekend, a dla nas dwukrotnie więcej pracy.

Obrazek pokazuje, jak turyści bezmyślnie traktują przyrodę. Zamiast kulturalnie odpoczywać, niszczą drzewa i zamieniają las w śmietnik. Zwierzęta są lepsze od takich ludzi, bo sprzątaj po nich bałagan. Przekaz propagandowy miał na celu zawstydzić turystów i zachęcić ich do kulturalnego odpoczynku.



Rys. 69. Okładka 6. numeru czasopisma „Крокодил” z lutego 1975 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/""Krokodil"/\\_""Krokodil"".html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/) [dostęp: 19.02.2021].

Poza podejmowaniem prób wychowywania obywateli w zakresie dbania o zdrowie czy ochrony środowiska, propagandiści starali się zachęcać do odpowiedzialności. Zastój to epoka tradycjonalizmu. Wszystkie modne trendy z Zachodu, które przedostawały się przez żelazną kurtynę, były bardzo źle postrzegane zarówno przez władzę, jak i starsze pokolenie. Krytyce głównie poddawano określone zachowania i wygląd: długie włosy u chłopców, spodnie zamiast spódnicy czy sukienki u dziewcząt, palenie, nieufność wobec starszych. Wszystko to było uznawane za niedopuszczalne, dzikie i barbarzyńskie. Jednak młodzi ludzie z ochotą przejmowali nowoczesny styl ubierania się i obyczaje. Starsi nie rozu-

mieli tego, nie pamiętając, że w czasach swej młodości sami przerażali babcie i dziadków ateizmem i ślepią wiarą w komunizm.

Zderzenie tradycjonalizmu i pragnień liberalizmu, starego ustroju i nowych marzeń obrazuje okładka 6. numeru czasopisma „Крокодил” z lutego 1975 roku (rysunek 69). Na rysunku ukazano młodą dziewczynę, ubraną w groteskowo duże spodnie dzwony, męską marynarkę i nieforemny kaszkiet. Jedną ręką maluje sobie usta, a w drugiej trzyma papierosa. Za nią stoi stara kobieta, która jest prawdopodobnie jej matką czy babcią i trzyma spódnice. Na ścianie zaś wisi kalendarz z datą „8 marca. Międzynarodowy Dzień Kobiet”. Pod obrazkiem umieszczono napis:

– Chociaż na święto ubrałabyś się w spódnice.

Obecnie kobieta w spodniach jest zwykłym zjawiskiem, ale w czasach ZSRR w spodniach chodziły wyłącznie te, które pracowały na określonych stanowiskach w fabrykach. Spacerująca w spodniach kobieta było postrzegana jako postać niezwykła i dziwaczna, ponieważ tego typu strój przysługiwał mężczyznom. Dlatego też stara matka z rysunku prawdopodobnie prosi swoją córkę, żeby ta ubrała się w spódnice i przynajmniej w Dzień Kobiet pokazała, że jest kobietą. W kolejnych latach na podobnej zasadzie wyśmiewano dzinsy.



Rys. 70. Okładka 13. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1982 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Odchodząc od tematu propagandy społecznej, warto jeszcze powiedzieć kilka słów o kosmosie, który ZSRR podbijał z wielkim powodzeniem. Kiedy nadszedł etap zdobywania innych planet, Stany Zjednoczone zaplanowały dotarcie do Mar-

sa, a Związek Radziecki – na Wenerę. Podczas misji „Wenera” do „sąsiadki” Ziemi poleciało z Kraju Rad około dwudziestu maszyn. Choć pierwsze próby były nieudane, jednak już w 1967 roku „Wenera-4” jako pierwsza sonda kosmiczna miękko wylądowała na tej planecie. Potwierdziły się wtedy teorie o suchym i nie nadającym się do życia świecie, a także obalono wszystkie teorie o planecie–lesie tropikalnym. Po tym wydarzeniu do 1985 roku na Wenerę odbyło się jeszcze 12 radzieckich misji, w wyniku których zebrano niezbędne do dziś dane.

O badaniu Wenery mówi rysunek z okładki 13. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1982 roku (rysunek 70). Na okładce tej przedstawiono Wenerę jako rzymską boginię, siedzącą na planecie i piszącą na maszynie – zapisane kartki wylatują z maszyny w kierunku Ziemi. Obrazek przedstawia więc Wenerę wysyłającą wiadomości na naszą planetę. Warto również nadmienić, że na maszynie do pisania uwidocznił się tekst: „Zrobiono w ZSRR”, a pod rysunkiem można przeczytać:

– Przyjemnie podzielić się informacją...

Ten napis i rysunek informowały, że to właśnie Związek Radziecki dostarcza najwięcej informacji o Wenerze, co było faktem, gdyż radzieckie sondy przekazały największą ilość informacji o tej planecie.



Rys. 71. Okładka 22. numeru czasopisma „Крокодил” z 1979 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].



Okładka 22. numeru czasopisma „Крокодил” z 1979 roku (rysunek 71) przedstawia maskotkę igrzysk olimpijskich 1980 roku, które odbywały się w Moskwie – olimpijskiego niedźwiadek, tzw. Miszka. Obok misia, na drugim planie, narysowano kobietę grającą na fortepianie i towarzyszącego jej mężczyznę, który na coś wskazuje. Trzeci mężczyzna stoi obok Miszki na pierwszym planie i trzyma ogromną maskotkę za rękę. Misiowi dorysowano przy ustach dymek z tekstem, sugerując, że śpiewa piosenkę następującej treści:

Ja olimpijski niedźwiadek –  
Wesoła, dobra pamiątka  
I wiem niewątpliwie:  
Gdzie sport i przyjaźń, tam i pokój!

Olimpijski niedźwiadek był nie tylko maskotką, ale prawdziwym bohaterem, który uosabiał olimpiadę. W trakcie przygotowań do igrzysk Miszka znalazł się w dziesiątkach filmów animowanych, „zamieszkał” na setkach posterów i w dziesiątkach piosenek. Przedstawiony tu tekst to fragment piosenki *Olimpijski niedźwiadek* autorstwa Ludmiły Ladowej [Лядова, Людмила Лядова]. Sam autor projektu maskotki, ilustrator Wiktor Czyżykow, tak określił swoje dzieło:

No to najlepiej teraz się pochwalę! Za niedźwiedzia. (Uśmiecha się.) Dlaczego on jest udany? Minęło trzydzieści pięć lat, jak go zaprojektowałem – w 1977 roku. Nie było żadnej skargi, że to plagiat, a przecież niedźwiedzia przerysowywały miliony różnych ludzi we wszystkich krajach. A kiedy obraz staje się popularny we wszystkich krajach – istnieje duże prawdopodobieństwo, że będą oskarżenia, procesy sądowe, a tu – cisza! On jest na tyle „samoistny”, uduchowiony (słowa „duchowość” nie używam, ponieważ mnie pobija<sup>5</sup>), że okazał się bardzo dobrym projektem. To już bardzo dużo [Московская, Виктор Чижиков...].

Faktycznie olimpijski Miszka stał się kolejnym symbolem ZSRR o rozpoznawalności porównywalnej do godła czy flagi. Stosowanie jego postaci w przekazach propagandowych, jako promotora pokoju, było oczywiste.

Mówiąc o zastoju i Breżniewie, można stwierdzić, że propaganda tych czasów stała się subtelniejsza. Bardziej skierowano ją na poprawę życia obywateli: utrwalenie starych obyczajów, kształcenie kultury i wychowanie zdrowotne, zabezpieczenie wsparcia mniejszości narodowych, pokazanie wiecznej przyjaźni braterskich narodów i stuprocentowe wsparcie partii komunistycznej. Nie wolno

<sup>5</sup> W języku rosyjskim „duchowość” można określić jako „душевность” i „духовность”. Pierwsze słowo oznacza, że jakaś rzecz ma własną duszę, ma wymiar duchowy, drugie zaś słowo ma raczej sens religijny i znaczy, że coś jest wielkie i niemal święte. Ostatnimi laty wyraz „духовность” nabrał również negatywnego sensu, bo rosyjska propaganda stosuje go do uargumentowania działań władz i określenia roli Rosjan jako najlepszej nacji. Dlatego właśnie pan Czyżykow nie chce stosować tego wyrazu.

także było zapominać o Zachodzie, chociaż ataki na kapitalistów były już nie tak częste, jak wcześniej, czego nie można powiedzieć o krytyce nacjonalistów, bo to oni stawali się coraz większym zagrożeniem dla władz. Idea podboju kosmosu odeszła na drugi plan, chociaż o niej sporadycznie przypomniano. Krytyka drobnej biurokracji, niewykonania planu i przedłużeń spraw urzędowych należała do stałej i niezmiennej grupy kwestii poruszanych przez agitatorów. Najistotniejszą zmianą w propagandzie z czasów Breżniewa było ostateczne wyeliminowanie z niej figury wroga wewnętrznego i wroga ludu. Tymczasem okres istnienia ZSRR zbliżał się do końca. Wkrótce odbyła się „parada genseków”, po której do władzy doszedł stosunkowo młody reformator – Michaił Gorbaczow.

### **Okres „Pieriestrojki” Gorbaczowa i upadku ZSRR (1985–1991)**

Trzydzieści lat temu z mapy wymazano „więzienie narodów”, które jednak pozostało we wspomnieniach wielu osób, żyjących w czasach spokojnego zastoju, jako prawdziwy raj na ziemi. Po śmierci Breżniewa 10 listopada 1982 roku w ZSRR coś nastąpił okres, który później nazwano „paradą genseków” (sekretarzy generalnych w partii komunistycznej). W ciągu niecałych trzech lat zmieniło się trzech pierwszych sekretarzy KPZR, a jednocześnie Główn Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Najpierw 10 listopada 1982 władzę objął 68-letni Jurij Andropow – szef KGB, w którym pokładano duże nadzieje. Sprawował on jednak władzę przez zaledwie rok i trzy miesiące, po czym 9 lutego 1984 roku zmarł w wyniku choroby. Na jego miejsce 13 lutego wybrano 73-letniego Konstantina Czernienkę, jednak po roku i dwudziestu pięciu dniach (10 marca 1985 roku) on także zmarł i jako ostatni został pogrzebany pod ścianą Kremla. To zakończyło „epokę pysznych pogrzebów” 1980–1985, gdyż do „lepszego świata” odeszła zdecydowana większość polityków Breżniewa.

W roku 1985 realnie otworzyły się możliwości przejścia władzy przez stosunkowo młodych komunistów. Dzięki wcześniejszej rekomendacji Andropowa na I sekretarza KPZR wybrano Michaiła Siergiejewicza Gorbaczowa. 54-letni polityk był „świeżym powiewem” dla partii, która jednak nie wiedziała, że ów „powiew” przekształci się w burzę unicestwiającą ZSRR. Nowy wódz przeprowadził pieriestrojkę, czyli gruntowne zmiany w polityce i układzie państwowym ZSRR. Sam Gorbaczow tak pisał o nowej polityce:

Pieriestrojka – to absolutna konieczność, która wyrosła z głębokich procesów rozwoju naszego socjalistycznego społeczeństwa. Ono dojrzało do przemian, można powiedzieć, ono je wywalczyło. A zatrzymywanie pieriestrojki już w najbliższym czasie mogłoby doprowadzić do zaostrzenia wewnętrznej sytuacji, która, mówiąc wprost, implikowała

zagrożenie poważnego społeczno-ekonomicznego i politycznego kryzysu [Горбачёв, *Перестройка и новое мышление...*].

Przebudowę można podzielić na trzy etapy:

- Strategia przyspieszonego rozwoju (1985–1986);
- Właściwa pierestrojka (1987–1989);
- Socjalno-ekonomiczny kryzys i rozpad ZSRR (1989–1991).

Nową politykę Gorbaczow ogłosił na Plenum KPZR w kwietniu 1985 roku. Najpierw przywódca wymienił 2/3 politycznego biura partii, a sama „polityka przebudowy była pojmowana jak typowa w historii Rosji «rewolucja od góry»” [Кульчицкий, *Перебудова в СРСР 1985–1991*].

Podczas pierwszego etapu zaczęło się zwalnianie dysydentów i stopniowa liberalizacja systemu, a jednym z pierwszych naprawd rewolucyjnych działań było wprowadzenie kampanii trzeźwości. W maju 1985 roku KC KPZR przyjął postanowienie o zwalczaniu alkoholizmu. Głównym ideologiem kampanii stał się Jegor Liczagow – znany działacz polityczny i członek KC. W ciągu trzech lat podwyższono ceny na alkohol, a jednocześnie dwukrotnie zmniejszono produkcję. Dochodziło nawet do niszczenia winnic, a w całym państwie prowadzono aktywną agitację na rzecz trzeźwości. Jednak wyniki kampanii były niejednoznaczne: z jednej strony zwiększyła się trwałość życia, a z innej rozprzestrzeniła się narkomania, toksykomania i bimbrownictwo.

To negatywnie odbiło się na zdrowiu ludności. Od 1985 roku do 1988 roku państwoowy budżet nie doliczył się blisko 67 mld rubli. W 1988 roku antyalkoholowa kampania upadła i została skasowana [Wikipedia, *Перебудова*].

Wprowadzono również nowe rozwiązania ekonomiczne.

W celu podwyższenia jakości produkcji w przedsiębiorstwach przetwarzających ropę naftową od 1 stycznia 1988 roku wprowadzono nadzór państwa nad jakością produkcji. Dążono w ten sposób do przebudowy świadomości kadr przedsiębiorstwa oraz podwyższenia technicznego poziomu i jakości produktów. Ten zabieg miał na celu przyspieszenie socjalnego i ekonomicznego rozwoju i stanowił ogniwo całkowitej przebudowy w planowaniu, kierowaniu i przejściu na pełny rozrachunek gospodarczy i samofinansowanie [Государственная приемка продукции].

Organy dokonujące kontroli jakości produkcji należały zatem do państwa, co znaczyło, że w założeniu były niezależne od władz przedsiębiorstwa, zaś ich działanie miało sprawić, że w przedsiębiorstwach miano wykonywać pracę efektywniej. W rzeczywistości poziom wykonanych prac obniżył się, a dyrektorzy przedsiębiorstw szybko znaleźli dojdzie do nowego kierownictwa. Program nie dał pozytywnych wyników i w 1988 roku został zamknięty.

Paralelnie w 1986 roku wprowadzono ustawy „O działaniach w sprawie walki z dochodami spoza pracy” i „O zespołach pracowniczych”. Pierwsza z nich po-

dejmowała kwestię walki ze spekulantami, faktycznie uderzając w kołchoźników, którzy sprzedawali warzywa z własnych ogródków. Druga przewidywała utworzenie w przedsiębiorstwach rad pracowników, które przedstawiałyby ich interesy. W efekcie doprowadziło to do dezorganizacji i bałaganu w przedsiębiorstwach.

W tym miejscu warto powiedzieć kilka słów o katastrofie w Czarnobylu, gdy stała się ona kolejnym „gwoździem do trumny” ZSRR. Brak publicznych wypowiedzi na temat wybuchu, zatajanie realnych skutków i obszarów tragedii, podawanie innych przyczyn chorób niż promieniowanie i uruchomienie pozostałych bloków – to wszystko tylko pogorszyło wizerunek ZSRR w odczuciu obywateli.

Wkrótce doszło do rozdzwisku między scentralizowanymi ministerstwami i instytucjami naukowymi a lokalnymi organami administracji w republikach ukraińskiej i białoruskiej, których członkowie utrzymywali, że prawda o Czarnobylu mimo wszystko musi zostać ujawniona. Przepaść między centralą a republikami zaczęła się pogłębiać. (...). Po Czarnobylu już dłużej nie dało się podtrzymywać mitu, że reżim radziecki kontrolował bieg wypadków. Jego bezradność była oczywista. Władza uciekała się do kłamstw i zatajania faktów, do oskarżeń pod adresem Zachodu o rzekome zerowanie na tragedii, ale w dotkniętych katastrofą rejonach nie potrafiła zaoferować ludności niczego więcej niż nadzieję, że zagrożenia zostaną usunięte. Wielu było takich, którzy przepowiadali powszechną tragedię. Poświęcano im więcej uwagi, niż na to zasługiwali. Odpowiedzialnością za Czarnobyl obarczono władzę centralną; w związku z tym przypomniano również i o innych tragicznych wydarzeniach XX w., zarówno na Ukrainie, którą dotknęło wiele klęsk, jak i w całym Związku Radzieckim [Marples, 2006, s. 288–289].

Drugi etap przebudowy (1987–1988) odbywał się pod hasłem „Więcej demokracji!”. Na styczniowym (1987) plenum KC KPZR do ostatecznego tekstu odczytu M. Gorbaczowa, po trwającej walce „na górze”, został włączony zapis o tym, że wybory kierowniczych organów w ramach całej partyjnej linii pionowej powinny być alternatywne. Nie mniej rewolucyjne były zapisy o konieczności odsunięcia organów partyjnych od funkcji administracyjnych, przekształcenie rad w prawdziwe organy władzy, przeprowadzenia wyborów do rad w oparciu o podstawę alternatywną. Reformatorzy brali kurs na odnowę całej linii pionowej: partia komunistyczna – rady, żeby kadry kierownicze odczuwały zależność od wyborców, a nie od kierowników wyższych szczebli [Кульчицький, 2011, s. 118].

Wprowadzano również „głasność”, czyli politykę maksymalnej otwartości i faktycznej likwidacji cenzury. Naturalnie skutkowało to wielogłosową krytyką partii, która codziennie traciła swoich zwolenników. Zaczęła się masowa destalinizacja i rzetelne wykrywanie przestępstw jego reżimu, które w czasach Chruszczowa tylko delikatnie rozpoczęto.

Głasność wywarła ogromny wpływ na sztukę i kulturę, przyniosła odrodzenie w wielu dziedzinach. Zapanowała względna wolność. O wielu pisarzach, których dzieła w przeszłości były zakazane, teraz otwarcie dyskutowano – najbardziej znani byli Achmatowa, Bułhakow i Mandelsztam. Ukraińską poetkę Irinę Ratuszynską, którą w 1983 r. skazano na siedem lat więzienia za obronę praw człowieka, zwolniono 10 października 1986.

Natomiast pisarze, będący ostoją poprzedniego systemu, ci, którzy byli wierni oficjalnej linii i otrzymywali z tego powodu gratyfikacje, stali się teraz obiektem krytyki [Marples, 2006, s. 296].

Oprócz tego prowadzono ciągle zmiany ustrojowe, z których największą była reforma konstytucyjna 1988 roku. Głównym postanowieniem stało się wyeliminowanie art. 6 o przewodniej roli KPZR. Polepszano relacje z Zachodem: w 1987 roku podpisano umowę o likwidacji rakiet z bronią nuklearną o małym i średnim zasięgu, a w 1988 roku George Herbert Walker Bush i Michaił Gorbaczow ogłosili na Maltcie, że zimna wojna się skończyła.

Ostatnia, trzecia fala pieriestrojki charakteryzowała się nową władzą. Po wyborach 1989 roku w ZSRR po raz pierwszy pojawiła się legalna międzyregionalna opozycja. Na pierwszym zjeździe deputatów ludowych ZSRR wybrano Radę Najwyższą ZSRR na czele z Gorbaczowem. Właśnie w tym organie działała opozycja pod wodzą Jelcyna i Sacharowa.

W lipcu 1989 roku międzyregionalna grupa deputowanych zadeklarowała swoje postulaty: uznanie prywatnej własności, w tym do ziemi, decentralizacja władzy, ekonomiczna samodzielność republik, osiągnięcie przez republiki realnej suwerenności [Кульницкий, 2011, s. 119].

Wyższe kierownictwo partyjne coraz bardziej oswajało się z myślą o legalizacji swoich politycznych konkurentów. 5–7 lutego 1990 r. odbyło się plenium KC KPZR, które poprzedziła 300-tysięczna demonstracja w Moskwie z powodu skasowania „szóstej artyki” Konstytucji ZSRR. Podczas samego plenum Gorbaczow wprost wskazał na to, że położenie Partii Komunistycznej „nie może zostać narzucone przez rozkaz konstytucyjny”. Mówiąc o alternatywnych partiach, gensek przysięgał, że KPZR jest gotowa „współpracować i prowadzić dialog ze wszystkimi organizacjami, co jest zgodne z Konstytucją ZSRR i zasadzającego się na niej ustroju” społecznego. Jelcyn z kolei mówił o konieczności przejścia od partii, broniącej monopartyjność, do partii, która dopuszcza wielopartyjność i jest gotowa działać na równi z innymi organizacjami na podstawie prawa o związkach społecznych. W duchu radykalnym wypowiedzieli się J. Prokofjew (pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego) i A. Mutaibow (pierwszy sekretarz KC Partii Komunistycznej Azerbejdżanu). Obaj oratorzy konstatowali nie tylko obecność politycznej opozycji, ale też szorstką walkę o władzę, kiedy w kraju z całej mocy działały siły przeciwne socjalizmowi i prowadzące walkę bez reguł. Wynikiem prac plenum stało się przyjęcie Platformy KC KPZR ku XXVIII zjazdowi: „Do humanitarnego, demokratycznego socjalizmu”. W dokumencie mówiło się o tym, że KPZR nie pretenduje do utrzymywania politycznego monopolu i przygotowuje się do dialogu oraz współpracy ze wszystkimi, którzy pragną odnowy socjalistycznego społeczeństwa [Волгин, 2016, s. 97–98].

Plenum zatem zezwoliło na tworzenie nowych partii, które setkami powstawały w całym ZSRR.

W tym samym roku przyspieszył się, rozpoczęty w 1988 roku przez Estonię, proces deklarowania suwerenności republik. To był prawdziwy początek końca.

Wkrótce, 11 marca 1990 roku, Litwa ogłosiła niepodległość, powołując się na art. 72 Konstytucji ZSRR, o możliwości wolnego odłączenia się od Kraju Rad. Centralny rząd nie uznał tej decyzji i sporządził regulamin odłączenia, jednak poszczególne republiki już nie przykładały wagi do odgórnych decyzji rządu Związku Radzieckiego. W czerwcu 1990 roku Rosyjska FSRR zadeklarowała suwerenność, a 12 czerwca 1991 roku wprowadzono stanowisko prezydenta RFSRR, którym został Borys Jelcyn. Powiedział on do mieszkańców wszystkich regionów: „Bierzcie tyle suwerenności, ile możecie zjeść”. Potem swoją niezawisłość ogłosiły: Tatarstan, Baszkiria, Jakucja i wiele innych.

Nad ZSRR wisiało prawdziwe zagrożenie całkowitego rozpadu. Chociaż referendum 17 marca 1991 roku pokazało chęć obywateli do utrzymania zreformowanego państwa, jednak nie przyjęto jego wyniku w sześciu republikach: Litwy, Łotwy, Estonii, Gruzji, Armenii i Mołdawii. W Ukrainie natomiast podczas referendum wprowadzono dwa dodatkowe pytania. Oprócz pierwszego o utrzymanie ZSRR, pytano o status Ukrainy w nowym związku na zasadach deklaracji o suwerenności. Trzecie pytanie natomiast postawiono obywatelom z zachodniej części Ukrainy: czy wspierają dążenia niepodległościowe. Zdecydowana większość społeczeństwa wypowiedziała się za wolnym państwem.

Dzięki stosunkowo pozytywnym wynikom referendum, 17 czerwca 1991 roku Gorbaczow podpisał nową umowę związkową, na mocy której nazwa państwa brzmiała: Związek Suwerennych Republik Radzieckich. Nową umowę wysłano do akceptacji 9 Rad Wyższych republik. Nie spodobało się to konserwatom.

W dniach od 19 do 21 sierpnia 1991 roku z inicjatywy przewodniczącego KGB, Władimira Kriuczkowa, powstał Państwowy Komitet do spraw Stanu Wyjątkowego (PKSW), zrzeszający w swoich szeregach czołowych przedstawicieli władzy centralnej ZSRR. Członkowie Komitetu postawili sobie za cel zahamowanie zmian dążących do osłabienia roli władzy centrum i rozpadu państwa związkowego. PKSW, nie uzyskawszy poparcia Michaiła Gorbaczowa, internował prezydenta ZSRR i przeniósł jego kompetencje na wiceprezydenta ZSRR, Giennadija Janajewa. Następnie do Moskwy sprowadzone zostały czołgi, a w państwie ogłoszono stan wyjątkowy. Działania te spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem ze strony mieszkańców stolicy oraz prezydenta Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (RFSRR) Borysa Jelcyna. Ostatecznie pucz upadł po upływie trzech dni i w rezultacie skompromitował zarówno swoich organizatorów, jak i Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego, z której się oni wywodzili [Kowalska, Madej, *Pucz Sierpniowy...*].

Od 20 sierpnia do 16 grudnia ze składu ZSRR wyszły wszystkie republiki. 8 grudnia 1991 roku symbolicznie główne republiki–założyciele ZSRR – Ukraina, Białoruś i Rosja – podpisały Umowy Białowieskie i postanowiły o powołaniu Wspólnoty Niepodległych Państw, która pełniła wyłącznie funkcje koordynacyjne. 21 grudnia w Ałma-Acie przedstawiciele innych republik wsparli zapisy umowy.

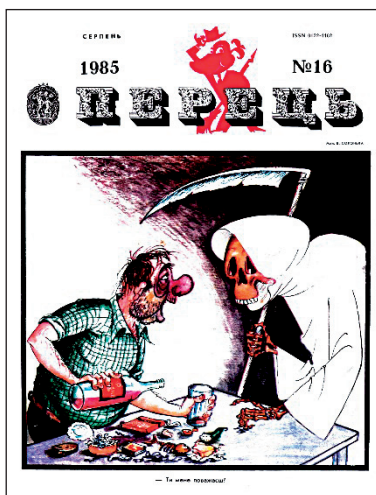


Realnie ZSRR przestał istnieć 26 grudnia 1991 roku po samolikwidacji ostatniego związkowego organu: Rady Republik Rady Najwyższej ZSRR. Tak więc po 68 latach i 361 dniach od założenia upadło największe w historii państwo komunistyczne, które zostawiło po sobie dużo złych, ale i równie dużo nostalgicznych wspomnień wśród osób starszych.

Propaganda pieriestrojki jest niezwykle ciekawa, ponieważ ma inny, łagodniejszy charakter niż w poprzednich okresach historycznych ZSRR. Gdy w latach 1985–1986 jeszcze istniała, to z czasem coraz więcej wolności otrzymywali dziennikarze i ich publikacje. Propaganda przekształcała się w maszynę krytyki wszystkich, a głównie wyższych władz.

Początkowo media sprawowały swoją pierwotną funkcję agitacyjną i wydajnie służyły rządowi komunistycznemu. Taki stan trwał do 1987 roku, kiedy ogłoszono głośność. Chociaż faktycznie krytyka władz, w tym wyższych, zaczęła się już od 1985 roku, ale to w 1987 roku osiągnęła największą skalę.

Tak więc na początku pieriestrojki w przekazach propagandowych jeszcze sprzymano celom organów władzy.



Rys. 72. Okładka 16. numeru czasopisma „Перець” z sierpnia 1985 roku

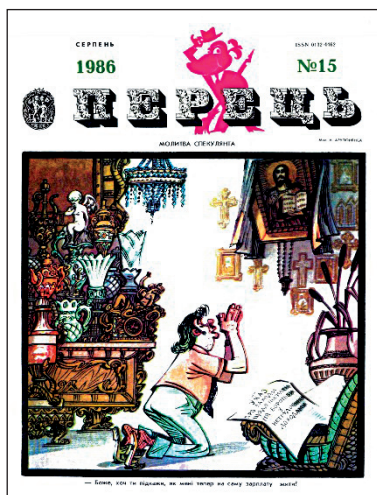
Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

W okresie od 1985 roku do 1988 roku walka z alkoholizmem stała się jednym z głównych tematów okładek badanych czasopism. O faktycznym przebiegu kampanii pisałem wyżej, więc teraz tylko prezentuję przykład agitacji do trzeźwości. Okładka 16. numeru czasopisma „Перець” z sierpnia 1985 roku (rysunek 72) obrazuje mężczyznę, który pochyla się nad zaśmieconym, brudnym stołem i nalewa

sobie wino do szklanki. Z przeciwnej strony pochyla się ku niemu zakapturzona postać śmierci z kosą i w białym stroju, co wywołuje przerażenie na twarzy alkoholika. Podpis brzmi:

– Szanujesz mnie?

Jest to powszechne i już anegdotyczne powiedzenie używane przez alkoholików „przy kieliszku”. Może wydawać się dziwne, że śmierć jest ubrana w biały kaptur, ale wyjaśnia to etymologia językowa. W języku rosyjskim słowo „беленькая” (bieleńkaja), czyli biała, jest synonimem słowa „wódka”. Gdy nawet wcześniej to słowo nie miało pozytywnych konotacji, na co dowodem jest choćby nazwa choroby spowodowanej alkoholizmem: „biała gorączka”, to podczas pieriestrojki takie określenie wódki nabrało jeszcze bardziej negatywnego znaczenia. Śmierć w antyalkoholowych przekazach personifikowano zatem jako postać w białej szacie i kapturze. Przedstawiony na okładce obraz nie różni się zasadniczo swoim zamysłem od wcześniejszych przykładów, przekazując identyczną treść: alkoholizm prowadzi do śmierci.



Rys. 73. Okładka 16. numeru czasopisma „Перець” z sierpnia 1986 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

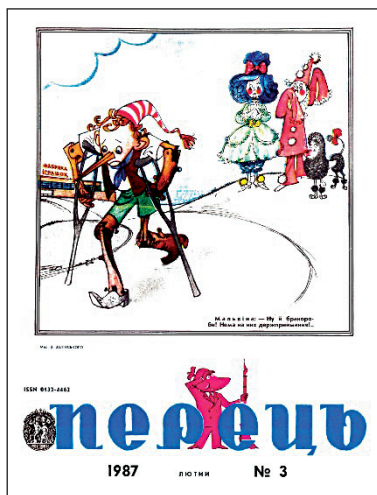
Drugim przykładem współpracy propagandzistów z władzą może być treść okładki 16. numeru czasopisma „Перець” z sierpnia 1986 roku (rysunek 73). Ilustracja przedstawia mężczyznę w bogatym domu, modlącego się do obrazów i krzyży. Na krześle leży gazeta z napisem: „Ustawa o działaniach w sprawie walki z dochodami spoza pracy”. Podpisy pod obrazkiem brzmią:

Modlitwa spekulanta

– Boże, daj mi odpowiedź, jak mam żyć tylko za pensję?

Karykatura ilustruje treść ustawy, która uderzała w spekulantów, czyli osoby sprzedające te same towary kilka razy. Jak już wspominałem, ów akt prawny w istocie godził w prostych kołchoźników, którzy sprzedawali owoce z własnych ogródków. Pokazana na okładce scena ma za zadanie wyśmiać spekulantów, którzy mają dużo pieniędzy, co zobrazowano bogatym wystrojem pokoju, i boją się konfiskaty oraz biedy.

Interesujące jest to, że pojawił się tu motyw religii. Wiara w coś innego niż komunizm w ZSRR nie była wprawdzie zakazana, ale co najmniej nie była wspierana. W czasach Gorbaczowa ta sytuacja zaczęła się zmieniać, a przywołana tu okładka jest jedną z ostatnich, które sugerują, że w oczach ideologów, konfesja jest cechą charakterystyczną charakterystyczną tylko dla spekulantów oraz innych przestępców.



Rys. 74. Okładka 3. numeru czasopisma „Перець” z lutego 1987 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

Ostatnim przykładem państwowej propagandy, który zaprezentuję, jest rysunkowy komunikat z okładki 3. numeru czasopisma „Перець” z lutego 1987 roku (rysunek 74). W tym przypadku propagowano kolejny program Gorbaczowa – państwową kontrolę jakości produkcji. Na obrazku zilustrowano znanych bohaterów radzieckich kreskówek: Buratino, Malwinę, Piera i pudła Artemona. Główny bohater, połamany i obolały, porusza się o kulach. W tle widać fabrykę zabawek. Na dole umieszczono podpis:

Malwina: – Ależ wybrakowany! Nie ma na nim znaku państwowej kontroli jakości produkcji!..

Aby zrozumieć sens tej okładki, należy przypomnieć sobie, że wszystkie osoby na tym rysunku są bohaterami filmów rysunkowych dla dzieci z serii „Buratino”. Pokazana w tle fabryka zabawek wyprodukowała Buratino z licznymi defektami, ponieważ nie korzysta z właściwej i skutecznej państwowej kontroli jakości produkcji. Jak napisałem wyżej, program ten rzeczywiście na początku pomógł w utrzymaniu jakości na dobrym poziomie, ale i tak ostatecznie okazał się porażką systemu z powodu licznych nieprawidłowości.



Rys. 75. Okładka 16. numeru czasopisma „Крокодил” z czerwca 1988 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Po okresie systemowej, rządowej propagandy przyszedł czas na wyeliminowanie jej w 1988 roku przez wolność wypowiedzi. Uważam, że po przejrzeniu licznych okładek propagandowych, które w większości przedstawiają ten sam przekaz z nielicznymi zmianami, mogę stwierdzić, iż niezależne czasopisma oferowały znacznie ciekawsze przesłania agitacyjne.

Na okładce 16. numeru czasopisma „Крокодил” z czerwca 1988 roku (rysunek 75) zamieszczono stylizowany obraz Don Kichota, walczącego z wiatrakami. Pędzący na starej szkapie rycerz skierował swoją włócznię z napisem „inicjatywa” w stronę dużego, skorumpowanego i biurokratycznego wiatraka, symbolizującego postać przywódcy ZSRR, który broni się śmigłami o kształtach paragrafów,

na przykład ustaw. Jest to prosta i lakoniczna alegoria tego, w jaki sposób odbywała się przebudowa. Jeśli była jakaś inicjatywa, to nie docierała do władz, a nawet wówczas, gdy dotarła, odrzucano ją, powołując się na paragrafy ustaw. Podobnie jak wiatrakowi były obojętne dążenia bohatera powieści Miguela de Cervantesa, tak samo biurokratom i konserwatywnym władzom były obojętne inicjatywy separatystyczne.

Następna okładka 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1989 roku (rysunek 76) przeraża swoją absurdalną treścią. Widać na niej manifestację pod oknami rejonowej rady. Ludzie trzymają transparent z hasłem: „Cała władza w ręce rad!”, a deputowani patrzą na to z okna i mówią:

Tylko tego nam brakowało...



Rys. 76. Okładka 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1989 roku

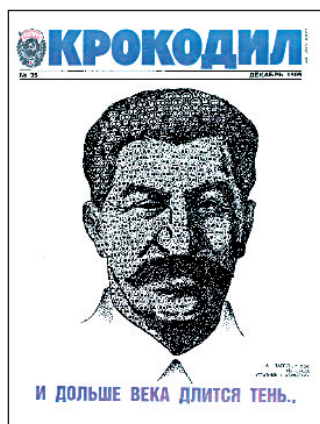
Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

To sytuacja, z którą można było często się spotkać podczas drugiej fazy pieriestrojki. Rząd centralny postulował, aby więcej demokracji w rozumieniu większej władzy oddać w ręce władz miejscowych. Co do sensowności tego typu zabiegów mam wielkie wątpliwości. Formalne przekształcanie miejscowych rad w rzeczywiste organy władzy, które nie wykonują ogólnych rozporządzeń, tylko rządzą samodzielnie, było spełnieniem marzeniem o decentralizacji, ale dla komunistów było czymś katastrofalnym. Radni niższych szczebli z poszczególnych republik byli przyzwyczajeni do posłusznego wykonywania zadań i otrzymywania za to gratyfikacji finansowych, więc wielu z nich nie wyobrażało sobie, na czym ma polegać ich praca i jak ją w ogóle sprawować. Najwięcej było takich, którzy nie

chcieli pracować i bali się odpowiedzialności, jaka spadła na nich bezpośrednio od władz wyższych. Musieli się przede wszystkim liczyć z opinią zwykłych, często niezadowolonych obywateli. Nie interesuje nas dolna część okładki, bo jest to tylko zapowiedź humoreski na jednej ze stron wydania. Takie podpisy pojawiały się przez jakiś czas na okładkach „Крокодил”, od kiedy zmieniono kształt okładek.

Kolejnym, niewyobrażalnym dotychczas motywem propagandowym, była krytyka Stalina i jego otoczenia. Wprawdzie w czasach Chruszczowa władza prowadziła destalinizację, ale był to dopiero początek przedsięwzięcia, w ramach którego nie podejmowano działań o szerokim zasięgu. Natomiast podczas pieriestrojki i ogłoszenia głośności wątek destalinizacji podjęto na szerszą skalę. Ujawniono wtedy wszystkie przestępstwa reżimu: deportacje, głód, represje. Katalizatorem stała się wypowiedź Gorbaczowa podczas uroczystych obrad Centralnego Komitetu KPZR, Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, poświęconych 70-leciu Wielkiej Październikowej Socjalistycznej Rewolucji w Kremlowskim Pałacu Zjazdów 2 listopada 1987 roku:

Teraz dużo dyskutuje się o roli Stalina w naszej historii. Jego osoba jest skrajnie sprzeczna. Odnosząc się do historycznej prawdy, musimy uznać ewidentny wkład Stalina w walkę o socjalizm, jego podboje, ale musimy też wytknąć brutalne polityczne błędy, samowolę, których się dopuścił zarówno on, jak i jego otoczenie, za które nasz naród zapłacił ogromną cenę i które miały poważne skutki dla życia naszego społeczeństwa. Niektórzy twierdzą, że Stalin nie wiedział o faktach bezprawia. Dokumenty, którymi dysponujemy, potwierdzają, że tak nie było. Wina Stalina i jego najbliższego otoczenia za dopuszczenie się masowych represji i bezprawie jest bezdyskusyjna, ogromna i niewybaczalna, a odpowiedzialność ponosi przed partią i narodem. To lekcja dla wszystkich pokoleń [Горбачёв, *Октябрь и перестройка...*].



Rys. 77. Okładka 35. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1989 roku

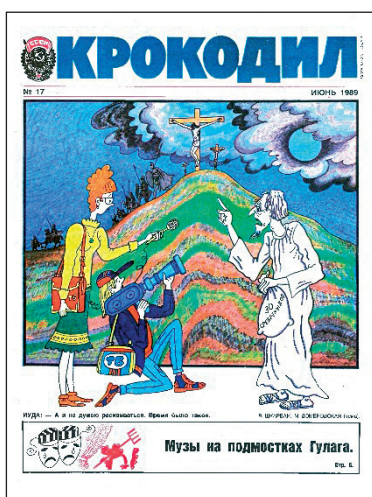
Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].



Wykrywanie przestępstw stalinowskich spotkało się z dużym poparciem społecznym. W związku z tym pojawiły się dziesiątki wystąpień i artykułów ujawniających wykroczenia z czasów stalinowskiego reżimu. Media również nie pozostały obojętne wobec tego zagadnienia. Okładka 35. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1989 roku (rysunek 77) prezentuje jedną z prac plastycznych konkursu „Oczami głośnotii”. Na rysunku artysta zobrazował twarz Stalina w całości wypełnioną ludzkimi czaszkami. Ilustrację podpisano:

I położy się cieniem na ponad wiek...

To zdanie jest przekształconą wersją wiersza Borisa Pasternaka *Jedyne dni*. W oryginalnym zdanie „A dzień trwa dłużej niż sto lat” mówi o długich pięknych i spokojnych dniach, w analizowanym podpisie ilustracji „cień” symbolizuje strach przed stalinowskimi represjami w ZSRR. Na zaprezentowanym wizerunku ukazano zatem Stalina jako krwawego dyktatora.



Rys. 78. Okładka 17. numeru czasopisma „Крокодил” z czerwca 1989 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Temat następnej okładki, którą przeanalizuję, jest również związany ze Stalinem, ale tym razem ilustrator podjął się krytyki jego otoczenia i późniejszych naśladowców. Na okładce 17. numeru czasopisma „Крокодил” z czerwca 1989 roku (rysunek 78) uwidocznił dziwną, na pierwszy rzut oka, sytuację. W tle zobrazowano znany z Ewangelii opis ukrzyżowania Jezusa na Golgocie. Na pierwszym zaś planie ilustracji okładowej narysowano mężczyznę w białej skromnej szacie z czasów biblijnych, w lewą rękę trzymającego worek z napisem „30 srebrników”,

a prawą ma wzniesioną z wyeksponowanym palcem wskazującym. Można się domyślić się, że ten mężczyzna jest Judaszem Iskariotą. Naprzeciw niego stoi dziennikarka, z wyciągniętym w jego kierunku mikrofonem, oraz kłęczący kamerzysta, nagrywający wywiad. Ilustrację uzupełniono o odpowiedź Judasza:

Judasz: – Nawet nie zamierzam przepraszać. To były takie czasy.

Zdawać by się mogło, że ukazana sytuacja nie ma nic wspólnego ze Związkiem Radzieckim, ale obrazek ma wymiar metaforyczny. Iskariota uosabia tych wszystkich winowajców, którzy w czasach przebudowy na wszelkie możliwe sposoby odcinali się od przestępstw reżimu, tłumacząc się koniecznością i brakiem możliwości wyboru: „Musieliśmy to robić, bo to były takie czasy”. To zdanie stało się najpopularniejsze w kręgach byłych uczniów Stalina i zwolenników represji. W tym przypadku Judasz, który zgodnie z tradycją dopuścił się najcięższego grzechu, jest symbolem tych wszystkich, którzy nie zamierzają przeprosić za swoje przestępstwa stalinowskie. Warto zaznaczyć, że dolna część okładki, odsyłająca do jednego z artykułów w wydaniu, odgrywa również ważną rolę. Napis „Музы на прогах Гулагów” kieruje nas na 6 stronę, gdzie znalazł się artykuł *Teatr za drutem kolczastym*, w którym autor opowiada o ciężkim życiu na zesłaniu. To odniesienie tylko wspiera atmosferę okładki, pokazując, za co nie chcą przepraszać zdrajcy.



Rys. 79. Okładka 12. numeru czasopisma „Крокодил” z kwietnia 1991 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Odchodząc od tematów politycznych, trzeba koniecznie wspomnieć, że w czasach pieriestrojki w mediach po raz pierwszy pojawiły się propagandowe przekazy dotyczące spraw obyczajowych. Pierwsze z nich zwracały uwagę na

zanikanie moralności wśród społeczeństwa. Pod koniec lat 80. w ZSRR młodzież z radością przejmowała zachodnie idee, co spotkało się z krytyką przedstawicieli starszych pokoleń. Ze względu na owe nowinki, wielu ludzi postrzegało całkowitą entropię nie tylko w społeczeństwie, ale też we własnych rodzinach.

Na okładce 12. numeru czasopisma „Крокодил” z kwietnia 1991 roku (rysunek 79) widać rysunek, który w nieco groteskowej formie przedstawia zmiany zachodzące w społeczeństwie. Po lewej stronie zobrazowano rodzinę uosobionych kurczaków: koguta, kurę, kurczęta i jajka. Po prawej stronie narysowano dwa małe kurczęta ubrane w modne w tym czasie stroje młodzieżowe. Mały kogucik pali, a kurka (prawdopodobnie córka rodziny) mówi:

Mamusiu, my z Pietią wkrótce doczekamy się kurczątka.

Z min rodziców można wywnioskować, że są mocno niezadowoleni. Ta ilustracja pokazuje więc obraz skutków „rewolucji seksualnej”. Okładowy przekaz propaguje krytykę tego, że młodzi bawią się w dorosłych, myśląc, że są do wszystkiego przygotowani. Takie zachowania budziły wówczas duży sprzeciw społeczny, co zresztą nie zmieniło się do dzisiaj. Dzieci nie powinny zbyt wcześnie wchodzić w dorosłość, która bazuje na odpowiedzialności, a nie na podejmowaniu nieprzemyślanych decyzji, zwłaszcza pod wpływem alkoholu, innych używek czy popędu seksualnego.

Jeszcze bardziej ideę degradacji społeczeństwa podkreśla napis na dole: „Polowanie na człowieka, broniącego własnej godności”. Ilustracją do tekstu jest mały obrazek, na którym jeden mężczyzna ucieka od drugiego, biegnącego za nim z włócznią. Ten element okładki odsyła nas do jednego z artykułów badanego numeru. W satyryczny sposób opisuje on, jak zwykły człowiek broni się przed radzieckim systemem, który go ciągle lekceważy i oszukuje. Łącząc zatem dwa elementy tej okładki, możemy zobaczyć w niej kolejny zamysł: broniący moralności radziecki system za pomocą represji i tworzenia różnicy między ludźmi samodzielnie spowodował rozpad i degradację kultury społecznej.

Kolejnymi ważkimi tematami socjalnymi okresu pieriestrojki były ubóstwo i deficyt. W czasach komunistycznych sklepowe półki świeciły pustkami. Wprawdzie czasy zastoju można było uznać za stosunkowo „bogate i syte”, ale w latach deficytu końca lat 80. braki towarowe stały się prawdziwym przekleństwem dla mieszkańców miast. W wielu sklepach nie było dosłownie nic. Breżniewowski slogan: „Ekonomia musi być ekonomiczna” zasadniczo stał się hasłem przebudowy.

W prześmiewczy sposób skalę deficytu pokazuje okładka 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1991 roku (rysunek 80). Zilustrowano na niej siedzących



Rys. 80. Okładka 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1991 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

naprzeciwko siebie niedźwiedzia i ubranego w łachmany człowieka. Obydwie postaci ciągną swoje stopy do ust. Niedźwiedziowi wychodzi z pyska dymek z napisem:

– Ostatni raz pokazuję!

Powszechnie wiadomo, że niedźwiedzie często liżą swoje łapy podczas snu zimowego. Nie będę opisywać, z jakiego powodu to robią naprawdę, lecz przypomnę ludowy przekaz, zgodnie z którym w taki sposób wysysają tłuszcz spod skóry i zwalczają głód. Powiedzenie „ssać łapę” w języku rosyjskim, jak również w ukraińskim i polskim, znaczy przebywać w wielkim ubóstwie, nawet takim, że nie ma możliwości zjedzenia nawet kawałka chleba. Okładka prezentuje, jak niedźwiedź uczy człowieka ssać łapę. Mężczyzna jest zatem symbolem większej części społeczeństwa, która pozostaje bez pracy, oszczędności i środków do życia. Jak głosi przekaz propagandowy, jedyne, co im pozostaje, to „ssanie łapy”.

Małutka zapowiedź tekstu na dole, z którą spotykamy się po raz kolejny, tym razem odsyła do tekstu *Kto zabrał bank?*, czyli *Kto obrabował bank?*. Autor śmieje się z policji i jej niezdolności lub niechęci do pracy. Rysunek uciekającego z workiem pieniędzy policjanta pokazuje, kto tak naprawdę jest przestępcą. Ta część okładki nie jest bezpośrednio powiązana treścią z główną karykaturą, ale jest to raczej zapowiedź dalszej krytyki. Dlatego właśnie nad tym się nie skupiam.

Autorzy okładek w czasopismach nie zrezygnowali z okazji wyśmiewania nowej mody, a mianowicie oglądania „tasiemcowych” seriali wyprodukowanych w Ameryce Łacińskiej.



Rys. 81. Okładka 13. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1989 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

„Chodźmy, chodźmy, bo jeszcze przegapimy film”, to często wypowiedziany przez kobiety tekst, przypominający o rozpoczynającym się za chwilę odcinku serialu. Babcie opuszczały wówczas ławki, matki szybko odbierały dzieci z przedszkoli, a na drzwiach sklepów sprzedawczynie wywieszały tabliczki z napisem „Remanent”. Każdy filmowiec mógłby pozazdrościć oglądalności pierwszych seriali w ZSRR [Занько, *Сериалы 80–90-х...*].

Telenowełe: *Niewolnica Isaura*, *Bogaci też płaczą*, *Po prostu Maria* były prawdziwymi hitami tamtych czasów. Dzisiejsze serie netflixowe czy *Gra o tron* nawet nie zbliżają się poziomem popularności do oper mydlanych z czasów pieriestrojki. W państwie zaczęto nazywać dzieci imionami ulubionych bohaterów, takich jak Isaura czy Huan. Nad losami Marianny płakał cały ZSRR, dzieci bawiły się w plan-tacje, domy we wsiach stały się hacjendami, na płotach pojawiały się napisy „Wol-ność dla Izaury”, a dziewczęta masowo zaczęły układać fryzury ala Isaura. Serie stały się prawdziwym fenomenem dla radzieckiego widza, który wcześniej abso-lutnie nic podobnego nie widział. Nawet ci, którzy nie mieli telewizorów, chodzili do sąsiadów, aby oglądać serial. Ze wspomnień mojej babci wiem, że wieczorem mieszkańcy całej wsi zbierali się w pięciu domach i oglądali *Niewolnicę Izaurę*. Latem, kiedy było dużo pracy w polu, na półtorej godziny wieś po prostu zamierała. Nawet krowy wcześniej sprowadzano z pola, żeby zdążyć z dojeniem do czasu emi-sji serialu. Kiedy w jednym gospodarstwie spłonęła szopa, nikt tego nie zauważył, bo wszyscy oglądali telenowełę. A gdy ktoś nie obejrzał jakiegoś epizodu, to następnego dnia grupa sąsiedek relacjonowała wszystko z najmniejszymi szczegółami.

W zasadzie cały kraj opanowała moda na oglądanie seriali, pozwalały bo-wiem ludziom na eskapizm od problemów codziennego życia; w wyobraźni prze-żywali wraz z bohaterami miłość i szczęście w nierealnym świecie, a czasami

może nawet odnajdywali w tragediach fikcyjnych postaci odzwierciedlenie własnych dramatów życiowych. Z tego też powodu temat podjęli propagandyści, czego przykładem może być okładka 13. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1989 roku (rysunek 81). Zobrazowano na niej dwie kobiety wiejskie. Jedna niesie ciężkie dzbanki z mlekiem, a druga stertę siana. Ta praca nie jest lekka i widać, że obie są zmęczone i smutne. Podpis pod rysunkiem wyjaśnia jednak, że smutek na ich twarzach nie pojawił się z tego powodu:

– Kiedy Leoncio wysłał Izaurę na plantację, moje serce zaczęło krwawić!

Kobiecie żal Isaury. Tak więc obie rolniczki są zasmucone z powodu losów bohaterki serialu, a nie własnej, analogicznej sytuacji.

Podobnie jak na ilustracji 80., tu dolna część okładki nie jest powiązana treściowo z głównym rysunkiem. Widzimy tu leżącego z grypą czerwonego krokodyla, maskotkę wydania „Крокодил”. Napis głosi: „Jak wyleczyć system zdrowia?”. Jeżeli przejdziemy na czwartą stronę, to zobaczymy kolejny satyryczny tekst, krytykujący działania władz w systemie zdrowia i niemal wprost mówiący o korupcji w tej gałęzi gospodarczej. Podobnie jak w poprzednim przykładzie, ten jest po prostu nawiązaniem do ciekawej treści ze środka wydania.



Rys. 82. Okładka 32. numeru czasopisma „Крокодил” z listopada 1989 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Pieriestrojka to okres rozwoju uczuć nacjonalistycznych w wielu nacjach ZSRR, a jednym z najważniejszych wskaźników istnienia narodu jest język. Jak pamiętamy, władze Kraju Rad w czasach zastoju na wszelkie możliwe sposoby



prowadziły i wzmacniały rusyfikację. Język rosyjski uznano wówczas za język międzynarodowy, co podano w wątpliwość w czasie przebudowy. Kwestia narodowościowa pojawiła się w prasie razem z głośnością. Charakterystyczną jej cechą okazało się to, że wydania w języku rosyjskim wspierały wyłącznie ten język, podczas gdy edycje regionalne nie dość, że tego nie robiły, to nawet mocno sprzeciwiały się wobec takiej polityki.

Aby porównać stanowiska mediów wobec kwestii języka, zaprezentuję dwie okładki: pierwsza to 32. numer czasopisma „Крокодил” z listopada 1989 roku (rysunek 82), a druga – 1. numer czasopisma „Перець” ze stycznia 1989 (rysunek 83). Od razu wyjaśnimy sobie, że dolna część okładki „Крокодил” w tym przypadku nie tylko nie jest powiązana z treścią głównego rysunku, ale też nie odsyła do żadnej propagandy, ale jedynie do krótkiej opowieści humorystycznej. Na pierwszej okładce widać budowę wieży Babel z kłócącymi się ludźmi. Pierwszy plan kompozycji obrazka zawiera wizerunki króla i radcy. Ich dialog zapisano w dolnej części ilustracji:

- Czemu budowa nie idzie?
- Nie mogą znaleźć języka międzynarodowej komunikacji!

„6. I rzekł Pan: Oto jeden lud i wszyscy mają jeden język, a to dopiero początek ich dzieła. Teraz już dla nich nic nie będzie niemożliwe, cokolwiek zamierzają uczynić. 7. Przeto zstąpmy tam i pomieszajmy ich język, aby nikt nie rozumiał języka drugiego! 8. I rozproszył ich Pan stamtąd po całej ziemi, i przestali budować miasto” [I KM 11: 6–8] – ten cytat z biblijnej *I Księgi Mojżeszowej* opisuje, jak na świecie pojawiły się różne języki i jak z tego powodu ludzie nie zdołali wybudować wieży Babel – nie udało im się porozumieć. Autorzy okładki odwołali się właśnie do tej historii. Wieża stanowi alegorię przyszłości i państwa, które mają zbudować obywatele. Jednak coś się stało, dotychczasowy „międzynarodowy” język rosyjski zastąpiły różne języki mniejszości. Nikt nie chce komunikować się w innym języku niż własny. Król, jako władca, nie rozumie, co się stało. Dlaczego budowa nie rusza z miejsca? Faktycznym zamysłem propagandzistów jest zatem to, aby przyjęto jeden język, gdyż budowa przyszłości nie będzie postępowała sprawnie bez wspólnej płaszczyzny i metody porozumienia. Okładka propaguje rosyjskie dążenie do przyjęcia jednego wspólnego języka.

Zupełnie inną postawę wykazała redakcja wspomnianego wcześniej czasopisma „Перець”. Na tym rysunku uwidoczniło zimowy park, w którym na ławce siedzą typowi „dresiarze”. Palą, rozrzucają śmieci, piją piwo. Naprzeciw nich stoi mały chłopiec z tornistrem na plecach i z wysoko zadartym nosem, prezentując taką postawą pychę. Podpis głosi:



Rys. 83. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1989

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

- Co tam mały, też z lekcji uciekłeś?
- Nie! Mnie, na prośbę rodziców, zwolnili z nauki języka ukraińskiego!

Warto zaznaczyć, że wypowiedź chłopca została zapisana mieszanką ukraińskiego i łamanego rosyjskiego, co w oryginale brzmi tak: „He! Мене по прозьбі батьків ослобоили від ізученія українського языка!”. Jak więc widać, w czasopiśmie „Крокодил” mówiło się o tym, że bez języka rosyjskiego upadnie budowa kraju, a w tym przypadku propagandiści wyśmiewali rosyjskojęzycznych „honorowych” obywateli ukraińskich, którzy nie potrafili nawet poprawnie ułożyć zdania w żadnym z tych języków. Na okładce pokazano, jak człowiekowi od najwcześniejszych lat życia „wkładało się w głowę” ideę o wielkości i dominacji języka rosyjskiego nad innymi, a robili to przede wszystkim rodzice. „Перець” całą swoją narracją z tej okładki osądza takie podejście i takich ludzi, zachęcając do posługiwania się językiem kraju, w którym się mieszka. Ta myśl jednak do dzisiaj nie stała się aksjomatem.

Jak widzimy, prasa zaczęła odzwierciedlać dążenia całego ZSRR, a raczej dążenia poszczególnych narodowości i jednostek. Pod koniec istnienia ZSRR oraz w RFSRR zaczęto w Rosjanach budzić uczucia imperialistyczne, poczucie przynależności do wielkiego narodu. Wielu polityków robiło to celowo, bojąc się, że od państwa oddzielią się nie tylko autonomiczne republiki, ale też pozostałe. Powodem obaw było głównie ogłoszenie suwerenności przez Tatarstan, Jakucję i Buriację. Szowiniści podsycali strach o utratę państwa, który po „paradzie suwerenności” był silny, jak nigdy dotąd. Przykładem takiego umyślnego naprężenia stosunków może być propagandowa okładka 3. numeru czasopisma „Крокодил” ze stycznia 1991 roku (rysunek 84). Dolna część okładki mnie nie interesuje, bo odsyła wyłącznie do reklamy z nową ceną numeru wydania, koncentruję się zatem na głównej treści.



Rys. 84. Okładka 3. numeru czasopisma „Крокодил” ze stycznia 1991 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/""Krokodil"/\\_""Krokodil"".html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/) [dostęp: 19.02.2021].

Pokazano na niej wytyczone na ziemi granice i trzech mężczyzn, każdego w innym kraju. Jeden z nich wypowiada kwestię, którą umieszczono w dymku:

– Chłopaki! Wydaje mi się, że tu coś nie gra!

Mężczyźni ci upostaciowiają bohaterów narodowych baśni: Ilię Muromieca, Alioszę Popowicza i Dobrynię Nikiticza i w ten sposób uosabiają tradycje starej Rusi Kijowskiej. Symbolizują bowiem trzech braci–narody: Ukraińców, Białorusinów i Rosjan. Autor ilustracji pokazał, że te bratnie kraje oddzieliły się od siebie granicami i suwerennością. Nie podobało się to zarówno wielu zwolennikom komunizmu, jak i propagatorom jednego, wielkiego i historycznego państwa rosyjskiego. Należy zauważyć, że osoby te zapomniały, że jeszcze w 1918 roku owe trzy państwa ogłosiły niepodległość, po czym zostały podbite przez bolszewików. Okładka ta obrazuje kwintesencję rozpacz i chęci powrotu do starych porządków.

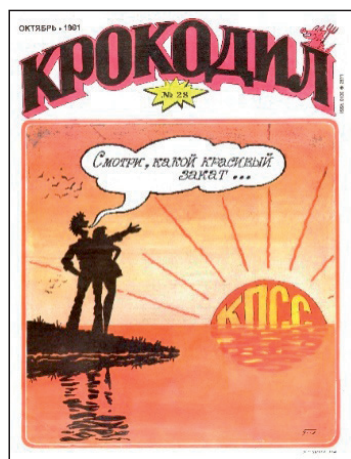
W tym samym czasie na okładce 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1991 roku (rysunek 85) bardzo obrazowo pokazano, jak wyglądała sytuacja ZSRR w tamtym czasie. Narysowano mianowicie tonącą łódź, na której śpiewa chór. Dyrygent już jest pod wodą, ale wciąż wymachuje batutą. Tak więc na okładce zilustrowano dokładnie to, o czym bała się myśleć radziecka władza. Na początku 1991 roku niemal wszystkie republiki ogłosiły suwerenność, a Litwa – nawet niepodległość. Każdy oświecony człowiek wiedział, że ZSRR rozpada się i wkrótce albo bardzo się zmieni, albo zostanie wymazany z mapy. Niektórzy przedstawiciele władz podejmo-



Rys. 85. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1991 roku

Źródło: <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 20.02.2021].

wali niezdarne próby ukrywania rzeczywistości i deformowania faktów, na przykład wyśpiewywali *Międzynarodówkę* i udawali, że wszystko jest w porządku, co było po prostu śmieszne i właśnie podobne do dyrygowania tonącym chórem.



Rys. 86. Okładka 28. numeru czasopisma „Крокодил” z października 1991 roku

Źródło: [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/\\_''Krokodil''\\_.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/''Krokodil''/_''Krokodil''_.html) [dostęp: 19.02.2021].

Jako ostatnią przedstawię okładkę 28. numeru czasopisma „Крокодил” z października 1991 roku (rysunek 86). Widać na niej postaci chłopca i dziewczyny, stojących na brzegu morza i patrzących na zachód słońca. Młodzieniec mówi:

– Patrz, jaki piękny zachód...

Słońce z napisem „KPZR”, w połowie już ukryte za horyzontem, ma czerwony kolor, który zabarwia wodę i niebo. Rysunek stanowi zatem metaforę końca Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, końca ZSRR, końca wschodniego komunizmu i czerwonej flagi. Ta przepełniona symboliką okładka przekazuje prawdę o zakończeniu się ponad 68-letniego (68 lat i 361 dni) etapu historii.

Propagandę pieriestrojki można zasadniczo podzielić na dwa okresy: do 1988 roku i po 1988 roku. Pierwszy z nich cechuje jeszcze w jakimś stopniu realizowanie klasycznych radzieckich idei, zaś drugi – anarchia, wolność, głośność, odejście od politycznych i narzucanych przez partię tematów, krytyka wszystkich i wszystkiego, w tym życia społecznego i nowych trendów. W tamtym czasie ludzie mogli sobie pozwolić na wiele, co otwierało przed mediami i społeczeństwem nowe perspektywy. Niestety w wielu krajach postradzieckich nie cieszą się długo pokojem i wolnością.

### **Zakończenie**

Mam nadzieję, że rzetelnie i drobiazgowo opisując dzieje Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, udało mi się nakreślić tło historyczne, objaśniające motywy i treści przekazów propagandowych w określonych okresach istnienia Kraju Rad. Na potwierdzenie stawianych w związku z tym tez, dotyczących takiego, a nie innego katalogu tematów podejmowanych przez propagandzystów w kolejnych etapach ZSRR, przeanalizowałem 86 okładek dwóch czasopism satyrycznych: „Крокодил” i „Перец”.

Uważam, że wszystkie przedstawione przeze mnie rysunki okładowe można uznać za propagandowe. Niewinny obrazek przedstawiający staruszki, bohatera baśni czy tekst poety – to wszystko może czytelnika prasy „programować”. Stopień perswazyjności potęgują obrazy, przez „docieranie do adresata zarazem cierpliwe, jak i atrakcyjne, może nawet uporczywe. Pozyskiwanie jego uwagi i zabieganie o przychyłność, zjednywanie go dla własnej idei, a odstręczanie od przeciwnej” [Szulczewski, 1975, s. 62].

Na podstawie przeanalizowanych okładek mogę stwierdzić, że propaganda ZSRR była jak żywa istota, zmieniająca się w zależności od narracji władz i sytuacji historycznej. W czasie Nowej Polityki Ekonomicznej bolszewicka ma-

china propagandowa dopiero się uruchomiła. Wprawdzie podejmowano tematy rewolucyjne, ale szybko z nich rezygnowano ze względu na socjalne podejście do władzy. Już w tym czasie krytykowano Zachód, jednak obecna była też delikatna, przyjacielska krytyka własnych władz. W tamtym momencie propaganda dopiero się rodziła, nabierała kształtu i przygotowywała się do długiego oddziaływania.

Okres stalinowski odznaczał się zarówno „zaciśnięciem pasa”, jak i zamkniętym zestawem tematów: kultu jednostki, wszechobecnego nieprzyjaciela, wszechmocnego, „nadproduktywnego” radzieckiego bohatera i wrogiego Zachodu. Władzę sakralizowano, a ateistyczny komunizm stał się „religią”.

Trzeci duży okres w historii propagandy to II wojna światowa. Czasopisma, nawet humorystyczne, przyjęły postawę bezwzględnej rozgłośni antyniemieckiej, a później antynacjonalistycznej. Radzieckich żołnierzy okrzyknięto największymi bohaterami, a wrogów przedstawiano jako najgorsze bestie. W tamtych czasach z przekazów propagandowych wyeliminowano wroga wewnętrznego, gdyż stał się po prostu niepotrzebny.

Odbudowa powojenna charakteryzuje się stopniowym przejściem od przyjacielskich do jawnie wrogich relacji między ZSRR a aliantami. Tym razem to oni zostali uznani za największych wrogów i prowokatorów wojny. Propaganda przyjęła za główny cel agitację na rzecz dążenia do pokoju.

Dojście do władzy Chruszczowa i śmierć Stalina całkowicie zmieniły politykę. Głównymi tematami propagandowymi stały się: pozycjonowanie ZSRR jako socjalnego państwa oraz chruszczowowskie nadprogramy z hasłem: „kukurydza, calizna, mięso i mleko”. W pozycji wroga ustawiono biurokratów, którzy wcześniej też nie cieszyli się szacunkiem, a także naukowców, niepracujących w celu budowania i rozwijania komunizmu. Od czasu pierwszego lotu w kosmos propaganda również próbowała pokazać, że ZSRR jest najlepszy, a głównym hasłem było: „Dogonić i wyprzedzić Amerykę”.

Propagandiści z czasów zastoju bazowali na tradycjonalizmie, agitując do powrotu do starych kanonów. Do krytyki Zachodu i biurokracji dołączyli oczerzianie nacjonalistów. Z powodu dużego ryzyka wystąpienia ruchów separatystycznych stale odbywało się apelowanie do wspólnej historii, przekonywanie o przewodniczej roli partii i zachęcanie do stabilnego życia. Co ciekawe, pojawił się też wątek ekologiczny.

Komunikaty informacyjne pieriestrojki nie zawsze można uznać za propagandowe, gdyż po 1988 roku pojawiły się dotychczas niespotykane przekazy z krytyką wyższych władz. Jednakże dopiero po okresie głośności motoryka wolności słowa rozpadła się na tyle, że propaganda przeistoczyła się w totalną krytykę obyczajowości, fenomenów kulturowych i generalnie odeszła od wątków politycznych.



W skrócie można powiedzieć, że propaganda zrodziła się i zaowocowała podczas NEP-u. Czasy stalinowskich represji można porównać do okresu szkolnego, kiedy propaganda przyjęła główne idee i tematy: wróg, bohater, partia. Druga wojna światowa to okres przejściowy, czyli czas, podczas którego propaganda zajęła się wyłącznie tematem wroga. Odbudowę można porównać z uczelnią wyższą, kiedy już znane przekazy przekształciły się w nowe, jednak swoją treścią powtarzające i poszerzające stalinowską szkołę. Chruszczowowska odwilż przypomina praktyki zawodowe, podczas których propaganda pokazała, iż świat nie jest czarno-biały. Trzymając się zaproponowanej analogii, twierdząc, że okres zastoju to czas propagandowej „dorosłości” i odbywania przez nią stałej pracy, podczas której nic się nie zmieniło, ponieważ propagandziści skłaniali do tradycjonalizmu oraz odbierania rzeczywistości w założony przez partię sposób. Emerytura propagandy przypadła na czasy pieriestrojki, kiedy jej miejsce zajęła wolność słowa. Propaganda ZSRR umarła po 69 latach życia, żeby potem jako duch w mitach o kielbasie po 2,20 rb. i smacznych lodach zamieszkać i stać się jedną z podstaw dla idei „ruskiego mira”.

Etapy „życia” radzieckiej propagandy, pokazane na przykładach przekazów okładowych czasopism „Крокодил” i „Перець”, można przedstawić w tabeli nr 1.

Tabela 1. Ewolucja propagandy radzieckiej

| Epoka             | Wróg                                                                                                                                                                                             | Bohater                                                                                                           | Partia                                                                                                                                                                                                                     |
|-------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Nep               | <ul style="list-style-type: none"> <li>• zwolennicy starego reżimu</li> <li>• spekulanci</li> <li>• producenci bimbru</li> <li>• kapitaliści</li> <li>• nacjonaści</li> <li>• Kościół</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• prosty chłop i pracownik</li> </ul>                                      | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Prowadzi państwo i opiekuje się obywatelami.</li> </ul>                                                                                                                           |
| Stalin            | <ul style="list-style-type: none"> <li>• wszechobecny wróg wewnętrzny</li> <li>• kapitaliści</li> </ul>                                                                                          | <ul style="list-style-type: none"> <li>• radziecki żołnierz</li> <li>• pracownik</li> <li>• kolchoźnik</li> </ul> | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Stalin jest najlepszy.</li> <li>• Decyzje partii są niepodważalne.</li> <li>• Komunizm to nowa wiara, partia jest jej kościołem, Lenin – relikwią, a Stalin prorokiem.</li> </ul> |
| II wojna światowa | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Niemcy, później Japończycy</li> <li>• generalnie naziści i faszysty</li> <li>• kolaboranci</li> </ul>                                                   | <ul style="list-style-type: none"> <li>• radziecki żołnierz</li> </ul>                                            | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Partia prowadzi do zwycięstwa.</li> <li>• Za ojczyznę! Za Stalina!</li> </ul>                                                                                                     |

|                       |                                                                                                                  |                                                                                                                                                                            |                                                                                                                                                                                                     |
|-----------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Odbudowa              | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Zachód</li> <li>• leniwi pracownicy</li> <li>• biurokraci</li> </ul>    | <ul style="list-style-type: none"> <li>• weterani</li> <li>• nadwydajni pracownicy</li> </ul>                                                                              | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Partia jest najlepszym przywódcą.</li> <li>• Wszystko zawdzięczamy partii.</li> <li>• Komunizm obroni świat przed niewolnictwem w kapitalizmie.</li> </ul> |
| Odwilż                | <ul style="list-style-type: none"> <li>• biurokraci</li> <li>• Zachód</li> </ul>                                 | <ul style="list-style-type: none"> <li>• kukurydza</li> <li>• calizna</li> <li>• świnię i krowy</li> <li>• obraz socjalnego państwa</li> <li>• kosmonauci</li> </ul>       | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Partia jest ważna, ale odchodzi na drugi plan.</li> </ul>                                                                                                  |
| Zastój                | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Zachód</li> <li>• nacjonaliści</li> <li>• dysydenci</li> </ul>          | <ul style="list-style-type: none"> <li>• partia i jej kierownictwo</li> <li>• tradycjonalizm</li> <li>• partia zajmuje przewodnie miejsce w życiu społeczeństwa</li> </ul> |                                                                                                                                                                                                     |
| Pieriestrojka do 1988 | <ul style="list-style-type: none"> <li>• alkohol</li> <li>• spekulanci</li> <li>• brak</li> </ul>                | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Pieriestrojka i nowe plany</li> </ul>                                                                                             | <ul style="list-style-type: none"> <li>• Partia stopniowo znika z życia.</li> </ul>                                                                                                                 |
| Pieriestrojka po 1988 | <ul style="list-style-type: none"> <li>• faktyczne zniknięcie strukturyzowanej radzieckiej propagandy</li> </ul> |                                                                                                                                                                            |                                                                                                                                                                                                     |

Źródło: Opracowanie własne.

Radzieckie przekazy propagandowe, utrwalone na okładkach czasopism „Крокодил” i „Перець”, były zatem jak żywa istota, która rosła, zmieniała się i adaptowała do stawianych przed nią zadań w kolejnych epokach historycznych, a zwłaszcza do narracji władz.

### Spis rysunków

|                                                                                               |     |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Rys. 1. Okładka 1. numeru czasopisma „Червоний перець” z kwietnia 1922 roku .....             | 155 |
| Rys. 2. Okładka 26. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1924 roku .....                    | 156 |
| Rys. 3. Okładka 3. numeru czasopisma „Червоний перець” z lutego 1928 roku .....               | 157 |
| Rys. 4. Okładka 10. numeru czasopisma „Крокодил” z marca 1927 roku .....                      | 158 |
| Rys. 5. Okładka 14. numeru czasopisma „Крокодил” z kwietnia 1926 roku .....                   | 159 |
| Rys. 6. Okładka 2. numeru czasopisma „Червоний перець” ze stycznia 1928 roku ....             | 161 |
| Rys. 7. Okładka 23.–24. numeru czasopisma „Червоний перець” z grudnia 1928 .....              | 161 |
| Rys. 8. Okładka 2. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1930 roku .....                      | 168 |
| Rys. 9. Okładka 16.–17. numeru czasopisma „Червоний Перець”<br>z października 1930 roku ..... | 170 |
| Rys. 10. Okładka 9. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1931 roku .....                     | 171 |
| Rys. 11. Okładka 4. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1930 roku .....                     | 172 |

|                                                                                |     |
|--------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Rys. 12. Okładka 33. numeru czasopisma „Крокодил” z listopada 1930 roku.....   | 174 |
| Rys. 13. Okładka 11.–12. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1930 roku ..... | 175 |
| Rys. 14. Okładka 9. numeru czasopisma „Крокодил” z 1932 roku .....             | 176 |
| Rys. 15. Okładka 15. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku .....     | 180 |
| Rys. 16. Okładka 5. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku .....      | 181 |
| Rys. 17. Okładka 5. numeru czasopisma „Крокодил” z 1935 roku .....             | 182 |
| Rys. 18. Okładka 12. numeru czasopisma „Червоний Перець” z 1934 roku .....     | 183 |
| Rys. 19. Okładka 32. numeru czasopisma „Крокодил” z 1936 roku .....            | 185 |
| Rys. 20. Okładka 2. numeru czasopisma „Крокодил” z 1937 roku .....             | 186 |
| Rys. 21. Okładka 27. numeru czasopisma „Крокодил” z 1936 roku .....            | 191 |
| Rys. 22. Okładka 2. numeru czasopisma „Перець” z maja 1941 roku .....          | 192 |
| Rys. 23. Okładka 28. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1942 roku .....      | 193 |
| Rys. 24. Okładka 32. numeru czasopisma „Крокодил” z 1942 roku .....            | 194 |
| Rys. 25. Okładka 48. numeru czasopisma „Крокодил” z 1942 roku .....            | 195 |
| Rys. 26. Okładka 2. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1943 roku .....     | 197 |
| Rys. 27. Okładka 7. numeru czasopisma „Перець” z maja 1943 roku .....          | 198 |
| Rys. 28. Okładka 23. numeru czasopisma „Перець” z maja 1943 roku .....         | 198 |
| Rys. 29. Okładka 28. numeru czasopisma „Крокодил” z 1944 roku .....            | 200 |
| Rys. 30. Okładka 30. numeru czasopisma „Крокодил” z września 1945 roku .....   | 200 |
| Rys. 31. Okładka 25. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1945 roku .....      | 205 |
| Rys. 32. Okładka 18. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1945 roku .....       | 206 |
| Rys. 33. Okładka 26. numeru czasopisma „Крокодил” z sierpnia 1945 roku .....   | 207 |
| Rys. 34. Okładka 18. numeru czasopisma „Перець” z września 1948 roku .....     | 209 |
| Rys. 35. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1947 roku .....     | 210 |
| Rys. 36. Okładka 6. numeru czasopisma „Перець” z marca 1950 roku .....         | 211 |
| Rys. 37. Okładka 35. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1951 roku .....    | 212 |
| Rys. 38. Okładka 5. numeru czasopisma „Крокодил” z lutego 1951 .....           | 213 |
| Rys. 39. Okładka 24. numeru czasopisma „Перець” z grudnia 1949 roku .....      | 215 |
| Rys. 40. Okładka 23. numeru czasopisma „Перець” z grudnia 1947 roku .....      | 216 |
| Rys. 41. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1948 roku .....     | 217 |
| Rys. 42. Okładka 17. numeru czasopisma „Перець” z września 1947 roku .....     | 218 |
| Rys. 43. Okładka 3. numeru czasopisma „Перець” z lutego 1951 roku .....        | 225 |
| Rys. 44. Jedna ze stron czasopisma „Крокодил” z 10 marca 1953 roku .....       | 226 |
| Rys. 45. Okładka 17. numeru czasopisma „Крокодил” z 20 czerwca 1956 roku ..... | 227 |
| Rys. 46. Okładka 9. numeru czasopisma „Перець” z maja 1957 roku .....          | 228 |
| Rys. 47. Okładka 11. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1953 roku .....      | 229 |
| Rys. 48. Okładka 6. numeru czasopisma „Перець” z marca 1955 roku .....         | 230 |
| Rys. 49. Okładka 7. numeru czasopisma „Перець” z kwietnia 1954 roku .....      | 231 |
| Rys. 50. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1957 roku .....     | 232 |
| Rys. 51. Okładka 17. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1955 roku .....      | 234 |
| Rys. 52. Okładka 22. numeru czasopisma „Перець” z listopada 1957 roku .....    | 236 |
| Rys. 53. Okładka 9. numeru czasopisma „Перець” z maja 1961 roku .....          | 237 |
| Rys. 54. Okładka 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1956 roku .....      | 238 |
| Rys. 55. Okładka 12. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1960 roku .....      | 240 |
| Rys. 56. Okładka 11. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1965 roku .....      | 246 |
| Rys. 57. Okładka 14. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1970 roku .....       | 247 |
| Rys. 58. Okładka 19. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1973 roku .....      | 248 |

|                                                                                  |     |
|----------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Rys. 59. Okładka 12. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1981 roku .....        | 249 |
| Rys. 60. Okładka 2. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1979 roku .....       | 250 |
| Rys. 61. Okładka 18. numeru czasopisma „Перець” z września 1979 roku .....       | 251 |
| Rys. 62. Okładka 13. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1968 roku .....          | 252 |
| Rys. 63. Okładka 14. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1977 roku .....          | 253 |
| Rys. 64. Okładka 8. numeru czasopisma „Крокодил” z marca 1976 roku .....         | 254 |
| Rys. 65. Okładka 9. numeru czasopisma „Крокодил” z marca 1970 roku .....         | 255 |
| Rys. 66. Okładka 29. numeru czasopisma „Крокодил” z października 1974 roku ..... | 256 |
| Rys. 67. Okładka 13. numeru czasopisma „Перець” z lipca 1977 roku .....          | 257 |
| Rys. 68. Okładka 12. numeru czasopisma „Перець” z czerwca 1968 roku .....        | 257 |
| Rys. 69. Okładka 6. numeru czasopisma „Крокодил” z lutego 1975 roku .....        | 258 |
| Rys. 70. Okładka 13. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1982 roku .....         | 259 |
| Rys. 71. Okładka 22. numeru czasopisma „Крокодил” z 1979 roku .....              | 260 |
| Rys. 72. Okładka 16. numeru czasopisma „Перець” z sierpnia 1985 roku .....       | 267 |
| Rys. 73. Okładka 16. numeru czasopisma „Перець” z sierpnia 1986 roku .....       | 268 |
| Rys. 74. Okładka 3. numeru czasopisma „Перець” z lutego 1987 roku .....          | 269 |
| Rys. 75. Okładka 16. numeru czasopisma „Крокодил” z czerwca 1988 roku .....      | 270 |
| Rys. 76. Okładka 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1989 roku .....        | 271 |
| Rys. 77. Okładka 35. numeru czasopisma „Крокодил” z grudnia 1989 roku .....      | 272 |
| Rys. 78. Okładka 17. numeru czasopisma „Крокодил” z czerwca 1989 roku .....      | 273 |
| Rys. 79. Okładka 12. numeru czasopisma „Крокодил” z kwietnia 1991 roku .....     | 274 |
| Rys. 80. Okładka 21. numeru czasopisma „Крокодил” z lipca 1991 roku .....        | 276 |
| Rys. 81. Okładka 13. numeru czasopisma „Крокодил” z maja 1989 roku .....         | 277 |
| Rys. 82. Okładka 32. numeru czasopisma „Крокодил” z listopada 1989 roku .....    | 278 |
| Rys. 83. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1989 .....            | 280 |
| Rys. 84. Okładka 3. numeru czasopisma „Крокодил” ze stycznia 1991 roku .....     | 281 |
| Rys. 85. Okładka 1. numeru czasopisma „Перець” ze stycznia 1991 roku .....       | 282 |
| Rys. 86. Okładka 28. numeru czasopisma „Крокодил” z października 1991 roku ..... | 282 |

## Bibliografia

- Bartmiński J., 1991, *Prawica – lewica. Sposoby profilowania pojęć*, „Poradnik Językowy” 5–6.
- Bierkowski T., Repucho E., 2017, *Co mówią okładki? O jakości komunikatów wizualnych współczesnych edycji wydawanych przez bibliologów i dla bibliologów*, [w:] E. Jamróz-Stolarska (red.), *Studia o książce i informacji*, t 36, Wrocław.
- Cheda R., *Zabić Boga!*, <https://www.rp.pl/Rzecz-o-historii/307119922-Zabic-Boga.html> [dostęp: 21.11.2021].
- Encyklopedia PWN, *Propaganda*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/propaganda;3962718.html> [dostęp: 17.11.2020].
- IKM 11: 6–8.
- Kowalska M., Madej L., *Pucz Sierpniowy jako katalizator rozpadu Związku Radzieckiego*, <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/222638> [dostęp: 15.03.2021].
- Lakoff G., Johnson M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa.
- Marples D. R., 2006, *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu*, Wrocław.

- [illegible]

Wikisłownik, *Двурушник*, <https://ru.wiktionary.org/wiki/двурушник> [dostęp: 22.11.2020].

Алтунян А. Г., 2012, *Анализ политических текстов. Курс лекций*, Логос, Москва.

Артем'єв О., *Цю культуру всюди впроваджуй*, <https://news.finance.ua/ua/news/-/310830/tsyu-kulturu-vsyudy-vprovadzhu> [dostęp: 24.02.2021].

Бернейс Е., *Пропаганда*, Видавничий дім „Сварог”, Київ 2020.

Васильєв В. Ю., 2012, *Раднаргоспи, ради народного господарства*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 9: Прил–С, Наукова думка, Київ.

*Вислови про мову*, <https://smr.gov.ua/uk/dovidka/pravilno-govorimo-ta-pishemo/390-vi-slovi-pro-movu.html> [dostęp: 13.03.2021].

Волгин Е. И., 2016, *Демонтаж однопартийной системы в СССР: политические и правовые аспекты*, „Вестн. Моск. Ун-Та. Сер. 8. История”, nr 4.

Ворошилова М. Б., 2013, *Политический креолизированный текст: ключи к прочтению*, ФГБОУ ВПО «Урал. гос. пед. ун-т», Екатеринбург.

Галушка А., Брайлян Є., 2018, *Змова диктаторів. Поділ Європи між Гітлером і Сталіним 1939–1941*, Книжковий Клуб „Клуб Сімейного Дозвілля”, видання українською мовою, Харків.

*Голодомор*, <https://ava.md/2019/11/23/golodomor/> [dostęp: 12.03.2021].

Горбачёв М., *Октябрь и перестройка: революция продолжается*, Доклад Генерального Секретаря ЦК КПСС Михаила Горбачёва на совместном торжественном заседании Центрального Комитета КПСС, Верховного Совета СССР и Верховного Совета РСФСР, посвященном 70-летию Великой Октябрьской социалистической революции, в Кремлевском Дворце съездов 2 ноября 1987 года, <http://historic.ru/books/item/f00/s00/z0000235/st060.shtml> [dostęp: 16.03.2021].

Горбачёв М., *Перестройка и новое мышление для нашей страны и для всего мира*, <https://www.litmir.me/br/?b=267065&p=2> [dostęp: 15.05.2021].

*Государственная приемка продукции*, <https://economy-ru.info/info/41011/> [dostęp: 15.03.2021].

Гриневич В. А., 2012, *Радянсько-Фінляндська війна 1939–1940, „Зимова” війна 1939–1940*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 9: Прил–С, Наукова думка, Київ

Даниленко В. М., 2008, *Коренізація*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 5: Кон–Кю, Наукова думка, Київ.

Дубровский М., Захаревич И., 1991, *История СССР в анекдотах*, Эверест, Рига.

*Журнал „Перець ВЕСЕЛА РЕСПУБЛІКА”*, <https://www.perets.org.ua> [dostęp: 17.11.2020].

*Закон СССР от 7 мая 1960 г. „Об отмене налогов с заработной платы рабочих и служащих” (прекратил действие)*, <http://base.garant.ru/70818424/> [dostęp: 3.03.2021].

Занько Н., *Серіали 80–90-х: „Рабыня Ізаура”, „Богатые тоже плачут” и „Просто Мария”*, <https://www.kp.by/daily/26357.5/3238730/> [dostęp: 16.03.2021].

*Інтерв'ю SW61*, 2008, [w:] Д. Мейс, *Великий голод в Україні 1932–1933 років. Свідчення очевидців для комісії конгресу США у IV томах. Том III*, Видавничий дім „Києво-Могилянська академія”, Київ.

*Історія України опорні конспекти 11 клас. Восьма п'ятирічка (1966–1970 рр.)*, <https://history.vn.ua/compendium/11klas/122.html> [dostęp: 13.03.2021].



- Каганов Ю., „Ворожі Голоси”: ідеологічне протистояння на радіохвилях у Радянській Україні (друга половина xx ст.), <http://www.historians.in.ua/index.php/en/doslidzhennya/891-yurii-kahanov-vorozhi-holosy-ideolohichne-protystoyannya-na-radiokhvylyakh-u-radyanskiy-ukrayini-druha-polovyna-xx-st> [dostęp: 14.03.2021].
- Ковпак Л. В., 2004, *Грошова реформа 1961*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 2: Г–Д, Наукова думка, Київ.
- Ковпак Л. В., 2013, *Цілинних земель освоєння*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 10: Т–Я, Наукова думка, Київ.
- Конституция (Основной Закон) Союза Советских Социалистических Республик принята на внеочередной седьмой сессии Верховного Совета СССР девятого созыва 7 октября 1977 г., <http://www.hist.msu.ru/ER/Etext/cnst1977.htm#iii> [dostęp: 13.03.2021].
- Космическая гонка, <https://www.culture.ru/materials/50445/kosmicheskaya-gonka> [dostęp: 3.03.2021].
- Кречетников А., *Как гора родила мышь: 40 лет брежневской конституции*, <https://www.bbc.com/russian/features-41512561> [dostęp: 14.03.2021].
- Кульчицький С. В., 2004, *Грошова реформа 1922*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 2: Г–Д, Наукова думка, Київ.
- Кульчицький С. В., 2005, *Індустріалізація у Великій Британії, Російській імперії, СРСР, Лівобережній та Південній Україні, УРСР*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 3: Е–Й, Наукова думка, Київ.
- Кульчицький С. В., 2010, *Нова економічна політика*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 7: Мл–О, Наукова думка, Київ.
- Кульчицький С. В., 2011, *Перебудова в СРСР 1985–1991*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 8: Па–Прик, Наукова думка, Київ.
- Кульчицький С. В., 2012, *Розвинутий соціалізм*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 9: Прил–С, Наукова думка, Київ.
- Лядова Л., Людмила Лядова – Олимпийский медвежонок | Текст песни, <https://pesni.guru/text/%D0%BB%D1%8E%D0%B4%D0%BC%D0%B8%D0%BB%D0%B0-%D0%BB%D1%8F%D0%B4%D0%BE%D0%B2%D0%B0-%D0%BE%D0%B%D0%B8%D0%BC%D0%BF%D0%B8%D0%B9%D1%81%D0%BA%D0%B8-%D0%B9-%D0%BC%D0%B5%D0%B4%D0%B2%D0%B5%D0%B6%D0%BE%D0%BD%D0%BE%D0%BA> [dostęp: 14.03.2021].
- Марченко О. С., Скирда І. М., 2016, *Історія України у визначеннях таблицях і схемах. 10–11 кл.*, ТОВ Видавництво „Ранок”, Харків.
- Мироненко О. М., Усенко І. Б., 2008, *Конституція СРСР 1936*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 5: Кон–Кю, Наукова думка, Київ.
- Московская М., Виктор Чижиков: как Родина продала Олимпийского Мишку, [http://www.medved-magazine.ru/articles/article\\_748.html](http://www.medved-magazine.ru/articles/article_748.html) [dostęp: 14.03.2021].
- Ні корови, ні свині, Тільки Сталін на стіні – антитирежимний фольклор 1930-х років, [https://gazeta.ua/ru/articles/history/\\_ni-korovi-ni-svini-tilki-stalin-na-stini-antirezhimnyj-folklor-1930h-godov/605877](https://gazeta.ua/ru/articles/history/_ni-korovi-ni-svini-tilki-stalin-na-stini-antirezhimnyj-folklor-1930h-godov/605877) [dostęp: 15.12.2020].
- Пахайчук Н., *Забута генетика: чому Україна не має своїх сортів рослин*, <https://agrarvery.com/uk/posts/show/zabuta-genetika-comu-ukraina-nemae-svoih-sortiv-roslin> [dostęp: 3.03.2021].
- Пилипенко О., *История легендарного танка Т-34 – технологический провал и роль США в помощи СССР*, <https://www.imena.ua/blog/t-34-and-other-vehicles/> [dostęp: 15.12.2020].

- Почепцов Г., 2018, *Пропаганда 2.0*, Фолио, Харьков.
- Почепцов Г., 2019, *СССР: старана, созданная пропагандой*, Фолио, Харьков.
- Про советский „Знак качества”*, <https://back-in-ussr.com/2019/02/pro-sovetskiy-znak-kachestva.html> [dostęp: 14.03.2021].
- Публичная библиотека, 1998–2021 Универсальная библиотека, портал создателей электронных книг. Только для некоммерческого использования!, „Крокодил”, [http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/”Krokodil”/\\_”Krokodil”.html](http://publ.lib.ru/ARCHIVES/K/”Krokodil”/_”Krokodil”.html) [dostęp: 17.11.2020].
- Сороченко В. А., *Принципы военной пропаганды*, <https://psyfactor.org/propaganda3.htm> [dostęp: 30.11.2020]
- Стыкалин С., Кременская И., *История журнала „Крокодил”*, <https://propagandahistory.ru/743/Istoriya-zhurnala-Krokodil/> [dostęp: 17.11.2020].
- Третьякова М., *Как СССР ускорил темпы газификации*, <https://www.pnp.ru/social/kak-sssr-uskoril-tempy-gazifikacii.html> / [dostęp: 25.12.2020].
- Троцкий Л. *Инструкція агітаторам-комуністам на Україні (укр., русск.) (Грудень 1919 р.)*, [http://www.hai-nyzhnyk.in.ua/doc2/1918\(12\)...Trotsky.php](http://www.hai-nyzhnyk.in.ua/doc2/1918(12)...Trotsky.php) [dostęp: 12.12.2020].
- Удод О. А., 2012, *Соціалістичне змагання*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 9: *Прил–С*, Наукова думка, Київ.
- Умер И. В. *Сталин*, <https://histrf.ru/lenta-vremeni/event/view/umier-i-v-stalin> [dostęp: 29.12.2020].
- Фесенко А. М., 1998, *Кризис НЭПа 1924 года: сущность и уроки*, [w:] В. Н. Станко, *Записки історичного факультету*. Випуск 7, Одеський державний університет імені І. І. Мечникова, Одеса.
- Хрущёв Н. С., *Высокая идейность и художественное мастерство-великая сила советской литературы и искусства речь товарища Н. С. ХРУЩЕВА на встрече руководителей партии и правительства с деятелями литературы и искусства 8 марта 1963 года*, „Новый мир” 1963, nr 3.
- Шабала Я. М., 2005, *Історія України. Для випускників шкіл та абітурієнтів: навчальний посібник*, Кондор, Київ.
- Шаповал Ю. І., 2004, *Десталінізація, реабілітації та амністії невинно засуджених*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 2: *Г–Д*, Наукова думка, Київ.
- Шаповал Ю. І., 2005, *Єжовщина*, [w:] В. М. Литвин (red.), *Енциклопедія Історії України*. Том 3: *Е–Й*, Наукова думка, Київ.

### Streszczenie

W pracy została przedstawiona ewolucja radzieckiej propagandy w okresie istnienia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Główną metodą badawczą jest analiza okładek (pierwszych stron) radzieckich czasopism satyrycznych „Крокодил” i „Перець”, polegająca na interpretowaniu rysunków oraz napisów umieszczonych na „jedykach”.

Cała praca podzielona jest na siedem części przedstawiających siedem głównych okresów historycznych ZSRR, takich jak: Nowa Polityka Ekonomiczna; kolektywizacja, uprzemysłowienie, represje; Wielka Wojna Ojczyźniana; Wielka Odbudowa Powojenna; odwilż; breżniewowski zastój; pieriestrojka Gorbaczowa i upadek ZSRR. W każdej części przedstawiona sytuacja polityczna i ekonomiczna ZSRR ułatwia objaśnienie cech propagandy, charakterystycznych w danym okresie Kraju Rad, a analiza okładek dokumentuje odzwierciedlenie woli władz w zakresie przekazów perswazyjnych.

**Słowa kluczowe:** ZSRR (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich); propaganda; komunizm; reżim totalitarny; czasopismo satyryczne, okładka („jedynka”); historia

### Summary

#### **A propagandist function of satiric magazines is „Крокодил” and „Перець” in times of the USSR**

The work presents the evolution of Soviet propaganda during the existence of the Union of Soviet Socialist Republics. The main research method is the analysis of the covers (front pages) of the Soviet satirical magazines „Крокодил” and „Перець”, which consists in interpreting the drawings and inscriptions placed on „ones”.

All the work is divided into seven parts representing the seven major historical periods of the USSR, such as: New Economic Policy; collectivization, industrialization, repression; Great Patriotic War; Great Post-War Reconstruction; Thaw; Breżniew’s Standstill; Gorbachev’s „perestroika” and the collapse of the USSR. In each part, the presented political and economic situation of the USSR makes it easier to explain the propaganda features characteristic of a given period of the Soviet Union, and the analysis of the covers documents a reflection of the will of the authorities in the field of persuasive messages.

**Keywords:** USSR (Union of Soviet Socialist Republics); propaganda; Communism; totalitarian regime; satirical magazine, cover (“one”); history



W ósmym z kolei tomie *Recepcji mediów* zaprezentowano wyniki badań związanych głównie z recepcją środków masowego przekazu w czasie pandemii COVID-19. Ze względu na to, że publikacja dotyczy lat 2020–2021, jest to szczególnie uzasadnione. 11 marca 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała, że epidemia zakaźnej choroby wywoływanej przez koronawirusa SARS-CoV-2, która rozpoczęła się 17 listopada 2019 roku w chińskim mieście Wuhan, jest pandemią, czyli epidemią rozprzestrze-  
nioną na wszystkich kontynentach. Temat pandemii zatem zdominował wszelkie inne problemy badawcze, gdyż dotknął większości ludzi na całym świecie w zasadzie we wszelkich sferach życia, w tym w sferze odbioru mediów.

Anna Granat (ze *Wstępu*)

